

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Sroda 15. października 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, Sokoła 4.— Tel. Nacz. Redakt.

35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90. — Administ. 26-77.

Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Udaremniony zamach na marszałka Piłsudskiego. Plany i organizacja zamachu. -- Policja na tropie. -- Rewizje i aresztowania.

POSTĘPOWANIE KARNE PRZECIW B. POSŁ. GROEBEMU.

Warszawa. (j. — telef.) Z Poznania donosi, że prokuratura sądu okręgowego w Bydgoszczy wdrożyła postępowanie karne przeciw b. posłowi do sejmu Groebemu z klubu niemieckiego w sprawie Deutsch tumsbundu.

Dnia 11 bm. sędzia śledczy sądu okręgowego przesłuchiwał b. posła Groebego. W ciągu bieżącego tygodnia prokuratura wygotuje akt oskarżenia, tak że rozprawa będzie się mogła odbyć jeszcze przed wyborami

B. POSEŁ DĘBSKI NIE KANDYDUJE DO SEJMU.

Warszawa. (j. — telef.) Agencja Iskra donosi, że zgodnie z prośbą zarządu Stronnictwa Narodowego przedłożono w więzieniu w Brześciu n. Bugiem aresztowanemu b. posłowi Al. Dębskiemu do podpisu deklarację, wyrażającą jego zgodę na kandydowanie do sejmu.

P. Aleks. Dębski odmówił podpisania deklaracji, oświadczając, iż nie zamierza kandydować. W tej sprawie ma się ukazać oficjalny komunikat ministra sprawiedliwości.

DOCHODZENIA PRZECIW B. POSŁOWI MATUSZEWSKIEMU.

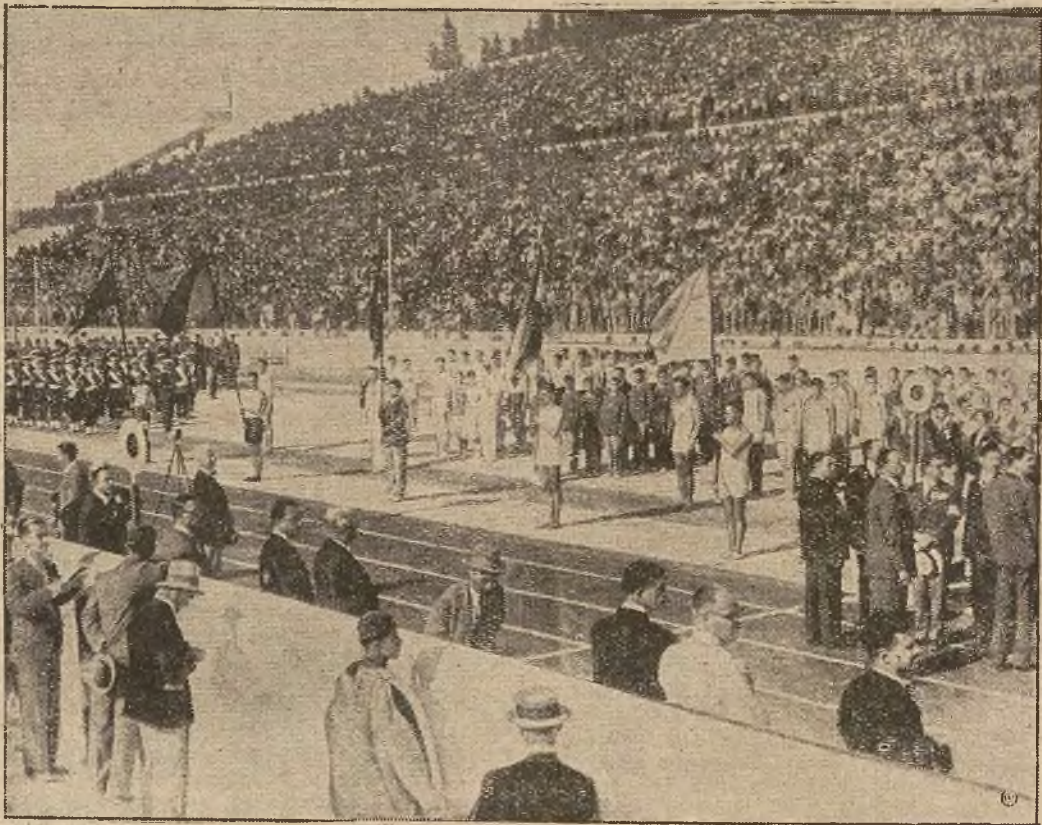
Bydgoszcz. (PAT) Prokurator sądu okręgowego w Bydgoszczy wdrożył dochodzenia przeciwko b. posłowi PPS. CKW. z okręgu Bydgoszcz, Matuszewskiemu, oskarżonemu o wystąpienia przeciwko rządowi na wiecu popleckim w Nakle.

PROCES B. POS. KOTARSKIEGO — 3 LISTOPADA.

Warszawa. (j. — telef.) Z Lublina donoszą, że tamtejszy sąd okręgowy nie uwzględnił zażalenia b. posła Kotarskiego z PPS o zmianę zastosowanego wobec niego środka zaradczego i wyznaczył termin rozprawy głównej przeciw niemu na dzień 3 listopada.

P. Kotarski oskarżony jest z art. 129, tj. za wygłaszanie przemówień podburzających i z art. 535, który mówił o zniesławieniu osoby urzędowej.

Pierwsza konferencja bałkańska w Atenach.



(xy) W stolicy Grecji otwarto onegdaj pod przewodnictwem Papanastasiusa pierwszą konferencję sześciu państw bałkańskich: Jugosławji, Rumunii, Albanji, Bułgarji, Grecji i Turcji. Przedmiotem obrad są zagadnienia pokojowego załatwienia wszystkich spraw, dotyczących tych państw. Z oka

zji tej konferencji odbyły się na stadionie w Atenach specjalne igrzyska.

Rycina nasza przedstawia stadion w Atenach w czasie igrzysk. Od lewej ku prawej grupy Bułgarów, Turków, Jugosłowian i Greków.

Szyki bojowe ustawiają się.

Charakter plebiscytu. — Nastroje w B. B. W. R. — Sytuacja Centrolewu. — Nadzieje stronnictwa narodowego.

Przedwyborcza wymiana zdań nabiera coraz wyraźniejszego charakteru i odzywa się w niej ton coraz głośniejszy. To jest zrozumiałe: im bliżej dnia wyborów, tem silniejsza potrzeba agitacyjnego wyładowania się. Opozycyjne wobec rządu organy stołeczne podkreślają ze specjalnym naciskiem plebiscytowy charakter obecnych wyborów. — Trzeba to bowiem zaznaczyć, że dla stronnictw, z rządem walczących, fakt, że Marsz. Piłsudski zgodził się na umieszczenie swojego nazwiska na pierwszym miejscu list państwowych, było niespodzianką. Usiłują też odpowiednio fakt ten oświetlić, podkreślając, że upraszcza to niesłychanie akcję wyborczą, sprządzając jej przebieg do pytania: za czy przeciw Piłsudskiemu.

Ze strony obozu rządowego takiemu postawieniu sprawy w zasadzie się nie sprzeciwiają. Obóz ten bowiem dosyć wyraźnie podkreśla, że za program starczy mu w pierwszym rzędzie osoba Marsz. Piłsudskiego i na wierze w niego i w celowość państwową jego zamierzeń, opiera się bezwzględnie. Jako charakterystykę sytuacji trzeba podkreślić u władz centralnych obozu tego wielką pewnością siebie i ufność w wygraną w walce wyborczej. Organ oficjalny obozu wykpiwa zamysły likwidacyjne opozycji, twierdząc, że jak dotąd, doprowadziły one „likwidatorów“ do Brześcia, określa też demokratyczne hasła Centrolewu, zwracając w odniesieniu do mniejszości, jako Kiereńszczyzna. Trzeba to wogóle podkreślić, że poleniczny ferwor obozu rządowego wyładowuje się głównie przeciw Centrolewowi.

Będzie niewątpliwie charakterystycznym

dla samych wyborów a charakteryzuje dziś przebieg walki wyborczej, że rozgrywa się ona głównie pomiędzy BBWR. a Centrolewem. Ten front walki wykazuje największe i najwidoczniejsze nasilenie. Sytuacja Centrolewu nie jest najlepsza. Do rozłamów chłopskich nie można i nie należy przypisywać większej wagi, niewątpliwie na wsi, gdzie chłopskie stronnictwa mają grunt murowany, lista ta osiągnie spora ilość mandatów, co oczywiście ma znaczenie niepoślednie, ale na szerszy oddźwięk w ośrodkach miejskich liczyćby chyba trudno, albowiem przemawia on do wyborców miejskich jedynie przez pośrednictwo organów PPS. Było to biedem tego ugrupowania, że nie zgodziło się włączyć na swą listę przedstawicieli postępowej demokracji, której hasłem tak ciągle szermuje. Centrolew nie wyżył się nawyków przedmajowego partyjniactwa i nie albo niewiele się nauczył.

Inaczej się sprawa przedstawia ze stronnictwem narodowym. Trzeba to przyznać bezstronnie i obiektywnie, że skorzystano bardzo wiele na maju, zmieniło nazwę, przerobiło program, odmłodziło się pod względem składu i rozwinęło niezmiernie żywa akcja w kierunku odrestaurowania. BBWR. i stronnictwo narodowe nie natra też na siebie w tej walce z tą siłą, jaka cechować będzie starcie z Centrolewem. Zapewne stronnictwo narodowe chepi się zhytno swoimi siłami, ale wykazuje ono w każdym razie karność i wewnętrzna spójność, której brak jest Centrolewowi, z wyjątkiem chyba ugrupowań chłopskich. Te niewątpliwie pójdą ławą i ich przywódcy są spokojni.

Przedawnienie skarg

o wynagrodzenie pracowników umysłowych za pracę w godzinach nadliczbowych.

Zasadnicze orzeczenie Sądu Najwyższego.

W dobie dzisiejszej na wokandach sądów pracy spotykamy coraz częściej sprawy o należność za t. zw. godziny nadliczbowe. Pozwani pracodawcy obok innych argumentów obrony wysuwają często decydujący w sprawie zarzut przedawnienia. Pracodawcy mianowicie domagają się oddalenia roszczeń swego pracownika na tej podstawie, iż akcja wytoczona została po upływie 6-ciu miesięcy od daty rozwiązania umowy z pracownikiem, czyli po upływie terminu przedawnienia. — Aczkolwiek judykatura w tej doniosłej kwestii nie była dotąd ustalona, to jednak naogół w przeważającej liczbie wypadków wyreki sądowe oparte były na tezie, iż roszczenia pracowników umysłowych podlegają 6-miesięcznemu przedawnieniu. Takie rozstrzygnięcia kwestji uznawły sfery pracowników umysłowych za krzywdzące dla siebie.

Ostatnio jedna z takich spraw dotarła do Sądu Najwyższego, a wydane przez ten sąd orzeczenie wyjaśnia definitywnie powyższe zagadnienie.

Pracownik biurowy J. K. wystąpił przeciwko firmie „Thonet Mundus Sp. Akc.“ o 2.000 zł. za godziny nadliczbowe. Sąd grodzki w Radomsku zasadził całkowicie pretensje powoda. Natomiast Sąd Okręgowy wskutek apelacji pozwanej firmy wyrok ten uchylił i oddalił powództwo J. K. jako przedawnione. Powód odwołał się ze skargą kasacyjną do Sądu Najwyższego, podkreślając, iż krótkie przedawnienie, odnoszące się do roszczeń płatnych dziennie robotników, nie może odnosić się do roszczeń pracowników umysłowych.

Sąd Najwyższy, przychylając się do wywodów skargi kasacyjnej, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę sądowi okręgowemu

mu do ponownego rozpatrzenia. Sąd Najwyższy w motywach swego wyroku zaznacza, iż przewidziane w art. 41 ustawy o umowie o pracę pracowników umysłowych przedawnienie sześciomiesięczne odnosi się jedynie do roszczeń pracowników natychmiast płatnych,

Wystawa samochodowa w Paryżu.

Francuskie święto samochodowe. — Gigantyczny bilans. — My, a inni... Dlaczego niema polskiego przemysłu samochodowego.

Paryż, w październiku.

Wystawa samochodowa w Paryżu odbywa się każdego roku w październiku i trwa 16 dni. Będąc jednocześnie największym na świecie targiem samochodowym, przemienia się w prawdziwe święto samochodowe, które jest w Paryżu inauguracją i sygnałem nowego okresu w handlu i przemyśle. Paryż ubiera się w odświętne szaty na powitanie ogromnej rzeszy gości zagranicznych i przybyszów z prowincji.

Wystawa mieści się w tak zw. Grand Palais na polach Elizejskich, które płoną światłami reklam, a barwne iluminacje wyczarowują bajeczne efekty świetlne. Tutaj panuje też największe ożywienie. Dopiero późną nocą przenosi się ruch na bulwary i do knajp i dancinów Montmartre i Montparnasse.

Sama wystawa nie przynosi nic nowego. Utrzymuje się ciągle niska linja auta spacerowego. Wnętrza wytworne, o ciemnych odzieniach, dekoratywnie nie różnią się w niczem od zeszłorocznych modeli. Uczyniono jedynie wielki krok naprzód w ulepszeniach technicznych. — Na tegorocznej Wystawie zwraca uwagę najtańszy samochód za 13.000

Stosuj

ODOL

dwa razy dziennie —

Odwiedź swego lekarza —

dentystę dwa razy rocznie!

jak np. odprawa, a nie rozciąga się już na wynagrodzenie dodatkowo w postaci tantiemy lub gratyfikacji.

Przepis o przedawnieniu nie może być stosowany do roszczeń pracowników umysłowych, gdyż jest to przepis wyjątkowy, nie mający ulegać wykładni rozciągłej. Przepis ten ma na względzie jedynie robotników i wyrobników, a więc jedynie pracowników fizycznych, nie może przeto być stosowany do pracowników umysłowych.

Do roszczeń pracowników umysłowych nie może też, jak czytamy dalej, odnosić się przepis o przedawnieniu rocznym dla „skarg o zasługi służbowe“. W tym więc stanie rzeczy skoro pracownicy umysłowi otrzymują zazwyczaj pobory w terminach miesięcznych, to przysłać należy, że skargi o należność tego rodzaju podlegają przedawnieniu pięcioletniemu.

Ponieważ, zdaniem Sądu Najwyższego, brak podstaw do rozróżniania i odmiennego traktowania wynagrodzenia za pracę w normalnym czasie pracy, oraz wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, przeto do należności tego ostatniego rodzaju przypadać pracownikowi umysłowemu, również winno mieć zastosowanie przedawnienie pięcioletnie.

Jak z powyższego wynika, kwestja terminu przedawnienia roszczeń pracowników umysłowych za godziny nadliczbowe została definitywnie rozstrzygnięta.

franków i najdroższy, w cenie 500.000 franków. Na tym ostatnim, umieszczono napis: „zakupiony przez króla Rumunii“.

Wystawa samochodowa w Paryżu jest nie tylko pokazem całokształtu produkcji automobilowej francuskiej i zagranicznej, ale również bilansem całorocznych wysiłków, dokonanych przedewszystkiem przez francuski przemysł samochodowy.

Bilans ten jest gigantyczny, a wzbudza jeszcze większy podziw, gdy uwzględni się fakt, że Francja posiada bardzo mało stali, a zupełnie nie ma ropy, co w wybitnym stopniu przeszkadza rozwojowi przemysłu samochodowego.

Oto szereg danych, dotyczących się francuskiego przemysłu samochodowego wyłącznie za rok 1929. Zakomunikowanych dziennikarzom w dniu otwarcia Wystawy przez biuro statystyczne francuskiej wytwórni opon samochodowych Michelin.

Francja zajmuje po Stanach Zjednoczonych i Anglii, trzecie miejsce na świecie co do ilości samochodów. W roku 1929 zarejestrowano we Francji 1.322.400 samochodów.

W tymże roku, produkowały francuskie

fabryki 818 samochodów dziennie — czyli 245.610 rocznie.

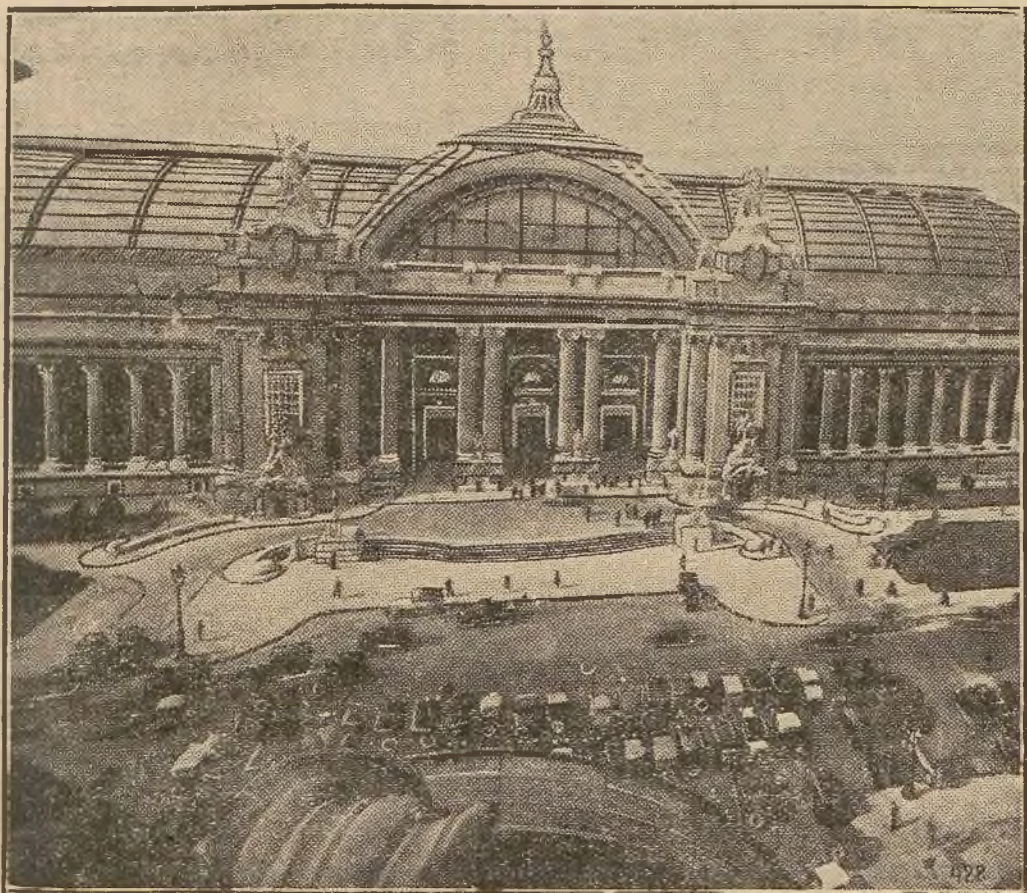
Francuski przemysł samochodowy zatrudnia 420.000 osób. Zajmuje więc drugie miejsce po kolejach żelaznych (550.000 osób), a pierwsze miejsce w stosunku do przemysłu węglowego (300.000).

Ciegar użytej w wymienionym roku, na produkcję samochodów stali, równa się ciegarowi wież Eiffla.

Wartość produkcji w tymże roku, podniosła się do 6 miliardów 500 milionów franków,

stoimy, siłą faktu, daleko poza Francją, zorganizowaną od stuleci, trudno się nam, mimo wszystko, pogodzić z tem, że o wiele uboższa od Polski Austria zajmuje każdego roku poważne miejsce na Wystawie samochodowej w Paryżu.

Dla wyjaśnienia nasuwających się wątpliwości, skorzystaliśmy ze sposobności, że przy otwarciu Wystawy danem nam było zeknąć się osobiście z największym przemysłowcem samochodowym we Francji, zwanym europejskim królem samochodowym i poprosiliśmy go o udzielenie nam spostrzeżeń, ty-



Wnętrze Wielkiego Pałacu (Grand Palais) na Champs-Élysées w Paryżu, w którym odbywa się wystawa samochodowa, będąca jednocześnie największym targiem samochodów na świecie. W Pałacu jest miejsce na 5 tysięcy samochodów.

zajmując trzecie miejsce po zbożu (11 miliardów) i winie (7 miliardów).

Francuski przemysł samochodowy zajmuje drugie miejsce na świecie po amerykańskim, a pierwsze w Europie.

W roku 1929 sprzedała Francja 527.100 samochodów, z czego zagranicę 57.200 za 2 i pół milarda franków.

We Francji, przeciętnie, co 31 mieszkaniec ma auto. Rekord pobiło miasteczko Espinchal w Pas-de-Calais, gdzie co 8 mieszkaniec ma auto; stosunek więc ten sam, jak w Nowym Jorku.

W ubiegłym roku, zapłacono we Francji za samochody, tytułem podatków, 3 miliardy 502 miliony franków (rekord światowy).

W tymże czasie skonsumowały samochody francuskie 1 miliard 900 milionów litrów benzyny o wartości 5 miliardów franków i 87 milionów litrów oliwy o wartości 900 milionów franków.

Francja importuje 24 razy więcej benzyny, niż produkuje. We Francji, blaszanka benzyny kosztuje 12 fr. 50, z czego 4 fr. 50 ct. przypada na rzecz skarbu.

Z dziwnym uczuciem notuje Polak powyższe cyfry. My, a inni... albo innemi słowy: w tej formie, w jakiej przemysł samochodowy jest dziś w Polsce reprezentowany, polegający wyłącznie na imporcie, przynosi nam olbrzymie szkody mimo, że dla innych jest źródłem niewyczerpanych bogactw. Uznajac słuszność zastrzeżenia, że jako młode państwo

czących się możliwości stworzenia przemysłu samochodowego w Polsce. W odpowiedzi, usłyszeliśmy uwagi, tak zdumiewające znajomością stosunków polskich, że uważamy za stosowne zakomunikować je w dosłownym brzmieniu Czytelnikom, jednocześnie zaś za pośrednictwem „Wiek Nowego“, całemu społeczeństwu polskiemu:

—W Polsce kursuje około 38 tysięcy samochodów, za które Polacy zapłacili zagranicę około 75 milionów dolarów. Dane te stwierdzają z jednej strony, że w Polsce jest zapotrzebowanie na samochody, z drugiej zaś, że w Polsce jest kapitał, potrzebny na pokrycie tego zapotrzebowania. Otóż jedna dziesiąta kapitału, wydanego dotychczas zagranicę, wystarczyłaby aż nadto na zmontowanie w Polsce fabryki samochodów, która dorównałaby największej w Europie, a która wyrzuciłaby na rynek polski 4 razy tyle samochodów, ile za całą sumę zakupiono. Gdyby zaś polski przemysł samochodowy dorównał tylko w jednej czwartej francuskiemu, bezrobocie w Polsce przestałoby istnieć. W następstwie siła nabywcza społeczeństwa polskiego wzrosłaby o 400 procent, co już w pierwszych momentach wytwórczości samochodowej w Polsce, pozwoliłoby zbyć na polskim rynku 4 razy więcej samochodów, niż sprzedawały dotychczas w Polsce obce firmy. Pozostają oczywiście jeszcze olbrzymie możliwości eksportowe.

—W Polsce mówi się o kiepskich dro-

BYŁY DŁUGOLETNI Z. KIEROWNIKA
MIEJSK. ZAKŁADU POGRZEBOWEGO

Juljan Kurkowski

ZAWIADAMIA, ŻE OTWORZYŁ

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**

we Lwowie,

przy ul. Sobieskiego 9,

TELEFON 89-40.

5376

URZĄDZA POGRZEBY, PRZEPROWADZA
EKSHUMACJE I WYWOZY ZWŁOK
SOLIDNIE PO NAJNIŻSZYCH CENACH
I NA BARDZO DOGODN. WARUNKACH.

gach, które nie sprzyjają rozwojowi przemysłu samochodowego oraz o braku płynnej gotówki. Argumenty te — kończy nasz interlokutor — można obalić przypuszczeniem, że gdyby Ford urodził się w Polsce i działał w Polsce, polski przemysł samochodowy byłby dziś z pewnością najpotężniejszy na świecie. Tak jest, Polska czeka na polskiego Forda!

Stefan Herwil.

Oszczędności w kolejnictwie drogą racjonalizowania pracy stacyj.

(J. T.) W ubiegłym tygodniu odbyła się w Dyrekcji kolejowej we Lwowie bardzo ciekawa konferencja zawiadowców stacyj, oraz Kierowników działów. Przedmiotem konferencji były wyniki zastosowania racjonalizacji pracy na stacjach lwowskiej Dyrekcji. — Ten sam temat poruszono na zebraniu inżynierów kolejowych we Lwowie dnia 10. bm. Osia konferencji i zebrania był referat naczelnika Wydziału ruchu p. inż. Stanisława Tarwida, którego wywody streścić można następująco:

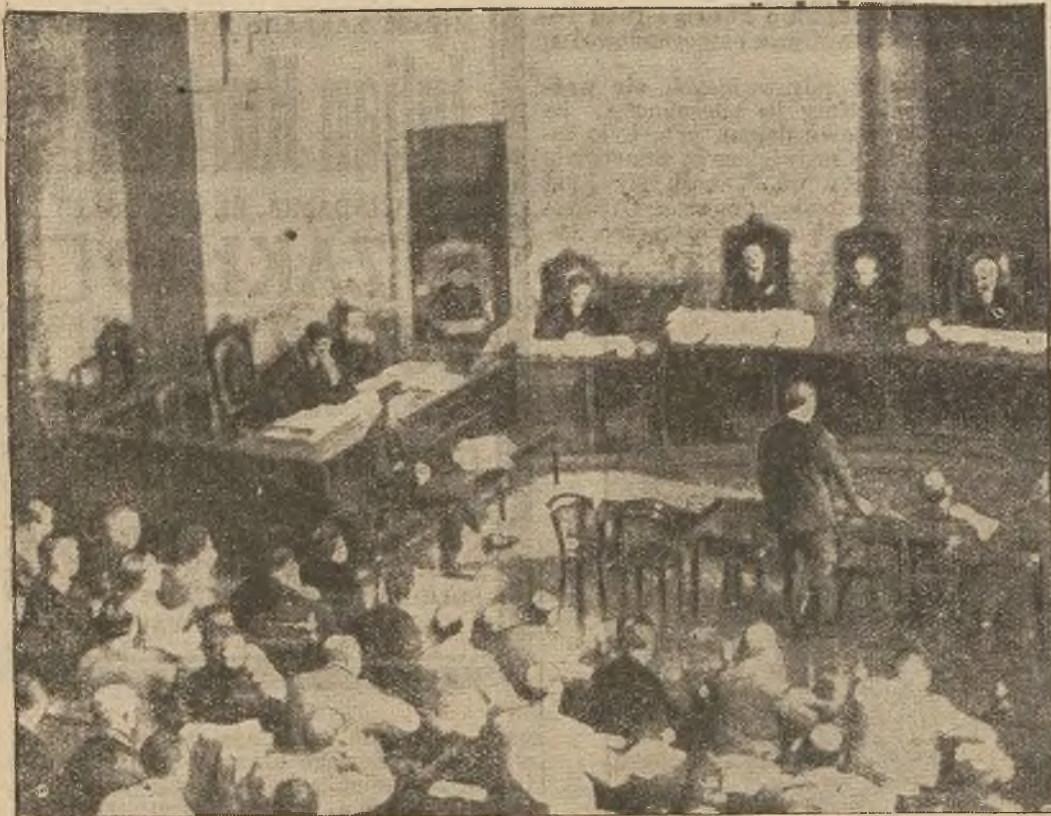
W jednym kwartale, uwzględniając oczywiście spadek ruchu towarowego, poprawiono wykorzystanie pociągów o 7 proc., przez racjonalny zaś podział pracy między stacje oraz parowozy przetokowe uzyskano 16 proc. oszczędności, równocześnie ilość parowozów przetokowych zmniejszając z 48 na 33 tj. o 14. Wykorzystanie parowozów pociągowych poprawiło się o 10 proc., co daje oszczędności wynoszące 18 pociągów na dobę, niezależnie od zmniejszenia się ruchu. Przebieg parowozów luzem poprawił się o 21 proc., podobnie jak i obrót wagonów. Zaoszczędzenie dzienne wyniosło 15 proc. wagonów, co z samego amortyzowania daje 250.000 zł. oszczędności. Opóźnienia pociągów zmniejszyły się o 23,5 proc.

Po przeliczeniu tych oszczędności na pieniądze, otrzymujemy 5.244.000 złotych, a mianowicie 884.320 zł. z pracy przetokowej, — 1.660.000 zł. z obciążenia pociągów, 650.000 zł. z parowozów luzem, 250.000 zł. z obrotu wagonów. rocznie 1.800.000 złotych.

Niezależnie od tego zamknięto jeden dwo rzec we Lwowie dla pracy przetokowej i usprawniono pracę na innych dworcach.

System zastosowania zasad naukowej organizacji pracy na stacjach lwowskiej Dyrekcji dał więc dodatnie rezultaty, inż. Tarwid nie ustaje jednak w swych zarządzeniach reorganizacyjnych i zamierza osiągnąć większe jeszcze rezultaty dla dobra Państwa i kolejnictwa.

Proces o morderstwo w ogrodzie zoologicznym.



(czy Jak już donosiliśmy w „Wiek Nowym” toczy się obecnie we Wiedniu sensacyjny proces przeciw kupcowi Gustawowi Bauerowi, oskarżonemu o zamordowanie Katarzyny Fellner w ogrodzie zoologicznym w Lainz koło Wiednia i o spalenie jej zwłok.

Rycina nasza przedstawia salę rozpraw we Wiedniu w czasie przesłuchania oskarżonego Bauera (stoi przed ławą oskarżonych). Rycina ta jest jedynym zdjęciem z procesu, gdyż sąd wydał zakaz fotografowania.

37
Przedruk wzbroniony.
FILIP MACDONALD.

MIŁOŚĆ DETEKTYWA.

autoryzowany przekład z angielskiego
J. Zydlerowej.

Gethryn skoczył do telefonu. Zażądał Greyne 23. Połączono go od razu.

Kto też podejdzie do telefonu? — i usłyszał — Hallo! — służącej.

— Czy jest panna Masterson? — zapytał.

— Jest. A kto mówi?

Powiedział. Czekaj w podnieceniu. Jeżeli się nie omylił, będzie to potwierdzeniem jego domysłów.

Usłyszał głos Dory.

— Hallo! Czy to pan Gethryn? Ja...

Gethryn przerwał.

— Tak. Nie wiem, czy zechce mi pani pomóc? Kiedy byłem u państwa po raz drugi, widziałem książkę. Małą, zieloną książeczkę. Oprawną w miękką skórę. Szkice. Ładnie pisane. Tytuł jednego z nich był: „Miłość od pierwszego spojrzenia”. Autorką była kobieta. Czy pani już wie, o jakiej książce mówię?

— Czy ta pod tytułem „Tu i tam”.

— Tak. Kto ją napisał? Kto to jest? Czy to prawdziwe nazwisko tej kobiety? Miałem się o to zaraz zapytać, ale zapomniałem.

3.

Na dwadzieścia minut przed drugą Gethryn zastrzymał swe auto przed redakcją „Sowy”. Nie spieszył się tym razem. Mózg jego pracował intensywnie. Przed wyruszeniem do Londynu rozmawiał jeszcze z Belfordem. Mabel Smith i Elsie Syme i dało mu to wiele materiału do rozważań.

Zastał Hastingsa w jego pokoju, a przy nim małego, fertycznego Żydka o chytrych oczach.

— Dyskretne wywiady, śledzenie itp. — pomyślał Gethryn.

— Oto jest pan Pellett — rzekł Hastings.

— Dobrze. — Gethryn usiadł ciężko. Był zmęczony i bardzo głodny. Nie jadł od śniadania. Pellett nie podobał mu się.

— Pan Pellett ma pewne informacje, które się mogą zainteresować — rzekł Hastings. — Zapłaciłem mu pięćdziesiąt funtów. Żąda jeszcze dwustu.

— Może żądać — odrzekł Gethryn — a jeżeli otrzymam od niego to, co mi potrzebne, to mu je dam.

— Zgoda odrzekł Pellett z uśmiechem zadowolenia.

— A więc zgoda — i Gethryn obrzucił go bacznym spojrzeniem. — Gadać więc pan, panie... ee... Pellett.

Pellett odchrząknął, wyjął paczkę gazet, wytarł ręce o czerwoną jedwabną chustkę i zaczął:

— A więc te trzy pisma... — i gadał całą godzinę i pięćdziesiąt minut, podług zegara, stojącego na biurku Hastingsa.

Dostał dwieście funtów

4.

W „Regency” odbywał się dziś poranek. O wpół do czwartej Gethryn był już za kulami. Woźny pamiętał o pięciu funtach i przypomniał sobie doskonale nieznanego pana. Grzeczny był ten obcy książę.

Tak, pani Vander jest w teatrze. Właśnie skończyła występ. Może pójść zobaczyć, czy przyjmie księcia...

Książę napisał słów parę na bilecie, włożył bilet w kopertę i zapieczętował ją. Ofiarował woźnemu piękny uśmiech i funtowy banknot.

W ciągu trzech minut znalazł się w najsłynniejszej garderobie w Europie.

Z jedwabnej kozetki, ustawionej w jedwabnym kącie, na powitanie Gethryna wstała wonna jedwabna postać niewieścia.

JAK CZĘSTO NALEŻY MYĆ NOGI?

CODZIENNIE

5057

W GORĄCEJ WODZIE, DODAJĄC 2 ŁYŻKI

SOLI DO NÓG JANA

Kąpiel taka usuwa zgrubienia skóry, powstrzymuje nadmierne wydzielanie się potu, oraz usuwa WSZELKIE DOLEGLIWOŚCI NÓG.

Z Państwowych Kursów Nauczycielskich.

(bc) Państwowe Kursy Nauczycielskie dla absolwentów gimnazjalnych, istniejące od szeregu lat, a mieszczące się w szkole powszechnej im. Lenartowicza przy ul. Weteranów, urządziły ubiegłej niedzieli uroczysty wieczór inauguracyjny pod protektorem grona profesorskiego. Wieczór ten, o charakterze ściśle wewnętrznym, odbył się w pomysłowo ozdobionej przez słuchaczki i słuchaczy kursów sali. Grono profesorskie, jak również uczestnicy i uczestniczki kursów zjawili się w komplecie. Miłą niespodzianką dla zebranych było przybycie opiekuna kursów p. wizytatora dra Koziary i byłego dyrektora kursów p. wizytatora dra Kopać. Wśród obecnych na sali ze sfer nauczycielskich byli: poseł Janelli. Prokopowicz, Lewicka, Włodkówna, Rudnicka, oraz pp. ks. dr. Paluch, prof. Kozietulski, dr. Wawryk dr. Kuchta i dr. Kirchner.

Na program wieczoru inauguracyjnego złożyły się produkcje chóru męskiego i mieszanego, deklamacje, piosenki i monologi humorystyczne. Chór, mimo krótkiego okresu przygotowawczego, stanął na wysokości swego zadania. „Hasło” Griega, „Polonez” Orłowskiego, „Hej te nasze góry” i „Na fujar-

Byli sami. Skłonił się, całując z kurtuazją królewską dłoń. Patrzyły nań zachęcająco ciemne słowiańskie oczy.

Spojrzała na bilet, który trzymała w ręku.

— Co pan miał na myśli — rzekła — pisząc do mnie o... o Johnie?

Gethryn zaczął jej wyjaśniać.

Była już prawie szósta, gdy wyszedł z teatru.

5.

O wpół do siódmej znalazł się u siebie. O siódmej był już wykupany, o ósmej po obiedzie. Od wpół do dziewiątej do dziewiątej palił i — myślał. Od dziewiątej do dwunastej pisał, kończąc swą pracę z poprzedniej nocy. Oprócz kilkakrotnego zaglądania do notatek pisał bez przerwy. Od dwunastej do pierwszej czytał, co napisał. Potem, pokrzepiwszy się mocnym trunkiem, wydołał maszynę do pisania.

Uważał za wielkie szczęście, że przed dwoma laty pracował jako stenotypista i umiał obchodzić się z maszyną bez nieczyjej pomocy.

Pisał od wpół do drugiej do piątej — trzy i pół godziny. Praca trwała tak długo: po pierwsze dlatego, że od sześciu miesięcy nie używał maszyny, i po drugie, że pisząc, ciągle poprawiał, zmieniał, wygładzał.

O piątej odsunął maszynę, wziął pióro i papier i napisał list, który wraz z dokumentem, napisanym na maszynie włożył w wielką kopertę. Zapieczętował i miał wyjść i oddać na pocztę, ale zmienił zamiar. Lepiej będzie wysłać przez umyślnego posłańca. Adresat otrzyma przesłankę jak tylko wstanie.

Nie położył się już, czując, że żadna siła ludzka nie obudziłaby go przed dwunastoma godzinami. Wciąż znowu coś mocnego, znów kąpiel, a kiedy służący wstał, zawołał o śniadanie.

(C. d. n.).



ce“ wykonane zostały bez zarzutu. Zasługe całą przypisać tu należy p. prof. Kozielskiemu, który w przeciągu dwóch tygodni, dzięki swej niezmiordowanej pracy, zdołał na tak rzeczywiście wysokim poziomie postawić chór. Z wykonawców solowych największym wzięciem cieszyli się pp. Sobolski, Grabowski i Kussy (monologi i piosenki humorystyczne), oraz p. Maćków (deklamacja).

Po części oficjalnej programu odbyła się herbatka towarzyska, poczem nastąpiły tańce przy muzyce salonowej. Całość tego wieczoru, mimo iż pomyślana w skromnych ramach, wypadła pod każdym względem doskonale. Uczestniczkom i uczestnikom pozostawił wieczór ten naprawdę mile i sympatyczne wrażenia i wspomnienia.

Nowe metody

podkopywania znaczenia Gdyni przez prasę gdańską.

Wobec tego, że skargi Gdańska, wytoczone przed forum międzynarodowym na upośledzenie Gdańska przez rozwijający się w b. szybkim tempie port gdyński nie odniosły skutku, prasa gdańska, chcąc podkopać znaczenie i sławę naszego portu w oczach zagranicy, przestaje liczyć się z ujmowaniem zasadami etyki i nie przebiera już w środkach.

Ostatnio w prasie gdańskiej pojawiły się notatki, jakoby w porcie gdyńskim zaczęły się walić... nadbrzeża i domy, co oczywiście jest całkiem wyssane z palca.

Władze portu gdyńskiego zażądały sprostowania tych bezczelnie kłamliwych wiadomości, czemu jednak niektóre dzienniki gdańskie odmówiły.

Oto jeszcze jeden przyczynek do tak głośno reklamowanej „lojalności“ Gdańska w stosunku do Polski.

Miarodajne czynniki polskie niewątpliwie zareagują odpowiednio na ten niesłychany wybrzyk hakaty gdańskiej, nie mogącej pogodzić się z faktem niezależnienia się Polski od portu gdańskiego, przez wybudowanie i szybki rozwój Gdyni.

Wielki magazyn tytoniowy w Gdyni.

W porcie gdyńskim kończy się obecnie budowa wielkiego 5-cio piętrowego gmachu, w którym mieścić się będzie olbrzymi magazyn Państwowego Monopoli Tytoniowego.

Gmach przeznaczony będzie na magazyn etapowy dla tytoniu importowanego z zagranicy i obliczony jest na 15 tysięcy ton tytoniu rocznie. Magazyn wyposażony będzie w specjalne urządzenia transportowe. Między innymi w gmachu znajdować się będzie wielki korytarz, prowadzący na nadbrzeże i kończący się w odległości 150 metrów od morza; korytarzem tym będzie biegł ruchomy chodnik, na którym zrzućany będzie towar wyladowany ze statków, przenoszony następnie przez chodnik do magazynu.

Koszt budowy gmachu wynosi około 4 i pół miliona złotych; magazyn oddany zostanie do użytku w początkach przyszłego roku.

Zarząd Główny T. S. L. w sprawie aktów sabotażu w Małopolsce Wschodniej.

Zarząd Główny Towarzystwa Szkoły Ludowej na plenarnym posiedzeniu, odbytem w Krakowie w dniach 4. i 5. października br., uznając, że obecne położenie ludności polskiej w Małopolsce Wschodniej, wywołane akcją sabotażową żywiołów antypaństwowych wymaga szczególnej czujności ze strony Państwa i całego społeczeństwa polskiego,

a) wyraża przekonanie, że akcja Władz Państwowych, zmierzająca do bezwzględnego zapewnienia tej ludności bezpieczeństwa życia i mienia, nie zostanie wstrzymana aż do zupełnego złamania sabotażu i że ludność polska, której mienie pada ofiarą walki skier-

FUTRA ODZIEŻ I MATERJE

farbuje i czyści chemicznie

za pomocą najnowszych urządzeń technicznych — **J. WANDEL** Fabryka: Lwów, ul. Króla Le-

Własne filje: Plac Bernardyński 15, tel. 88-07, Pasaż Andriollego (Rynek 29) i Rutowskiego 12. — Filja Rynek 29 przyjmuje też bieliznę, kołnierze i mankiety. 5211

rowanej przeciw Państwu Polskiemu winna otrzymać odszkodowanie poniesionych strat ze strony Państwa.

b) wzywa wszystkie organizacje społeczne i kulturalne, a przede wszystkim Koła TSL, na obszarze Małopolski Wschodniej do podjęcia jak najbardziej intensywniej pracy organizacyjnej i zapewnienia polskiej ludności wiejskiej opieki moralnej ze strony całego zorganizowanego społeczeństwa polskiego,

c) stwierdza, że w obecnej sytuacji wzmo-

żona opieka nad ludnością polską w Małopolsce Wschodniej i szybkie zapewnienie jej możliwości zaspokojenia najpilniejszych potrzeb kulturalnych jest obowiązkiem całego Narodu Polskiego i zwraca się przeto do społeczeństwa polskiego w całej Polsce z gorącym wezwaniem o wydatną pomoc materialną na budowę polskich szkół, domów ludowych i kaplic w Małopolsce Wschodniej jako podstawowych ognisk kultury polskiej na tych terenach.

Tragedja podbiegunowej wyprawy.

Śmierć odważnych rybaków. -- Wspomnienia z r. 1633. -- O głodzie i chłodzie. -- Ostatnie słowa.

Nie przebrzmiały jeszcze echa odnalezienia szczałków Andreego i jego towarzyszy, gdy nadechdzą z Oslo wieści, iż radiotelegrafista i obserwator Norweskiego Instytutu Meteorologicznego, Olonkin, odnalazł na podbiegunowej wyspie Jan Mayen ślady innej, znacznie wcześniejszej wyprawy. Opierając się na rybackich podaniach, głoszących, że na wyspie zagięła przed kilkuset laty wyprawa holenderskich poławiaczy wielorybów, radiotelegrafista wszczął poszukiwania i po żmudnym szperaniu natrafił w zatoce Fok na wzgórze, przypominające grobowiec wikingów. Olonkin odgrzebał stertę kamieni, pod którymi znalazł czaszkę ludzką, kilka szkieletów i deski, stanowiące widocznie resztki trumien. Dalsze poszukiwania umożliwiły wydobyć siedmiu ludzkich kościotrupów.

Tragiczna zagadka śmierci odważnych rybaków została odslonięta w dzienniczku przywódcy wyprawy, niejakiego Autgerta Jacobsena.

W roku 1633 wyruszyła z Holandji ekspedycja poławiaczy wielorybów. Połów nie był jeszcze zakończony, gdy nadeszła zima. — Siedmiu uczestników wyprawy z Jacobsenem na czele postanowiło przeczekać zimę na wyspie. Liczyli oni na to, że wyżywią się mięsem wielorybim i niedźwiedziem, tych bowiem wyspa posiadała pod dostatkiem. Jed-

nakże z nastaniem zimy nadszedł mrok. Polowanie w ciemnościach było niemożliwe. Nieznaczne zapasy solonego mięsa zostały wkrótce spożyte, szerząc szkorbut wśród członków wyprawy.

O głodzie i chłodzie spędzili rybacy długą podbiegunową zimę. Gdy nadeszła wiosna i pierwsze promienie słońca oświeciły wyspę, holendrzy byli już zbyt osłabieni, aby wyruszyć na polowanie. Pod datą 20-go marca Jacobsen notuje w swym dzienniku: „W pobliżu postoju ubiliśmy niedźwiedzia. Jesteśmy jednak tak wycieńczeni, że nie możemy zeń ściągnąć skóry“. W pierwszy dzień Wielkiej Noey (na początku kwietnia) Jacobsen zmarł. Inny uczestnik wyprawy notuje 22. kwietnia: „Nie mamy nic do jedzenia i powoli umieramy. Prócz mnie nikt już się nie może poruszać, ale i ja łażę tylko na czworakach“. 27-go kwietnia tenże uczestnik wyprawy zapisuje, iż zabił psa i ugotował jego mięso. Po trzech dniach notuje on swe ostatnie słowa: „Wiatr wieje bez ustanku. Słońce świeci. Kto...“ i na tem dzienniczek urywa się.

W czerwcu 1634 roku przybył na wyspę Jan Mayen statek rybacki. Ciała nieszczęśliwych uczestników wyprawy zostały uroczystie pochowane i dopiero obecnie odnaleziono.

Wróżbiarz Mussoliniego.

Astrolog - doradca - dyktatora Włoch przepowiada upadek Niemiec.

(—) Z historii wiadomo, że rozmaici monarchowie w chwilach ważniejszych decyzji, a wielcy wodzowie przed wyruszeniem na wyprawę wojenną zapytywali wróżbiarzy o zdanie i w ich przepowiedniach szukali wskazówek dla swych zamierzeń i działań. Dzisiejsi sternicy państw i kierownicy polityki niezbyt odbiegli pod tym względem od swych poprzedników z dawnych czasów. Z małymi wyjątkami, tak samo postępują się radami i przepowiedniami rozmaitych oficjalnych i tajnych wróżbitów.

Należy do tych zwolenników wróżbiarstwa także nieugięty w działaniu „Il Duce“, dyktator Włoch, Mussolini. W zbliżonych do niego kątach oddawna już nie jest tajemnicą, że dyktator włoski przed decydującymi czynami zasięga rady astrologa, podobnie jak to czyni Walleinstein, korzystający z porad swego nadwornego astrologa Seniego.

Prorokiem astrologicznym Mussoliniego jest Medjolańczyk, Roscoli, osobistość wysoce tajemnicza. Roscoli znał się podobno z Mussolinim już za czasów tułaczki ściąganego wówczas przez policję dyktatora, z którym równocześnie przebywał w Zurychu. Niewiadomo, czy już wówczas Roscoli wyczytał z

gwiazd, jaka karjera czeka „banitę Mussoliniego“, publiczną tajemnicą natomiast jest, że w październiku 1922 r. musiał pytać się nieba, czy pochód na Rzym uwięziony będzie powodzeniem. I dopiero, kiedy Roscoli stwierdził, że Mars i Wenera nie znajdują się w opozycji, „czarne koszule“ wyruszyły w drogę.

W Rzymie zaraz na wstępie oczekiwała Mussoliniego rozprawa z Wiktorem Emanuelem. I w tym wypadku decyzja wyszła od gwiazd. Roscoli stwierdził, że Jowisz i Saturn znajdują się w równowadze z Hesperydami, i monarchja została uratowana.

I nieraz jeszcze gwiazdy decydowały o różnych losach państwa włoskiego. Kiedy Mussolini zastanawiał się nad kwestją parlamentu włoskiego, kiedy się ważyła kwestja jego „być albo nie być“, wówczas w idealnej równowadze znajdowały się Wenera, Uranus, Saturn, Mars i Jowisz, i harmonijna konstelacja ta nie zdawała się zalecać dyktatorowi zerwania z parlamentem.

I tak przed każdym ważniejszym posunięciem zasięgał Mussolini porady gwiazd. M. i. pytał dyktator włoski astrologa także o rady w sprawach, dotyczących Niemiec. Podobno

NASZ DODATEK POWIEŚCIOWY.

W bieżący **czwartek** rozpoczynamy w odcinku powieściowym naszego pisma druk sensacyjnej powieści pt.

CHIŃSKA PAPUGA

pióra niezwykle poczytnego powieściopisarza angielskiego

EARLA DERRA BIGGERSA.

Powieść ta, obfitująca w momenty o niezwykle napięciu, — wprowadza w akcję oryginalną postać chińskiego detektywa z wysp Hawajskich i rozgrywa się częściowo w Nowym Yorku, częściowo na egzotycznym tle Kalifornii i miasta filmowego Hollywoodu.

Przygody chińskiego detektywa w tajemniczej aferze sprzedaży pereł i jego walka z szajką bandytów tworzą łańcuch niezwykle ciekawych i skomplikowanych perypetyj, trzymających uwagę czytelnika w nieustannym napięciu. **Powieść prze-suwa się przed oczyma czytelnika jak barwny film i sprawia prawdziwą niespodziankę nieoczekiwanym rozwiązaniem.**

Mussolini szczególną sympatią obdarza Hitlera, w którym widzi swego sobowtóra niemieckiego. I w tym wypadku jest Roscoli tym, który decyduje o stanowisku dyktatora wobec Hitlera.

A horoskopy, jaki Roscoli stawia Niemcom i t. zw. „trzeciemu państwu“ niemieckiemu, jakie utworzyć usiłują Hitlerowcy, owiane są najczarniejszym pesymizmem. Roscoli widzi Marsa w opozycji do Wenera, Saturna w opozycji do Jowisza. Do konstatacji tej dołącza Roscoli szczegółowy opis wypadków, jakie mają się rozegrać w r. 1931 i które ma-

ją mieć początek niewinny i bezkrwawy, koniec jednakże pełen grozy.

Roscoli przepowiada zupełny upadek Hitlera, który zginie wskutek zawiści swych rywali. Ci jednakże nie będą w stanie wykorzystać początkowych sukcesów. Zdaniem Roscoli, wszystko skończy się upadkiem Niemiec.

Tak mówi i wróży Roscoli, astrolog Mussoliniego, na którego „Il Duce“ przysięga, a który, jak nikt inny, zawiadniał człowiekiem, kierującym losami i przyszłością 46-milionowego narodu.

Na koszt Kasy Chorych grzebał żywych „nieboszczyków“, a zasiłki pośmiertne zabierał.

(—) W Warszawie ujęto oszusta, który dopuścił się na szkodę tamtejszej Kasy Chorych licznych oszustw. Mianowicie na podstawie fałszywych świadectw śmierci pobierał on zasiłki pośmiertne za ludzi, którym się ani śni umierać. Na ślad tych oszukańczych manipulacji wpadnięto zupełnie przypadkowo.

Otóż przed kilkunastu dniami do oddziału Kasy Chorych na Mokotowie zgłosił się interesent i przedstawiwszy się za Kazimierza Pietkowskiego, poprosił o wypłacenie zasiłku za pogrzeb Piotra Pietkowskiego, swego brata. Prośbę swą poparł świadectwem śmierci, zaświadczeniem z fabryki aparatów „telefonicznych“, gdzie „nieboszczyk“ pracował oraz rachunkiem zakładu pogrzebowego w Węgrowie, gdzie „nieboszczyk“ został pochowany.

Kierownik Kasy, który kilkakrotnie miał już do czynienia ze świadectwami fabryki aparatów telefonicznych, zauważył, że stempel na świadectwie petenta jest jakiś inny. Zatelefonował więc do fabryki, gdzie się dowiedział ze zdumieniem, że Piotr Pietkowski nie tylko nie umarł, ale świetnie się czuje i w ogóle nie myśli chorować.

Kierownik wobec tego natychmiast kazał zatrzymać podejrzanego petenta. Niestety, tamten zwąchał pismo nosem i czynił.

Okazało się, że wszystkie świadectwa były sfałszowane.

Po ujęciu oszusta, kierownik kasy zawiadomił o wypadku inne oddziały Kasy Chorych, przypuszczając, że również mogą paść ofiarą podobnych malwersacji. Przypuszczenie było słuszne. Oto onegdaj w jednym z oddziałów Kasy Chorych ujęto interesenta, który prosił o zasiłek po śmierci „brata“ Michała Madeja, zmarłego w Węgrowie.

Dochodzenie wydało nieoczekiwany wynik. Oszust, nazwiskiem Józef Sażyński już od szeregu lat grasował na terenie Warszawy, podejmując przy pomocy fałszywych świadectw kilkuset złotych zasiłki pośmiertne za żywych i zdrowych członków Kasy. — Suma wyludzonych oszukańczo pieniędzy przekracza 30.000 złotych.

Zamach samobójczy oficera na sali sądowej.

(Sala rozpraw wojkowego sądu rejonowego w Równem była onegdaj widownią krwawej sceny. Sąd rozpatrywał sprawę o zniesławienie kapitana w rezerwie Zygmunta Netzera z Dubna przez podporucznika artylerii z Dubna, Kazimierza Wakalskiego.

Przekonajcie się Sami!

REWELACJA RADJOFONJI

Zł. 530.- Wyłączamy Lwów Zł. 580.-

Ze względu na trudności wyłączenia stacji miejscowej, postaraliśmy się o odbiornik sieciowy, eliminujący w 100% stację Lwów. Aparat nasz trzy-lampowy do sieci oddaje wszystkie stacje europ. w głośniku. Cena aparatu z lampami zł. 530.-

FOTO-RADJO-PALACE

Lwów, pl. Marjański 8 (Gmach Sprechera). — Demonstracje bez obowiązku kupna. 5379

Sprawa ta była echem zajęcia, jakie miało miejsce w październiku ubiegłego roku w Klubie Inteligencji Pracującej w Dubnie, gdzie podp. Wakalski zarzucił Netzerowi fałszywą grę w karty.

Kiedy po dwudniowej rozprawie, w toku której przesunął się przez salę sądową cały szereg osób z pośród miejscowej inteligencji w charakterze świadków, przewodniczący Trybunału ogłosił wyrok, uznający podp. Wakalskiego winnym zniesławienia i zasądza-jący go za to na 2 tygodnie twierdzy — Wakalski błyskawicznym ruchem wyjął z kieszeni rewolwer i strzelił do siebie na oczach wszystkich zebranych, raniąc się ciężko w jamę brzuszną. Stan samobójcy jest bardzo ciężki.

Tragiczny wypadek wzbudził w mieście ogólną sensację i stał się tematem powszechnych rozmów.

Nadużycia w urzędzie poczt. II. w Drohobyczu.

Sprawę, urzędnika, aresztowano. — Szkody wynoszą przeszło 700 zł.

Drohobycz, w październiku.

(H) Jak nam donosi Wydział śledczy PP. w urzędzie pocztowym nr. II., mieszczącym się na głównym dworcu kolejowym w Drohobyczu, ujawnione zostały nadużycia, popełniane przez urzędnika tegoż urzędu Wojciecha Ostrowskiego. Na wieść o machinacjach przybył do Drohobycza ze Lwowa inspektor tamtejszej dyrekcji poczt i telegrafów p. Aleksander Nowicki, który wspólnie z funkcjonariuszami policji wszczął w tej sprawie dochodzenia.

Okazało się, że wymieniony urzędnik Ostrowski nadużycia popełniał już od miesiąca w ten sposób, że pieniądze, nadawane czekami PKO., zatrzymywał, obracając je na własne potrzeby. Wpływy pieniężne nie były kontowane w wykazie dziennym. Ustalono, że ogólna suma sprzeniewierzonych w ten sposób pieniędzy wynosi 737 zł. 88 gr. — W toku przeprowadzonej rewizji znaleziono u Ostrowskiego wszystkie czekki na powyższą sumę.

Niesumienego urzędnika aresztowano i odstawiono do aresztów tut. sądu powiatowego.

OKULISTA-OPERATOR

RADCA

Dr. Teodor BAŁŁABAN

przeniósł ordynację na UL. AKADEMICKĄ L. 7 (Nowy Gmach Sprechera). 40948

Zamach morderczy na przyjaciela.

(H. J.) Onegdaj usiłował Ołeksę Dubelowski w Temerowie, pow. Stanisławów zamordować Nikoła Sławulaka, mieszkańca tej samej wsi, oddawszy do niego 4 strzały, z rewolweru, z których jeden ugodził Sławulaka w lewe przedramię. Dubelowski został aresztowany i oddany sądowi. Zachodzi podejrzenie, że motywem czynu była zemsta osobista.

Niedzielną uroczystość poświęcenia sztandaru stowarzyszenia czeladników rzeźnickich i wędliniarskich we Lwowie.



(a.) W niedzielę odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru Stowarzyszenia czeladników rzeźnickich i wędliniarskich we Lwowie. Członkowie tego stowarzyszenia i zaproszeni goście zbrali się na mszę św. w kościele św. Marcina, którą odprawił ks. kanonik Kiernik, oraz dokonał poświęcenia sztandaru. Następnie zebrani pochodem udali się do Izby Rę-

kodzielniczej przy placu Strzeleckim, gdzie nastąpiło wbijanie gwoździ pamiątkowych przez rodziców chrzestnych, reprezentantów władz, cechów i członków stowarzyszenia. Na powyższej zamieszczonym zdjęciu fotograficznym widzimy grupę uczestników tej uroczystości, zebranych w sali Izby Rękodzielniczej

UWAGA!

Celem gruntownego czyszczenia całego uzębienia, a więc i tylnych zębów, polecamy nasze odpowiednio skonstruowane szczoteczki do zębów

CHLORODONT

Każda szczoteczka

CHLORODONT

w higienicznym pudełku kosztuje
Zł. 2/20 i jest wszędzie do nabycia.

5096

Odruch ludności ruskiej przeciwko aktom sabotażu oraz przeciwko dotychczasowej polityce jątrzenia przeciwko Państwu przez ukraińskie koła polityczne, trwa w dalszym ciągu.

Samorządne wiece protestacyjne urządzili Rusini w gminach Jaktorów i Dobrzanica w powiecie przemyskim, u Urmaniu pow. Brzeżany oraz w Słobodzie Strusowskiej, pow. Trembowla.

PROFANACJA POMNIKA POLEGŁYCH.

Tarnopol. (PAT.). W nocy na 12 bm. niewyśledzeni jeszcze sprawcy zbeszczęścili pomnik ku czci poległych żołnierzy polskich, stojący na placu gminnym w Stryjówce pow. Zbaraż. Organa policyjne wdrożyły energiczne dochodzenia.

ARESztOWANIE NAUCZYCIELA.

Lwów. Wczoraj o godz. 6 rano policja aresztowała Michała Zaruckiego, nauczyciela szkoły powszechnej w Zapytowie, w powiecie lwowskim. Udowodniono mu współdziałanie w akcji sabotażowej oraz robotę antypaństwową. Zarucki w dniu wczorajszym został przystawiony do Sądu okręgowego we Lwowie.

STUDENCI Z HORODENKI.

Stanisławów. (PAT.). W związku z listami anonimowymi, które wpłynęły ostatnio do powiatowej komendy policji państwowej w Horodence aresztowano uczniów prywatnego gimnazjum w Horodence Romana Zachka, Bohdana Rybezyka, Jarosława i Marjana Chomów oraz Bohdana Gawdunika jako podejrzanych o pisanie tych listów.

Stanisławów. (PAT.). W Haliczu przytrzymano Jerzego Janowicza, który podejrzany jest o podpalenie baraku stanowiącego własność grecko-katolickiej metropolji, o czym przed kilku dniami donosiliśmy.

PODPALACZE.

Rohatyn. W Hrehorowie w tutejszym powiecie, został w dniu wczorajszym aresztowany niejaki Jarosław Bułka, słuchacz Politechniki lwowskiej, pod zarzutem podpalenia w nocy 17 sierpnia domu i stert na szkodę Anczła Weisena w Hrehorowie, dalej w nocy 30 sierpnia sterty konieczyny na folwarku Olgi Rosłworowskiej oraz w kilka dni później sterty konieczyny również na jej folwarku.

W czasie rewizji znaleźiono w mieszkaniu Bułki flaszkę z kwasem siarkowym i jedną rurkę szklaną, podobną do tych, jakie

Walka z terrorem U. O. W.

Chcą zwalić winę na komunistów. -- Sensacyjny wynik rewizji u parocha. -- Samosąd ludności ruskiej nad gniazdami terrorystów. -- Dalsze aresztowania i rewizje. -- Czerwony kogut pieje dalej.

NIEUDOLNY MANEWR UOW.

Po podpaleniu stodoły na folwarku SS. Benedyktynek w Lesienicach, sabotażyści porzucili na miejscu czerwone chorągiewki i ręcznie pisane ulotki, pełne rozmaitych haśle komunistycznych oraz nacjonalistyczno-ukraińskich, nieudolnie zestawionych. Ta nieudolna gra odrazu wykazała swe właściwe o-

bileze: sabotażyści z pod znaku UOW, chcieli w ten sposób rzucić podejrzenie na komunistów, jako rzekomych sprawców podpalenia. W wyniku wstępnych dochodzeń funkcjonariusze policyjni aresztowali jako silnie podejrzanego o podpalenie stodoły niejakiego Izydora Cieciała, b. studenta szkoły handlowej, zam. w Lesienicach.

CZERWONE POLSKIE. A CZARNE RUSKIE.

Rohatyn. Aresztowany został i do dyspozycji sędziego śledczego w Brzeżanach oddany ks. Wasyl Niemyj, paroch w Jawczu, w pow. rohatyńskim. Aresztowany został pod zarzutem nieprawego posiadania broni, oraz współudziału w akcji sabotażowej. W czasie rewizji znaleziono u niego dwa karabiny wojskowe, naboje, trochę prochu oraz plan osady polskiej Krasne ad Skomorochy, w pow. rohatyńskim, w którym to planie zagrody polskich osadników oznaczone były czerwonym ołówkiem, a zagrody Rusinów czarnym. Wkońcu znaleziono pół litra benzyny, ukrytej w kukurudziance.

NIE CHCA „PROŚWITY“.

Rohatyn. Dochodzenia policyjne przeprowadzone w związku z eksplozją w lokalu „Proświty“ we Fradze, w pow. rohatyńskim, wykazały, że eksplozja nastąpiła w przybudówce domu, w którym znajdował się lokal „Proświty“. Szkoda wynosi około 500 zł. Wybuchł tam granat ręczny albo mina saperska. Sprawcy mieli na celu pozbyć się ze wsi „Proświty“ aby w ten sposób uniknąć przybycia ekspedycji pacyfikacyjnej.

LIKwidUJĄ SAMI.

Tarnopol. (PAT.). Stowarzyszenia „Łuh“ i czytelnie „Proświty“ w Hinowicach, Żukowie i Urmaniu pow. Brzeżany, przeprowadziły samorządnie swą likwidację i zawiadomiły o tem starostwo, że uczyniły to w celu zadookumentowania swoich uczuć lojalności oraz na znak protestu przeciwko wywrotowej działalności ukraińskich czynników politycznych.

Nowy sztandar.



(d.) Sztandar Stowarzyszenia czeladników rzeźnickich i wędliniarskich we Lwowie, poświęcony ubiegłej niedzieli przez ks. kanonika Kiernika, proboszcza parafji św. Marcina.

znachodzone pod stertami w czasie podpalania ich przez sabotażystów. Znaleziono dalej wiele druków o treści antypaństwowej i rozmaite przedmioty sprzętu wojennego. Bułka została odstawiona do dyspozycji sędziego śledczego w Brzeżanach.

KOLPORTARZ „SURMY“.

Sokal. W dniu wczorajszym posterunek policyjny w Żnietynie, w powiecie sokalskim, aresztował Kłyma Harasymczuka, liczącego 20 lat, elektrotechnika, zamieszkałego w Świtarzowie, a poprzednio we Lwowie przy ul. Żulińskiego l. 10, pod zarzutem kolportażu „Surmy“. Harasymczuk przyznał się do rozszerzania tego antypaństwowego pisma i podał nazwiska tych, którzy go do tej roboty zwerbowali.

Wobec tego policja polityczna we Lwowie przeprowadziła w dniu wczorajszym rewizję w mieszkaniu Włodzimierza Melnyka, liczącego 18 lat, studenta praw, pochodzącego z Jastrzębnej, w powiecie sokalskim, a zamieszkałego we Lwowie przy ul. Łyczakowskiej l. 14 i u Włodzimierza Bojarskiego, liczącego 19 lat, ucznia szkoły handlowej, zamieszkałego przy ul. św. Antoniego l. 5. Wyniki rewizji pokrywa tajemnica urzędowa.

43 ZAGRÓD POSZŁO Z DYMEM.

Śniatyn. Nieznani sabotażyści podpalili budynki gospodarze wraz z narzędziami gospodarczymi na szkodę dzierżawcy Jakóba Weicha w Podwysokiem, w tutejszym powiecie. Pastwa płomieni padło 17 stert zboża i innych płodów. Z powodu silnego wiatru ogień przerzucił się na wieś i zniszczył 43 gospodarstw. Szkoda wynosi 350.000 zł. i była tylko w nieznacznej części ubezpieczona.

Z Koła urzędników skarbow.

W dniach 4-go i 5-go października br. odbyło się w lokalu Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych — Plac Cłowy l. 1, nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Koła Okręgowego i Koła Miejscowego Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych we Lwowie, przy współdziale delegata Zarządu Centralnego S. U. S. w Warszawie. Kolegi Jana Urbana.

Zebrańie zaszczylił swoją obecnością Pan Prezes Izby Skarbowej I, we Lwowie Dr. Tadeusz Polak.

Przewodniczył zebraniu Prezes Koła Okręgowego S. U. S. Naczelnik Wydziału IV. Izby Skarbowej II, we Lwowie, Ot. Koppel.

Obszerne sprawozdanie z działalności Koła złożył Sekretarz Tadeusz Nowak. Przyjęto je do wiadomości, poczem przystąpiono do wyboru władz Stowarzyszenia Koła Okręgowego i miejscowego.

Prezesem Koła Okręgowego został wybrany Łabęcki Szymon, Wiceprezesem p. Woydat Tadeusz, Sekretarzem p. Dr. Szymonowicz Adam, Skarbnikiem p. Cerkiewicz Nestor.

Prezesem zaś Koła Miejscowego został wybrany p. Tadeusz Nowak, Wiceprezesem p. Wrzoś Tadeusz, Sekretarzem p. Kaufhold Antoni, Skarbnikiem p. Głowaczewski Mich.

UŚMIESZKI.

Kapelusz.

W kinie.

Z rozpoczęciem seansu zwraca się jakaś pani do siedzącego za nią pana i pyta uprzejmie:

— Przepraszam pana, czy nie przeszkadza panu moje duże pióro u kapelusza?...

— Pani pióro? — pyta jowialnie zaindugowany jegomość. — Nie. Pan, który siedział poprzednio za panią, odciał je już dawno.

Wuer.

Kupuj towary krajowe

Poświęcenie sztandaru Straży Pożarnej w Hołosku Małym pod Lwowem.



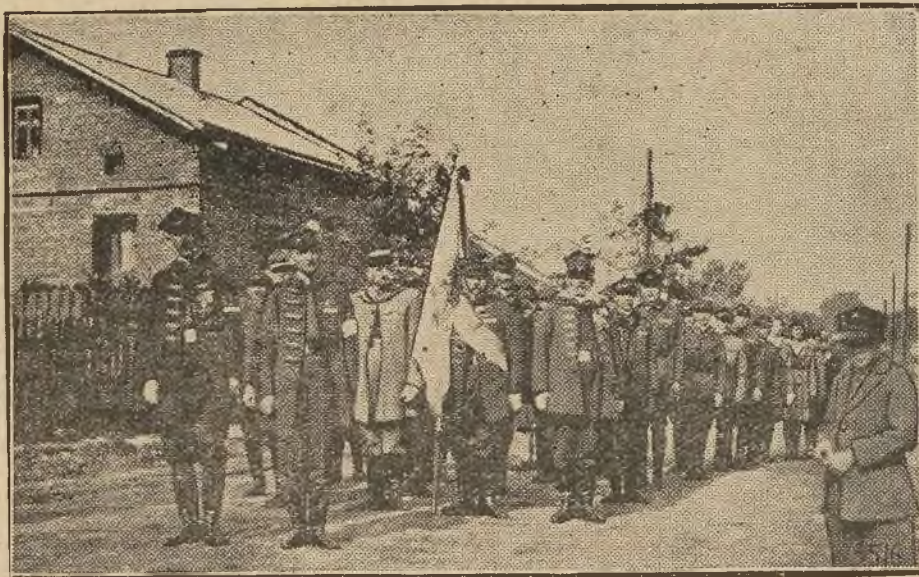
Zdjęcie fotograficzne, powyżej zamieszczone, przedstawia chwilę, gdy przed kościołem OO. Kapucynów w Zamarstynowie wbijano gwoździe pamiątkowe do drzewca poświęconego sztandaru. Mianowicie p. Kaiserowa, należąca do Rodziców Chrzestnych, wbija taki gwoździe, a obok niej stoi p. Samotyj, naczelnik straży pożarnej w Zamarstynowie. (Fotogr. red. Daniluk).

(d.). Ubiegłej niedzieli odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru i remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Hołosku Małym, pod protektoratem prezydenta miasta inż. Brzozowskiego i starosty powiatu lwowskiego Eckhardta. Straż pożarna z Hołoska Małego przybyła do Zamarstynowa, gdzie w kościele OO. Kapucynów mszę św. odprawił ks. gwardjan O. Chmura, który też wygłosił okolicznościowe kazanie i dokonał poświęcenia sztandaru. Na uroczystość tę przybyły straże pożarne ze sztandarami ze Lwowa, Zamarstynowa, Kleparowa, Zniesienia, Hołoska Wielkiego i Polskiej Rzeszy. W okazałej liczbie członków i w sprawnej postawie zaprezentował się „Sokół“ z Kleparowa z prezesem Hładnym i naczelnikiem Szpikowskim na czele. Pozatem jawili się reprezentanci wszelkich władz, związków i stowarzyszeń, zastępca naczelnika miejskiej stra-

ży pożarnej p. Spaczyński, radca pożarnictwa p. Wójcikiewicz, naczelnik gminy inż. Krykiewicz, prez. Leon Tychowski, prof. Werszner i w in.

Przed kościołem nastąpiło wbijanie gwoździ pamiątkowych przez Rodziców Chrzestnych i przedstawicieli władz, a następnie wręczenie sztandaru, oraz ślubowanie naczelnika i chorążego. Stąd zebrani pochodem udali się do Hołoska Małego, gdzie nastąpiło poświęcenie remizy i rekwizytów strażackich, poczem w sali Domu Ludowego odbyła się uroczysta Akademia.

Ostatnie nowości w wełnie
i jedwabiu **PETERSIL** PIEKARSKA 5.
dla Pań poleca Ulgi w spłatach. 5226



(d.) Oddział Polskiego Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ w Kleparowie na niedzielne poświęcenie sztandaru i remizy Ochotniczej Straży pożarnej w Hołosku Ma-

łym pod Lwowem. Na czele oddziału prezes p. Hładny i naczelnik p. Szpikowski. (Fotogr. red. Daniluk).

Udaremniony zamach na marszałka Piłsudskiego.

Co podają źródła sanacyjne. -- Policja na tropie zamachowców. - Plany i organizacja zamachu. - Rewizje i aresztowania.

Warszawa. (J. — telef.). Wczoraj późnym wieczorem rozeszły się w Warszawie alarmujące wiadomości o wykryciu próby zamachu na osobę marsz. Piłsudskiego. Wiadomości te, kolportowane za pośrednictwem nadzwyczajnych dodatków prasy stołecznej, przyjęto na ogół z wielkim zdumieniem i niewiarą.

W świetle źródeł czysto sanacyjnych szczegóły zamachu i śledztwa policyjnego przedstawiają się następująco:

Rewizje w mieszkaniach członków milicji P. P. S.

W nocy z 12 na 13-go bm. władze bezpieczeństwa stolicy przeprowadziły szereg rewizji w mieszkaniach członków milicji partyjnej PPS. W wielu mieszkaniach znaleziono broń i amunicję. Aresztowano Jagodzińskiego Piotra, pracownika biura budowlanego, Białowskiego Józefa z Jeziornej, Pużyckiego Witolda, pracownika Kasy Chorych w Radości, Dominika Trochimowicza i Chruscińskiego Eucharysta z Rembertowa. Aresztowano ich pod zarzutem organizowania akcji terrorystycznej, skierowanej przeciwko osobie marsz. Piłsudskiego.

Plany zamachu.

Organizatorem zamachu był Piotr Jagodziński, lat 42, oddawna członek bojówki P. P. S. Postanowił on dokonać zamachu na marszałka Piłsudskiego, głosząc, iż „nadszedł okres czynnej walki politycznej“. W tym celu rozpoczął szukać sobie pomocników, których znalazł w osobach Białowskiego, Pużyckiego, Trochimowicza i Chruscińskiego. Cała piątka odbywała narady konspiracyjne w mieszkaniu niejakiego Malika przy ul. Leszno 55 w Warszawie.

Władze bezpieczeństwa już od dłuższego czasu były na tropie tego rodzaju przygotowań i rozwinęły wyteżoną działalność celem ich zlikwidowania. W krótkim czasie policja doszła do niezbitego przekonania, że planowany jest zamach, to też w ostatnich dniach wszyscy członkowie grupy Jagodzińskiego obserwowani byli bez przerwy. Wyniki obserwacji, przeprowadzonej w ostatni piątek, nasunęły niezbite poszlaki co do tego, że akcja zamachowa skierowana jest przeciwko osobie marsz. Piłsudskiego. Po przeprowadzeniu aresztowania wstępne przesłuchania dały wyniki całkowicie potwierdzające te przypuszczenia.

Konspiracyjne zebrania.

W świetle dochodzeń policyjnych okazało się, że Jagodziński dobranych przez siebie pomocników przygotowywał stopniowo do akcji terrorystycznej, organizując ją jednocześnie pod względem technicznym. Do ostatniej chwili jednak zachowywał w ścisłej tajemnicy szczegóły zamachu, a przedewszystkiem to, że skierowany ma on być przeciwko osobie p. Marsz. Piłsudskiego. Na pierwszym konspiracyjnym zebraniu w mieszkaniu Malika, jak zeznają aresztowani, oświadczył Jagodziński, iż należy przejść do poważnej roboty i ci z obecnych, którzy nie czują się na siłach, niech nie przychodzą na następne zebranie. Dyskusja, prowadzona z należytymi ostrożnościami, trwała dość długo. Jagodziński unikał wszelkich konkretnych wyjaśnień, o co właściwie chodzi.

Jeden z obecnych Ewaryst Chrusciński,

domyślając się, że znosi się na jakąś akcję terrorystyczną, oznajmił, że on jest na to za stary; wyszedł z zebrania przed innymi i więcej się już u Malika nie pokazał.

Na drugim zebraniu miejsce Chruscińskiego zajął inny bojowiec. Jagodziński rozważał konieczność czynnego wystąpienia, ale i tym razem nie chciał wyjawiać, kogo ma na myśli, mówiąc o „sprzątnięciu“.

„Przed wyjściem na robotę“.

Gdy w ubiegły piątek zebrał się poraz trzeci, Jagodziński oświadczył, że mają wyjść dziś „na robotę“ około godz. 6-ej. Plan miał być następujący: w odpowiednim momencie Jagodziński rzuci bombę, trzej zaś jego towarzysze rozpoczną strzelaninę z rewolwerów, by wywołać panikę i ułatwić Jagodzińskiemu ucieczkę. Broń i bomba miały być dostarczone w chwili wyjścia z mieszkania przy ul. Leszno. Rozwijając plan wykonania zamachu, Jagodziński wciąż jeszcze zamilczał, na kogo zamach ma być dokonany. Zamachowcy przypuszczali, że chodzi o odbicie siłą kogoś z aresztowanych. Znali tylko instrukcję, w jaki sposób mają działać.

Gdy minęła już godzina zapowiedzianego wyjścia „na robotę“, jeden z obecnych, zdenerwowany, wręcz zapytał Jagodzińskiego, jak i gdzie mają być użyci. Jagodziński w dalszym ciągu wzbraniał się dopuścić swych towarzyszy do tajemnicy. Powiedział tylko, że mają udać się w Aleje Ujazdowskie. Po krótkiej chwili jednak Jagodziński oświadczył, że dziś, tj. w piątek, nie już z tego nie będzie, że należy odłożyć przedsięwzięcie na inny termin. Wówczas towarzysze przywódcy spisku w kategorycznej formie zażądali powiedzenia im prawdy. Jeden z nich zapytał: „przecież ryzykujemy skórę, czy tu chodzi o tego starego z wasami?“ i uczynił przytem odpowiedni ruch rękami. Jagodziński po chwili namysłu odparł: „tak“. Zaległo milczenie, przerwane wnet przez Jagodzińskiego, który przedstawiał, że ucieczka będzie dość łatwa przez domy przechodnie na ulice: Ujazdowską, Frascati i Park sejmowy. —

Wrażenie słów Jagodzińskiego było jednak piorunujące. Z chwila, gdy spiskowcy dowiedzieli się, że chodzi tu o osobę marsz. Piłsudskiego, na plan Jagodzińskiego poważyli się nie śmieli. Rozeszli się więc pojedynczo każdy w swoją stronę, tak, że obserwujący to zebranie agenci policyjni nie mieli na razie powodu do interwencji.

Plan wykonania zamachu.

Plan zamachu w świetle dochodzeń przedstawia się w ten sposób, że Jagodziński miał dokonać osobiście zamachu, a towarzyszym jego pozostawała tylko rola technicznych pracowników oraz ostona w czasie zamachu i po jego wykonaniu. Zamach miał być dokonany przy pomocy bomby. Jako termin wykonania wybrano piątek dnia 10 bm. między godziną 18 a 19 wieczorem. Jagodziński przypuszczał, że o tej godzinie marszałek Piłsudski będzie przejeżdżał, jak zwykle, z pałacu Prezydium Rady Ministrów do Belwederu. Jako punkt zamachu wybrał dom Nr. 36 w Alejach Ujazdowskich. Po zamachu miał Jagodziński uciekać przez ogród Frascati, a towarzyszące go mieli za zadanie osłaniać go ogniem rewolwerów. Na wszelki wypadek w

pobliżu oczekiwać miała taksówka, do której, gdyby Jagodziński zraniony został bombą, mieli go spiskowcy dowlec i razem uciekać.

Środki ostrożności.

Jak się okazuje, władze bezpieczeństwa przedsięwzięły odpowiednie środki przeciwdziałania zamachowi. W piątek teren w Alejach Ujazdowskich obsadzony był przez policję. Marsz. Piłsudski przewieziony był do Belwederu inną drogą, a gdyby zamachowcy z miejsca zbiórki udali się na miejsce zamierzonych akcji, byłiby natychmiast aresztowani. Władze bezpieczeństwa, chcąc wyłapać wszystkich spiskowców, pozostawiły ich pod obserwacją jeszcze dwa dni, poczem w dniu 13 bm. rano przystąpiły do ostatecznej likwidacji sprawy. Wszystkie rewizje i aresztowania przeprowadzone były nad ranem w godzinach od 2 do 5. Aresztowanych odwieziono samochodem do policji politycznej w ratuszu.

Co pisze prasa.

Dzisiejsza prasa sanacyjna omawia bardzo obszernie próbę zamachu, przychem zgodnie podkreśla, że zamach był dziełem wyłącznie jednostek, że można go uważać za odosobniony wybrzyk chorobliwej psychiki. Niemniej jednak prasa sanacyjna oskarża tych, którzy roztoczyli atmosferę odpowiedzialną dla zamachu. Nie należy różnicować ludzi prostych pomiędzy gwałtami najeźdźców a zarządzeniami władzy własnego państwa.

Zamysł Jagodzińskiego jest skutkiem zastrutego posiewu.

Trzecim momentem, podnoszonym przez prasę sanacyjną jest potęga moralna, odcinająca osobę Marsz. Piłsudskiego, wytrącająca broń z ręki tym nawet, u których atmosfera opozycji wywołuje gotowość do czynów skrajnie anarchistycznych.

„Gazeta Polska“ zaznacza, że fakt bezkarności moralnych sprawców haniebnej zbrodni z grudnia 1922 nie powtórzyły się poraz drugi. Gdyby plan Jagodzińskiego nie został udaremniony w zarodku, dosięgłoby „gorące prawo“ tych, którzy mu broń do ręki wskazywali. Nie stałoby czasu na tłumaczenia i wykrety. Krótki byłby sąd i krótka rozprawa. Radzimy temu, komu należy, zanotować to sobie dobrze.

Socjalistyczny „Robotnik“ z oburzeniem odpięra twierdzenia prasy sanacyjnej, jakoby chodziło o zamach na p. marsz. Piłsudskiego. Twierdzenie „Kurjera Porannego“ nazywa „Robotnik“ prowokacją. Okręgowy Komitet Robotniczy PPS, na wiadomość, zawartą w komunikacie agencji „Iskra“, zaprotestował przeciwko aresztowaniu szeregu towarzyszy partyjnych, piętnując pogłoski o zamachu jako insynuacje.

Dalsze aresztowania.

Oprócz aresztowania pięciu członków PPS, podejrzanych o próbę zamachu na marsz. Piłsudskiego, policja polityczna aresztowała wczoraj jeszcze kilku innych działaczy pod zarzutem udziału w organizacji bojówek PPS. Aresztowani zostali: Eugeniusz Przetaczki, robotnik, Marjan Krzynowicki, redaktor tygodnika „Chłopska Prawda“ i Zygmunt Raczynski. Poza tem w godzinach popołudniowych policja polityczna dokonała obławy i aresztowań na Placu Żelaznej Bramy. Aresztowano tam przywódców bojowców-tragarzy, którzy ostatnio wywołali szereg awantur na targach. Zatrzymano tam

8 osób. Przy czterech znaleziono broń palną. Ogółem w czasie rewizji wczorajszej władze policyjne skonfiskowały kilkanaście rewolwerów i kilkaset naboji. W niektórych mieszkaniach znaleziono także amunicję karabinową.

Z życia Piotra Jagodzińskiego.

Piotr Jagodziński, sekretarz stowarzyszenia byłych więźniów politycznych, liczący lat 42. W czasie rewolucji 1905 i 1906 r. Jagodziński miał wykonać zamach na pociąg, wiozący Skallona i szacha perskiego. Do za-

machu nie doszło, ponieważ bojowcom przegrodziły drogę gęste patrole kozaków. Podczas strzelaniny, która się wywiązała między bojowcami a kozakami, Jagodziński otrzymał ciężką ranę kulą karabinową w piersi. Ujęto go i umieszczono w szpitalu. Po wyleczeniu odbył się sąd. Jagodzińskiego skazano na karę śmierci. Skallon jednak wyroku śmierci nie zatwierdził, a Jagodziński skazany został na katorgę, gdzie przesiadzał przeszło 10 lat. Ostatnio w ruchu politycznym nie brał czynnego udziału; był zatrudniony w spółdzielczości.

Rozłam wśród syjonistów.

Warszawa (j. — telef.). Przedstawiciel syjonistów małopolskich dr. Rosmarin udał się do Krakowa celem uzyskania zgody przewodcy tamtejszej organizacji syjonistycznej dr. Thona na wystawienie jego kandydatury na okręgową listę wyborczą syjonistów w Warszawie przeciw kandydaturze przewodcy syjonistów warszawskich p. Grynbauma, który kandydować ma na swej liście.

Zatarg pomiędzy syjonistami małopolskimi i syjonistami zgrupowanymi przy osobie Grynbauma, zapoczątkowany zgłoszeniem dwóch oddzielnych państwowych list wyborczych zaognił się mocno w ciągu ostat-

nich dni, a w szczególności po naradach, które odbywały się w Warszawie w niedzielę.

W toku tych narad p. Grynbaum zajął stanowisko nieprzejednane, nie chcąc iść na żadne kompromisy z syjonistami małopolskimi.

Wobec tego prawie we wszystkich okręgach Kongresówki syjoniści małopolscy wystawiać mają swoje listy kandydatów przeciw listom grupy Grynbauma i naodwrot grupą Grynbauma wystawi listy konkurencyjne w okręgach Małopolski Wschodniej i Zachodniej.

Porozumienie wyborcze na Śląsku.

Warszawa (j. — telef.). Na podstawie porozumienia między stronnictwami Ch. D., NPR, i „Piast” na Śląsku, ustalono listy kandydatów. Porozumienie ze Stronnictwem Narodowym nastąpi w tych dniach. Na listach tych figurują do Senatu: b. poseł W. Korfanty, b. poseł Sosiński, mecenas Kobyliński, b. poseł Jan Kędzior — wszyscy z Ch. D. i b. poseł Roguszczyk z N. P. R. Do Sejmu w okręgu katowickim kandydować będzie Korfanty i Kobyliński, z Królewskiej Huty Korfanty i dr. Tempka, z okręgu Cieszyn Korfanty i Roguszczyk.

ski, b. poseł Jan Kędzior — wszyscy z Ch. D. i b. poseł Roguszczyk z N. P. R. Do Sejmu w okręgu katowickim kandydować będzie Korfanty i Kobyliński, z Królewskiej Huty Korfanty i dr. Tempka, z okręgu Cieszyn Korfanty i Roguszczyk.

Gdzie wybuchnie przyszła wojna?

Ciekawy artykuł w dwutygodniku francuskim.

PARYŻ. (Pat.) Dwutygodnik „La Revue de Deux Mondes” ogłasza artykuł p. t. „Zagadnienie Niemiec po ewakuacji Nadrenji” który we wczorajszej prasie wieczornej i dzisiejszej porannej wywołał ogromne wrażenie. Niezwykłą bowiem jest rzeczą, aby poważny ten dwutygodnik o charakterze raczej akademickim poświęcał się jakimkolwiek zagadnieniu chwili obecnej. Trzeba aby zagadnienie to było rzeczywiście poważne. Do takich zagadnień należy temat rozbioru, który omawia autor podpisujący się trzema gwiazdkami i którym, wedle dziennika „Victoire” powinien być, sądząc ze ściśłości przytoczonych przez niego danych, specjalista w kwestiach wojсковых, zapewne jeden z wyższych oficerów armii francuskiej.

Chociaż jedność akcji, na którą powołuje się autor artykułu, jest już dawno znana osobom, które interesują się sprawami wewnętrznymi Niemiec, autor jednak przedstawił je i ugrupował w sposób wywierający niezawodnie silne wrażenie na każdym, który dba o pokój i losy swego kraju. Wskazuje on w nim:

1) na sposób zasilania kadr oficerskich obecnej armii niemieckiej złożonej wyłącznie ze szlachty jak armia cesarska. Oficerowie ci niedostępni są wszelkiemu duchowi demokra-

tycznemu. To samo można rzec o żołnierzach, którzy są starannie dobierani;

2) armia ta nie podlega wcale kontroli parlamentu, przyznaje się jej kredyty, których żąda, drogą różnych tajemniczych manipulacji. Poświęca ona przynajmniej jej kredyty na stworzenie ogromnych zapasów amunicji;

3) od chwili opuszczenia Nadrenji przez wojska francuskie prowadzi się metodyczną kampanię na rzecz zmiany statutu wojskowego ustalonego przez traktat wersalski;

4) Organizacja wojskowa rosyjska znajduje się w rękach oficerów niemieckich, rekrutujących się z pośród specjalistów różnych rodzajów broni, którzy zajmują się jej uzbrojeniem i ćwiczeniem;

5) wreszcie wskazuje, że wojna wybuchnie na granicy polskiej o korytarz pomorski, gdyż Niemcy nie dopuszczają myśli, aby granica polska znajdowała się o 150 klm. od Berlina i aby Prusy wschodnie oddzielone były od reszty Niemiec przez korytarz i znajdowały się na łasce Polaków. Gdybyśmy pozwolili sztabowi generalnemu niemieckiemu przypuścić, że nie pośpieszymy z pomocą Polsce, kończy autor artykułu, Niemcy i Rosja rzuciłyby się na nią natychmiast.

KONFERENCJA GMIN OSADNICZYCH.

Stanisławów. (PAT.). Dnia 12 bm. odbyła się w Stanisławowie miesięczna konferencja delegatów gmin osadniczych z powiatu stanisławowskiego, na którą przybyło 30 delegatów. Na konferencji tej obecni byli: starosta powiatowy p. Janeczek, delegat Urzędu Ziemskiego oraz Banku Rolnego. Na zakończenie konferencji obecni uchwalili poprzeć przy wyborach listę BBWR.

ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI BAŁKAŃSKIEJ.

Ateny. (PAT.). W niedzielę odbyło się ostatnie posiedzenie konferencji bałkańskiej w Delfach.

Przyjęty został statut, w myśl którego konferencje tego rodzaju zwoływane będą corocznie. W roku przyszłym konferencja odbędzie się w Stambule. Wszyscy zebrani dali wyraz przekonaniu, że tylko w jedności leży pomyślna przyszłość półwyspu bałkańskiego. Wzniesiono okrzyki: niech żyje konferencja bałkańska!

POWSTAŃCY BRAZYLJSKY PANAMI SYTUACJI.

Buenos Aires. (PAT.). Donoszą z portu Allegro, że powstańcy wzięli do niewoli 125 żołnierzy związkowych. Z głównej kwatery rewolucyjnej donoszą, że powstańcy są panami sytuacji w całej północnej Brazylii za wyjątkiem stanu Amozonas. Zajęli oni Belem Do Para i Macejo, gdzie utworzyli rząd. Radjodepesza przychwycona przez powstańców donosiła, że rząd związkowy wydał rozkaz dla całej floty brazylijskiej zebrania się koło Rio de Janeiro.

ARESztOWANIE DZIAŁACZA „WYZWOLENIA” W ŁOMŻY.

Ostrów. (PAT.). Prokurator sądu okręgowego w Łomży dnia 11 bm. zarządził aresztowanie i osadzenie w więzieniu w Łomży Romana Janowskiego, prezesa Zarządu powiatowego P. S. L. „Wyzwolenie” w Ostrowie Mazowieckim. Romana Janowskiego postawiono w stan oskarżenia z art. 129 za kłopotanie nielegalnych wydawnictw i z art. 128 za czynne znieważenie posterunkowego w służbie.

NOWY ZARZĄD „FUNDUSZU BEZROBOCIA”.

Warszawa. (PAT.). W związku z wygaśnięciem mandatów członków zarządu Głównego Funduszu bezrobocia, minister pracy i opieki społecznej powołał na następny okres nowy zarząd z p. Szubartowiczem jako przewodniczącym.

ARESztOWANIE B. POSŁA BRZEZIŃSKIEGO.

Warszawa. (j. — telef.). Wczoraj w Bydgoszczy aresztowano b. posła Brzezińskiego ze Stronnictwa Narodowego. B. poseł Brzeziński aresztowany został na sali w czasie wiecu, albowiem wstąpiwszy na mównicę, w niesłychanie ostry sposób atakował rząd.

GIEŁDA BERLIŃSKA PODWYŻSZA STOPE DYSKONTOWA.

Berlin. (PAT.). W ślad za podwyższeniem stopy dyskontowej przez Reichsbank, na giełdzie berlińskiej została podwyższona stopa dyskontowa o 1/8 procent do 4 i 7/8 proc. W sobotę nastąpiło dalsze podwyższenie do 5 procent.

ŚMIERĆ MATKI B. POSŁA PUTKA.

Warszawa. (j. telef.). Wczoraj zmarła matka b. posła Józefa Putka, przebywającego w więzieniu w Brześciu nad Bugiem. Na dwa dni przed śmiercią matka dra Putka wysłała do prezydium „Wyzwolenia” list, w którym prosiła o poczynienie starań, by jej synowi pozwolono ją odwiedzić.

STUDENT POLITECHNIKI WARSZ. HERCZEM SZAJKI ŻŁODZIEJSKIEJ.

Warszawa. (j. — telef.). Na terenie powiatu mazowieckiego i Warszawskiego od dłuższego czasu grasowała szajka złodziei, która dopiero obecnie udało się policji unieszkodliwić.

Wszystkich członków bandy aresztowano, przyczem okazało się, że na czele tej bandy stał student politechniki warszawskiej, z wydziału chemicznego, Aleksander Kastorowicz.

WIEC PRZEDWYBORCZY W GDAŃSKU.

Gdańsk. (PAT.). Odbył się tu pierwszy przedwyborczy wiec, na którym wygłosił przemówienie poseł do sejmu gdańskiego Lendzion i poseł dr. Moczyński, oraz architekt Czarnecki. Wiec, w którym wzięło udział zgórą 1000 osób, zatwierdził jednomyślnie listę kandydatów na posłów do sejmu gdańskiego, ustaloną przez gminę polską z dotychczasowym posłem Lendzionem na czele i przeciwstawił się wszystkim próbom rozbicia społeczeństwa polskiego w Gdańsku.

Kinoteatr
dźwiękowy
PALACE

Wkrótce będzie sensacją dnia najprawdziwsze 100%-owe arcydzieło filmowe pod tyt.

„Pod dachami Paryża”

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Dwa pożary.

Wielki pożar tartaku w Sygniówce. — Pożar garażu.

(d) Dziś w nocy około godz. 1-szej zaalarmowano miejską straż pożarną doniesieniem o wybuchu pożaru w tartaku Eksteina na Sygniówce. Na miejsce pospieszył tren pożarniczy pod kierunkiem p. Kociumbasa, przybyli tam również naczelnik straży p. Ciećkiewicz, oraz starosta p. Ekhardt.

Wylężona praca ratunkowa trwała do godz. 7-mej rano. Ogień zlokalizowano. Spaliły się dwie hale tartaku wraz z urządzeniami maszynowymi. Szkoda wynosi około 80.000 zł.

Są silne poszlaki, że ogień został podłożony. Charakterystycznym jest, że właściciel tartaku w sobotę wymówił pracę zajętem w tartaku pracownikom.

W czasie, gdy straż pożarna pracowała nad ugaszaniem pożaru na Sygniówce, wybuchł drugi pożar w garażu samochodowym na placu Gosiewskiego. Ugaszono go jednak momentalnie, dzięki czemu nie wyrządził on poważnych szkód.

Nielegalne pisma w ukr. gimnazjum w Drohobyczu.

Drohobycz, w październiku.

(hl) W związku z odkryciem głównego źródła akcji wywrotowej w tut. ukraińskim gimnazjum przy ulicy Snieżnej — o czym kilkakrotnie pisaliśmy — dowiadujemy się dalszych sensacyjnych szczegółów. Oto, jak nas informują — w gimnazjum tem wydawano dwa nielegalne pisma antypaństwo „Promień” i „Werta”, które w najściślejszej tajemnicy drukowane były w murach powyższego Zakładu na dwóch cyklostylach.

Pisma podburzały do aktów wrogich państwu i siły nienawiści do wszystkiego, co polskie. Kolportowano je tak w murach zakładu, jak i poza ich obrębem.

Wydawcy i „redaktorzy” tych świstków zostali — jak już pisaliśmy — aresztowani i oddstawieni do sądu okręgowego w Samborze.

Jak swego czasu donosiliśmy, w sądzie powiatowym w Drohobyczu zaginęły w tajemniczy sposób ważne akta. Jak się obecnie dowiadujemy, włamania dokonano do biura nr. 66 i skradziono ogółem 302 (!) aktów, w tem około 100 należących do oddziału karnego, reszta zaś pochodziła z oddziału śledczego i dotyczyła głównie spraw komunistycznych.

Wszczęto dochodzenia celem wykrycia sprawców nie dały dotąd pozytywnych rezultatów.

Tragiczny koniec włamywacza.

Strzał posterunkowy położył trupem w Drohobyczu włamywacza, poszukiwanego listami gończymi.

Drohobycz, w październiku.

(hl). W niedzielę nad ranem o godzinie 5-tej ulica Stryjska w Drohobyczu była terenem krwawego wypadku, którego ofiarą padł niebezpieczny włamywacz, Władysław Młynarski, liczący 20 lat, pochodzący z Borystawia.

W czasie tym posterunkowy Wójcicki, obchodząc swój rejon, zauważył w Rynku głównym trzech podejrzanych osobników. W jednym z nich posterunkowy rozpoznał niebezpiecznego opryska Młynarskiego, poszukiwanego listami gończymi przez prokuratorę w Samborze, za popełnienie rozmaitych napadów i kradzieży między innymi na

szkodę Markusa Schlagera w Drohobyczu. Spólnika jego, Wasyla Jaremiaka, aresztowano wówczas.

Gdy Wójcicki usiłował przytrzymać Młynarskiego, tenże rzucił się do ucieczki i począł biec ulicą Piłsudskiego w dół w kierunku gmachu sądowego. Ponieważ trzykrotne wezwanie „stój”, nie odniosło skutku, posterunkowy Wójcicki oddał w kierunku uciekającego kilka strzałów karabinowych, kładąc Młynarskiego trupem na miejscu.

Na miejscu wypadku zjawił się natychmiast lekarz powiatowy dr. Kwaśniewski, który po stwierdzeniu zgonu, polecił zwłoki oddstawić do kostnicy cmentarnej.

Zbrojny najazd chłopów na gospodarzy.

Bydło przyczyną krwawego zatargu. -- Kilka osób rannych. -- Stratowana ozimina.

Drohobycz, w październiku.

(hl) Terenem niebywałego zajścia była onegdaj wieś Königsau w powiecie drohobyczkim. Stoczono tam mianowicie formalną walkę na szable i rewolwery.

Jak się informujemy, sprawa przedstawia się następująco: Między mieszkańcami wsi Königsau a mieszkańcami wsi Bileze panował antagonizm na tle zatargu o paszazę się bydło na pastwiskach pierwszej wsi. Wobec tego, że nawoływania mieszkańców Königsau pod adresem bilezan, by zaniechali w przyszłości wypędzania bydła na ich pastwiska, nie odniosły skutku, poszkodowani „zarekwirowali” bydło, odprawiając z kwitkiem przeciwników.

Na ten krok, bilezanie zareagowali w swój sposób. Postanowili mianowicie siłą odebrać zajęte bydło. Zebrali się na koniach w ilości 30 osób i — uzbroiwszy się w siekiery, szable (!) i rewolwery, napadli na mieszkańców Königsau, którzy ze swej strony, powiadomieni o ataku, przygotowali się z wielką wprawą wojenną do obrony. Rozpoczęła się formalna walka, która mimo niestęchanej bitności chłopstwa z Bilsz, zakończyła się walecznym zwycięstwem obrońców Königsau.

W wyniku bitwy kilku chłopów legło na „połu walki” z ciężkimi ranami. Cała ozimina pod terenem walki została całkowicie stratowana kopytami końskimi. Szkody z tego powodu są ogromne.

Na wieść o niezwykle wypadku przybyła na miejsce policja, która z trudem zdołała zapanować nad sytuacją, przywracając spokój.

Wszczęto energiczne dochodzenia.

Tajemnicze zabójstwo posterunkowego.

(—) Jak już krótko doniosły depesze, w Sulejowie pod Piotrkowem dokonano w zagadkowych okolicznościach zabójstwa posterunkowego, Jana Korzeniowskiego. Pracował on od dłuższego czasu w miejscowym komisariacie i onegdaj udał się na służbę patrolową o godzinie 12 w nocy, przyczem obowiązany był o godzinie 8 rano stawić się następnego dnia w komisariacie, celem złożenia sprawozdania z obchodu.

Gdy do godziny 9 rano Korzeniowski nie stawił się do komisariatu, zwierzechnie władze wszczęły za nim poszukiwania. Podczas poszukiwań na terenie, na którym Korzeniowski przez całą noc miał służbę patrolową, funkcjonariusze policyjni przeprowadzili rewizję w niedawno wykończonym, lecz jeszcze niezamieszkałym domu, który był w ostatnich czasach kryjówką mętów społecznych. Policjanci znaleźli tu pod płotem stertę słomy, którą poczęli rozrzucać. Nagle ujrzeli wystające z pod stogu słomy nogi, obute w buty z cholewami.

Po rozrzuconiu sterty, oczom policjantów przedstawił się straszny widok. W kałuży krwi, z rozstraskaną głową od kuli rewolwerowej, leżał trup zamordowanego posterunkowego Korzeniowskiego. Obok zwłok zabitego znaleziono wystrzeloną łuskę z naboju rewolwerowego.

Według przypuszczeń władz policyjnych, Korzeniowski został zamordowany przez opryska, którego chciał aresztować. Po dokonaniu ohydnych morderstwa zbrodniarz zrabował swej ofierze rewolwer, zaś zwłoki ukrył w stercie starej słomy, celem opóźnienia wykrycia zbrodni.

Zamordowali gajowego.

(KD.) W dalszym ciągu podanej przez nas wczoraj rozprawy przed przysięgłymi przeciw Kuraczowi i Wocie, oskarżonym o zamordowanie śp. gajowego Zielińskiego, przesłuchano oskarżonych. Kuracz wypiera się winy, którą zwała na Wotę. — Przyznanie swe w śledztwie tłumaczy tem, jakoby bito go na policji. Wota znów twierdzi, że wszystkiemu winien Kuracz.

Przesłuchani świadkowie idą po linii oskarżenia. Wyrok zapadnie prawdopodobnie jutro.

NAJMŁODSZY AUTOR.

Lyon. (PAT.). Ukazała się tu na półkach księgarskich książka pt.: „Eclesion”, której autorem jest Edouard Charton. Jest to bezwzględnie najmłodszy autor francuski, liczy bowiem jak się o tem dowiadujemy w przedmowie 14-cie lat.

Bandytyzm w Chicago.

Z Chicago donoszą: Niewyśledzeni dotąd bandyci napadli podczas zamiejskiej przejażdżki automobilowej żonę chicagowskiego prezydenta, panią Thompson, zabili szofera, obrabowali ją z klejnotów, jakie na sobie miała.

Pani Thompson opowiada, że bandyci, a było ich czterech, zachowywali się wobec niej z nieoczekiwaną kurtuazją. Z góry zapowiedzieli, że nic złego się jej nie stanie i „grzecznie” poprosili, by sama zdjęła klejnoty. Odebrawszy wszystko, uciekli w aucie.

Pani Thompson wróciła do domu podmiejską kolejką i rozchorowała się po tym wypadku.

DŹWIĘKOWY
KINOTEATR

„Grażyna“

Sapieży 34

Demonstruje na aparaturze „WESTERN ELEKTRIC“ przepiękną 100%-ową operetkę filmową skomponow. przez wiedeńsk. króla walców STRAUSSA pt.

WESELE W HOLLYWOOD

Ceny miejsc najniższe: na 1-szy seans po 80 gr., 1 zł. i zł. 1'20.

„Niech żyją Niemcy sowieckie!“

Otwarcie Reichstagu. -- Awantury komunistów. - Heil Hitler! - Ekscesy uliczne i strzały.

Berlin. (PAT.). Z wielkim napięciem oczekiwania opinia publiczna otwarcia Reichstagu, zapowiedzianego na wczoraj godz. 15.

Już od wczesnych godzin rannych na wielkim Placu Republiki przed gmachem parlamentu gromadzić się zaczęły tłumy publiczności, usiłując dostać się do wnętrza.

Silne oddziały policji konnej i pieszej otoczyły kordonem gmach Reichstagu. W południe przypływ publiczności przybrał takie rozmiary, że policja kilkakrotnie musiała zarządzać opróżnianie placu.

W godzinach popołudniowych posłowie poszczególnych frakcji zaczęli zjeżdżać do Reichstagu. Galerje dla publiczności i prasy były ściśle wypelnione. Wśród żadnej sensacji publiczności znajdował się również b. książę August Wilhelm pruski, członek honorowy partji narodowo-socjalistycznej.

Pierwsi na sali pojawili się posłowie frakcji socjal-demokratycznej, z kolei frakcji niemiecko-narodowej i drobnych grup agrarnych. Jako ostatni wmaszerowali na salę narodowi socjaliści z turyngskim ministrem dr. Frickem na czele, wszyscy w brązowych koszulach, z hackenkreuzami na czerwonych opaskach. Przy wejściu narodowych socjalistów, komuniści powitali ich burzliwymi okrzykami i gwizdaniem.

O godz. 15 z tytułu starszeństwa prezydent poseł centrowy Herold otworzył posiedzenie, poczem przystąpiono do uzgadniania listy poselskiej przez wywoływanie i sprawdzanie obecności posłów. Komuniści wśród protestów domagali się wycofania policji z przed gmachu parlamentu.

Odczytywanie listy poselskiej przerywane było burzliwymi awanturami, w których współzawodniczyli ze sobą komuniści i hitlerowcy. Wywołany jako pierwszy hitlerowiec poseł Albrecht, odpowiedział okrzykiem: Heil Hitler! Wywołanie nazwiska kanclerza Brueninga komuniści powitali gromkim okrzykiem: dyktator głodowy!

Hitlerowcy próbowali urządzić kanclerzowi muzykę, naśladując pianie kogutów i gwizdając.

Posel Goebel, który w ostatnich dniach ukrywał się przed policją, przybył w czasie odczytywania listy poselskiej. Na powitanie jego hitlerowcy powstali z miejsc, wołając ze wznieścionymi dłońmi: heil!

Miedzy Goeblem a komunistami zaraz na wstępie doszło do utarczki słownej. Goebel, odpowiadając na zarzuty komunistów, iż ukrywa się przed policją, rzekł: „Tak jest, ja sabotuję wasze mieszczańskie sądy!“

Z kolei nastąpiło odczytywanie projektów ustaw, zgłoszonych przez rząd, wśród nich projektów traktatów handlowych i dekretów wydanych przez prezydenta Rzeszy.

Następne posiedzenie wyznaczono na środe.

„Deutschland erwache!“

Berlin. (PAT.). Po otwarciu Reichstagu, jeszcze w ciągu obrad koło godziny 16-tej zmobilizowały bojówki hitlerowców i komu-

nistów liczne zebrania na placu Republiki pod gmachem parlamentu i rozpoczęły demonstracje, które wkrótce przybrały bardzo ostre formy.

Na odpierającą tłoczących się demonstrantów policję konną posypał się grad kamieni. Tłumy, zepchnięte w kierunku Bramy Brandenburskiej, demonstrowały dalej na ulicach miasta, bijąc po drodze szyby, atakując gości w kawiarniach i wznosząc wrógie okrzyki przeciw rządowi.

Padło przy tem wiele strzałów. Trzy osoby zostały ranione. Policja zdołała zatrzymać tylko 6 sprawców zaburzeń. Demonstranci posuwali się bezustannie dalej, aż doszli na główne ulice miasta, gdzie powybijali okna wystawowe w wielu domach towarowych. Tłum manifestantów wznosił bez ustanku okrzyki: „Deutschland erwache!“ oraz „Niech żyją Niemcy sowieckie!“ Dopiero po przybyciu znaczniejszych posiłków policji, udało się przeszkodzić dalszym ekscesom. W mieście panuje z tego powodu wielkie poruszenie.

Hitlerowcy demolują sklepy żydowskie.

Warszawa. (j. telef.). Berlin był wczoraj widownią burzliwych awantur z okazji otwarcia parlamentu. Już na godzinę przed rozpoczęciem sesji wszystkie ulice dookoła budynku parlamentu oraz park Tiergarten obstawione były konną i pieszą policją, która zamylała zwartym kordonem dostęp do gmachu dla bardzo gęstych tłumów publiczności. Hitlerowcy i komuniści urządzali na ulicach tak burzliwe demonstracje, że policja musiała użyć gumowych pałek i broni palnej

dla rozbrojenia na siebie wzajemnie nacierających napastników Hitlerowców i komunistów

Około 60 osób aresztowano. Kilku policjantów zostało poważnie poturbowanych. Niezrażeni kordonem policji hitlerowcy zdołali się przedostać przed główne wejście do gmachu parlamentu i tu witali gromkimi okrzykami „Heil!“ swych przywódców.

Specjalną owację zgrywali hitlerowcy generalowi v. Seeckt, który poraz pierwszy zasiadł na ławach poselskich.

Hitlerowcy nie poprzestali jednak na demonstracjach przed gmachem parlamentu. Korzystając z tego, że policja skoncentrowała się głównie w tej okolicy, gdzie mieści się parlament,

przypuścili szturm na żydowskie sklepy i kawiarnie. Przy Leipzigerstrasse zdemolowano sklepy żydowskie, a osoby o semickim wyglądzie wyciągano przemocą z samochodów oraz napastowano przechodniów żydowskich. W wielkim domu towarowym Wertheima oraz kilkunastu innych sklepach powybijano szyby wystawowe i włargnięto do wnętrza.

Miedzy demonstrantami a nacierającą policją konną wywiązały się ostre walki. Kilka osób stracono. Policja użyła broni palnej i oddała około 100 strzałów.

Rozpraszanie demonstrantów przecia-

gnęło się do godzin wieczornych. Również i w innych punktach miasta narodowi socjaliści i komuniści urządzali krwawe demonstracje.

WYJAZD DO BRAZYLJI WSTRZY- MANY NA DWA TYGODNIE.

Warszawa. (PAT.) Warszawski Urząd Emigracyjny zarządził wstrzymanie na okres dwóch tygodni wyjazdu emigrantów do Brazylii ze względu na obecną sytuację w tym kraju.

Awantura na Gródeckiem.

(d.). W rzeczywistości przy ul. Gródeckiej 14 mieszka jako sublokatorka Petronela Ostrowska, pielęgniarka. Wczoraj w czasie nieobecności Ostrowskiej, do jej mieszkania weszły dzieci Joehyma, cukiernika, zamieszkałego w tej samej rzeczywistości. Gdy zjawila się P. Ostrowska, dzieci wobec jej osoby zachowały się nieodpowiednio, a nadto poczęły ją wyzywać. Wobec tego Ostrowska takich „gości“ wyrzuciła ze swego mieszkania. Naturalnie dzieci poskarżyły się swemu ojcu. Toteż Joehym późnym wieczorem przyszedł do mieszkania Ostrowskiej i w czasie sprzeczki chwycił szcetkę, którą pobił Ostrowską po głowie. W pokoju powstał krzyk. Ostrowska wołała o pomoc, a jedna z lokatorek wybiegła ze swego mieszkania z krzykiem: „Mordują kobietę“. Dozorczeni zaś, nie wiedząc, co właściwie dzieje się, przetrzała pobiegła do telefonu i zawezwała policję, która położyła kres całej awanturze. Joehym będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za gwałt publiczny i uszkodzenie ciała.

Kronika bieżąca.

15

PAŹDZIERN.

SRODA

rz. kat.: Jadwigi;
gr. kat.: 2 Kyrjana.

Temperatura w dniu 14 października o godz. 8-mej rano: + 9° C.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH. TEATR WIELKI.

Wtorek, g. 7'30: „Domek trzech dziewcząt“ operetka.

Sroda, g. 7'30: „Domek trzech dziewcząt“, operetka.

TEATR MAŁY.

Wtorek, g. 7'30: „Egzotyczna kuzynka“ komedia.

Sroda, g. 7'30: „Wieczne pióro“, komedia.

TEATR „ROZMAITOŚCI“.

(Gmach Domu Narodn. — ul. Rutowskiego 22).

Codziennie, aż do odwołania, g. 7'30: Dzielnny wojak Szwejk.

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek, g. 7'30: „Warszawska Szopka Polityczna“.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Wtorek, 21. października: II. Mistrzowski Koncert abonament. Vasa Prihoda, skrzypek.

Piątek, 24. października: III. Mistrzowski Koncert abonamentowy — Drezdeński Kwartet smyczkowy. 5375

KINOTEATRY.

PAN: „Bezbronne Dziewczę“.

CHIMERA: Dłatego, że cię kocham.

FATAMORGANA: Siódme przykazanie.

OAZA: Simba, król puszczy, oraz Przygody jeńcy wojennego.

PASAZ: Władczyni Libanu.

SPLENDIT: Oaza miłości, oraz Narzeczoniy z dancingu.

STYLOWY: Złodziej z Bagdadu oraz Zew morza.

UCIECHA: Zmartwychwstanie (wznowienie), oraz Chór rosyjski i bałajki.

KINOTEATRY DŹWIĘKOWE

APOLLO: Żelazna maska.

CASINO: Lokomotywa 2323.

GRAZYNA: Wesele w Hollywood.

KOPERNIK: Rozkosze niebezpieczeństwa.

LEW: Król żebraków.

MARYSIENKA: Rozkosze niebezpieczeństwa.

PALACE: Romans nad Rio Grande.

RAJ: „Parada miłości“ Maurice Chwaler.

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT. ART.

We czwartek dnia 16 października 1930. — Po czątek o godz. 20-tej.

O teatrze współczesnym — mówić będą:

Wacław Rudnicki, Leon Schiller, Janusz Strachocki i Edward Wierciński. Bilety do nabycia w kancelarii Kasyna.

PRZEDSTAWIENIE DLA MŁODZIEŻY

w najbliższą sobotę popoł. po cenach najniższych wypelni również „Halka“ Moniuszki, która tak serdecznie przyjęta została przez młodych widzów ubiegłej soboty. Kasa zamawia teatrów miejskich rozpoczęła już sprzedaż biletów na popołudniówkę sobotnią.

W TEATRZE WIELKIM dziś i jutro „Do mek trzech dziewcząt“. W czwartek po raz pierwszy w tym sezonie opera Puccini'ego „Cyganeria“, w której główna partję poety Rudolfa, wykona K. Czarnecki. Resztę obsady tworzą: Kisielewska, Fontanówna, Romanowski, Syroczeński, Użejko, Worch i St. Znicz Orkiestrę prowadzi E. Massini.

W TEATRZE ROMANTYCZNY „Dzielnego wojaka Szwejka“ już piąty tydzień ściga tłumy publiczności, bawiące się doskonale świat na tą satyrę z M. Zniczem w roli tytułowej. Wobec nadzwyczajnego sukcesu „Szwejka“ pozostaje jeszcze na afiszu w ciągu całego bieżącego miesiąca.

W TEATRZE MAŁYM dziś po raz ostatni „Egzotyczna kuzynka“. Jutro premiera nowej komedji Fodora „Wieczne pióro“, która grana jest obecnie w warsz. teatrze Małym. Nowy ten utwór autora „Myszy kościelnej“ i „Dr. Julji Szabo“ ukaże się u nas w ujęciu reżyserskiem Fr. Fraczkowskiego, a w wykonaniu pp.: Grywińskiej, Podborówny, Miedzińskiej, Strzeleckiego, Wojdana, Kierezyńskiego i Stepowskiego.

Z TEATRU NOWOŚCI. 50 groszy kosztuje bilet na ostatnie dwa przedstawienia „Szopki Polityczne 1930“, które odbędą się we wtorek i w środę. Jest to ostatnia sposobność zobaczenia tej świetnej, pełnej satyrycznego zacięcia aktualnej szopki, której autorami są znakomici Hemar, Lechoń, Tuwim i Słonimski. — Od czwartku grana będzie znów głośna sztuka Wolfa „Cjankali“ przez zespół K. Adwentowicza, który wraca do Lwowa i wystąpi w teatrze Nowości z 4 przedstawieniami po cenach popularnych.

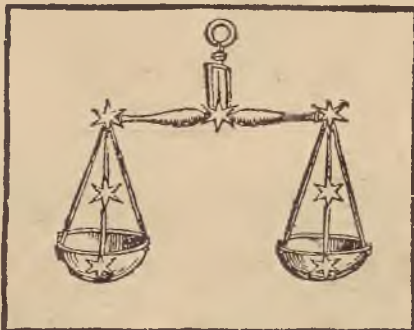
W 10-TA ROCZNICĘ ZWYCIĘSTWA. W dniu 19 października mija 10 lat od czasu, gdy zwycięskie wojska nasze w ofiarnych i bohaterskich bojach wykuli wschodnie granice kraju. Dalsze posuwanie się wojsk zostało w dniu tym, na skutek zawieszenia broni, wstrzymane. Celem uczczenia 10-tej rocznicy rozejmu, odbędzie się staraniem Lwów. Koła Tow. Wiedzy Wojskowej w dniu 18 bm. o g. 18-tej w sali Kasyna i Koła art.-lit. wykład generała brygady Bol. Popowicza, dow. OK. VI., pt. „Rok 1920 — zwycięska bitwa nad Niemnem“. Wstęp wolny za zaproszeniami.

II. WIECZÓR ABONAMENTOWY z zapowiadzanego cyklu Mistrzowskich koncertów odbędzie się we wtorek, 21 bm. Program wypelni skrzypek Vasa Prihoda, który zdobył sobie na całym świecie sławę, będąca udziałem największych artystów. Jest on, zdaniem zawodowej krytyki, nie tylko największym technikiem gry skrzypcowej, ale jednym z najgenialniejszych wirtuozów współczesnych.

Kącik astrologiczny.

Kto urodził się dnia 15 października...

Cechy charakteru. -- Jakim będzie. -- Wady i zalety. -- Co mu grozi. Czego się powinien strzec i do czego dążyć.



KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 15. PAŹDZIER-NIKA

wyróżnia się swymi zdolnościami umysłowymi

Jest to poważny, zastanawiający się nad życiem człowiek, wierny i dobry, a sąd jego jest trafny i sprawiedliwy.

Jego zdolności umysłowe są bardzo wysokie — i to zarówno w kierunku wiedzy ścisłej, filozofji jak i sztuki.

Nieraz żyje wspomnieniami przeszłości, lubi zagłębiać się w historję czasów minionych lub zabiegać marzeniami w przyszłość, pragnąc zapomnieć o teraźniejszości.

Przywiązany jest do ojca.

Kobieta dziś urodzona posiada dużo kobiecości, ale obdarzona jest również dostateczną siłą charakteru i zdolnościami do skoncentrowania się na swej pracy aby spełniać pracę męczyzny.

Wadą jej jest jednak, że w prowadzeniu gospodarstwa domowego nie zawsze jest porządną i wiele rzeczy zapomina.

Mężczyzna — jest bardzo wszechstronny a zakres jego zainteresowań jest bardzo szeroki.

roki. Z tego powodu nieraz ma trudności w wyborze zawodu.

Nierzadko zdarza się, że w życiu późniejszym zmienia swój zawód, przekonawszy się, że obrał mylną drogę, nie odpowiadającą jego potrzebom wewnętrznym.

Przeważnie dąży do osiągnięcia doskonałości w jakimś specjalnym kierunku, pracując cierpliwie i nieraz z dużym wysiłkiem i specjalnie troszcząc się o najdrobniejsze szczegóły.

Co mu grozi?

Ze będzie narażonym na straty finansowe, czy to przez zbytnią pewność siebie — czy też przez brak ostrożności i czujności.

Dziecko dziś urodzone — niełatwo jest zrozumieć. Jest ono bowiem bardzo wrażliwym i łatwo podlega różnym wpływom.

Nieraz też mówi lub czyni takie rzeczy, które niepokoją rodziców lub wychowawców — a za które — w istocie — nie jest ono wcale odpowiedzialnem.

Wychowanie takiego dziecka powinno być zdecydowane i pozytywne — o jasno określonym kierunku.

Należy je zaznajamiać wcześniej z działaniem sił i praw przyrody, przyzwyczajając do spokoju i samoopanowania. Niespodziewane wybuchy należy uspakajając łagodną perswazją.

Dziecko takie szybko się rozwija, uczy się stopniowo odkrywać prawdę w każdej rzeczy i chętnie czyni wysiłki w kierunku poprawy i udoskonalenia.

DNIA 15 PAŹDZIERNIKA URODZILI SIĘ:

Wirgiliusz — wielki poeta dawnego Rzymu, Fryderyk Nietzsche — słynny filozof, kardynał Pifl — prymas Wiednia i nuncjusz Lauri, admirał amerykański William S. Sims i znany fizyk Torricelli.

Jan Starża Dzierżbicki.

POLSKIE TOW. POLITECHNICZNE

zawiadamia swych członków, że we środę 15 bm. wygłosi w lokalu T-wa (ul. Zimorowicza 9) prof. Ignacy Drexler odczyt na temat: „O skutkach przekształcenia kościoła św. Piotra Watykańskiego w Rzymie ze świątyni centralnej w formę krzyża łacińskiego“. Odczyt ilustrowany będzie obrazami świetlnymi. Początek o godz. 18. Goście mile widziani

PRZEPIĘKNE MODELE OBUWIA

sportowego dla P. T. Pań, Panów i dzieci nadeszły do magazynu obuwia . . . 5377

R. REICH, Lwów, Piekarska 1. Telef. 51-99.

(d) **ARESztOWANIA.** Wczoraj do aresztów policyjnych dostali się: Sender Silberstein, liczący 27 lat, zam. w Kleparowie, za uchylenie się od dozoru policyjnego; Wolf Sittsammer z Kłodna, Jakób Aschkenazy, złodziej kieszonkowy z Zamarstynowa, Julian Aleksandrowicz, lat 20, Ludwik Seniuk, lat 16, Stefan Sodoma, lat 17 i Roman Stefaniuk, lat 16, z Lewandówki, za włóczęgostwo; Sruł Sauer, lat 33, celem stwierdzenia tożsamości osoby; Jan Zebański, lat 21 (ul. Marka 6) za awanturę na pl. Bernardyńskim; oraz Zofja Andrusiewicz, prostytutka (ul. Kleparowska 3) za awanturę i pobicie Rózi Roth przy ul. Poprzecznej 3.

(d) **CZYJ PIES, WILCZUR?** Eugenja Polańska, zam. przy ul. Szymonowiczów 10, doniosła policji, że przybłąkał się do niej pies, wilczur, nieznanego właściciela. Można go odebrać po wyżej podanym adresem.

(d) **UCIECZKA Z WIEZIENIA.** Z więzienia sądu grodzkiego w Szezeru uciegli dwaj więźniowie, a to: Abraham Schargel, lat 25, i Herman Lipschütz, lat 28, obaj bez zajęcia. Policja zdołała ich przytrzymać wczoraj we Lwowie.

(d) **KELNER PRZEBITY NOŻEM.** Policja wczoraj aresztowała Mikołaja Czube, robotnika, zam. przy ul. Łyczakowskiej 32 i Kazimierza Kociuka, fryzjera, mieszkającego przy ul. Kordeckiego 30. Obaj oni przebili nożem Ignacego Schlichtera, kelnera, zam. przy ul. Lubomirskich 33.

(d) **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** Helena Prot, zam. w Zamarstynowie przy ul. Krzywej 22, targnęła się wczoraj na swoje życie. W bramie realności przy ul. Żółkiewskiej 85 napadła się ona jodyny. Pierwszej pomocy udzieliło jej Pogotowie ratunkowe, poczem przewiozło ją do szpitala powszechnego. Powód zamachu samobójczego narazie nie został stwierdzony.

(d) **NIEOSTROŻNY SZOFER.** Jest nim Józef Wichera, szofer autodorożki Lw. 90.975, zam. przy ul. Kordeckiego 14. Wichera, jadąc ulicą Skarbowska, najechał na portal sklepu Schreiera, znajdującego się pod l. 7, który został znacznie uszkodzony.

(d) **NIEBEZPIECZNE POGRÓZKI.** Jan Fliss, zam. przy ul. Skarbowskiej 43, oraz bracia Antoni i Piotr Arseniuki, grożą Stanisławowi Hnatowi, mieszk. przy ul. Błacharskiej 24, że go pokraja nożami. Sprawa tą zajęła się policja.

(d) **CZYJA TOREBKA?** Rudolf Radoń zdeponował w wydziale śledczym przy ul. Kazimierzowskiej 30, torebkę damską, aksamićną, znalezione na ul. Krzywej. Zawiera ona pugilares, pek kluczy, cwikier, 2 lusterka i dwie pary rekawiczek.

(d) **OBIECAŁ OŻENIĆ SIĘ.** W realności przy ul. Zamkowej 9, mieszka niejaki Jan Gorgon, który pod przyrzeczeniem małżeństwa od Marii Mroczkówny, zam. przy ul. Jagiellońskiej 4, wyłudził 240 zł. Za to wczoraj policja aresztowała go.

Napad rabunkowy w śródmieściu

Bandyta rannemu inkasentowi zrabował teczkę z pieniędzmi.

(d.) Wczoraj wieczór około godz. 20.30 wracał z miasta inkasent Jan Balcer, urzędnik Tow. „Ruch”, którego biura mieszczą się przy ulicy Zielonej 6. W chwili, gdy Balcer wchodził przez korytarz do biura, nagle przyskoczył do niego jakiś mężczyzna, który uderzył go łaską w głowę, a następnie zadał mu cios nożem w plecy. Momentalnie ranny Balcer runął na ziemię, a sprawca wyrwał mu z rąk teczkę z pieniędzmi, poczem zbiegł

w ul. Jabłonowskich.

Rannemu udzielono pierwszej pomocy Pogotowie ratunkowe, które odwiozło go do szpitala.

Jak stwierdzono, bandyta zrabował Balcerowi 440 złotych, którą to kwotę zebrał w czasie inkasa. Wydział śledczy Policji P. wdrożył w tej sprawie energiczne dochodzenia.

Z SALI SĄDOWEJ.

Nadużycia w 26 pułku piechoty.

Proces majora Tymkowa i tow.

(K. D.) Wczoraj przesłuchano najpierw osk. sierż. Dudalę, który przeczy, by był wmieszany w jakiekolwiek nadużycia. Osk. sierż. Czubak przypomina oskarżonemu, że jednak nie jest taki czysty, skoro za załatwienie sprawy rezerwisty Weissgrüna wziął od Bommersbacha 5 dolarów.

Następny oskarżony sierż. Słowik zdradzał duże zakłopotanie. Nic dziwnego. W ciągu śledztwa, po ujawnieniu afery, dobrowolnie udał się do sędziego śledczego, przed którym sypał mjrą Tymkowa i innych, przypuszczając, że może dostanie za to pochwałę i siebie samego osłoni. Tymczasem i jego obwiniono. Teraz, jako oskarżony pamięta już bardzo mało z tego, co w śledztwie wygadał. Przypomina sobie coś, że na pisemne polecenie

mjra Tymkowa miał wydać zaświadczenie odbytych ćwiczeń dla rez. Simkowera. Na pytanie obrońcy podaje, że nie wie napewno, czy w zeszycie odnośnym był podpis mjra Tymkowa, czy też nie.

Oczywiście z takich zmienionych zeznań nie mógł być zadowolony prokurator. Wiele przypominał Słowikowi, jak ten, mówiąc w śledztwie o sprawie Simkowera stwierdził wyraźnie, że załatwił ją na podstawie specjalnego listu od mjra Tymkowa, który prosił o wystawienie Simkowerowi zaświadczenia oraz o zniszczenie tego listu.

Osk. Słowik, zapytany kiedy właściwie mówił prawdę — nie dał jasnej odpowiedzi. Dzisiaj dalszy ciąg rozprawy.

Sport.

SPRAWA UNIEWAŻNIENIA ZAWODÓW UNJA — LECHJA.

Spotkanie o mistrzostwo grupy lwowsko-lubelsko-wołyńskiej Unja — Lechja, zakoń-

Bieg kolarski o mistrzostwo Lwowa.



(d.) Jak już wiadomo, ubiegłej niedzieli na przestrzeni 100-kilometrowej Lwów—Jaworów—Lwów odbył się bieg kolarski o mistrzostwo Lwowa, zorganizowany przez Lwowskie Towarzystwo Kolarzy i Motorzystów. Do mety w Rynku pod ratuszem przybył Fross (LTKM.) w czasie 3:29'43; drugi Tropaczyński (LTKM.) 3:29'43; trzeci Kiesel (Jutrzenka) 3:33'14. Na powyżej zamieszczonym zdjęciu fotograficznym widzimy: Frossa (po środku), Tropaczyńskiego z lewej strony, a z prawej Kiesel.

czono klęską Lechji, w stosunku 3:4 zostały unieważnione naskutek protestu Lechji, a to z tej przyczyny, że kluby nie wręczyły sędziemu p. Brzezińskiemu spisu graczy. Zawody te mają być powtórzone w najbliższym czasie.

Lechja do wczoraj żadnego rozstrzygnięcia jeszcze nie otrzymała z P. Z. P. N.

KALENDARZ GIER LIGOWYCH.

W niedzielę 19 października spotkają się w ramach mistrzostwa ligi następujące drużyny:

w Warszawie: Legja — Pogoń,
w Krakowie: Wisła — Czarni i Garbarnia z Wartą,

w Łodzi: Ł. T. S. G. — Warszawianka,
w Katowicach: Ruch — Cracovia.

24 REKORDY POLSKIE USTANOWIONO W ROKU BIEŻĄCYM.

W sezonie tegorocznym padło ogółem 19 polskich rekordów lekkoatletycznych męskich i 11 kobiecych. W biegach 3000, 5000 i 1500 m. rekord poprawiony był dwukrotnie, podobnie jak w kobiecym biegu przez płotki, oraz w kobiecym pchnięciu kulą. Lista pobitych rekordów przedstawia się następująco: Mężczyźni: 100 m: Szeniach 10,7. 500 m: Żuber 1:08. 1500 m: Petkiewicz 3:57,2. 2 i 3 km.: Petkiewicz 5:33,8 i 8:27,4. 5 km.: Kusociński 14:55,6. 10 km.: Kusociński 31:39,8. 4x100 m.: Warszawianka 43,8. Skok o tyczce: Adamczak 3,70,5 f. Rzut oszczepem: Luckhaus 58,05. Kobiety: 100 i 200 m.: Walasiewiczówna 12,4 i 25,3. 800 m.: Kilosówna 2:27. 80 m. z płotkami: Schabińska 12,6. Wdół z miejsca: Hulanička 2,50 m. Kulą oburącz: Konopačka 19,58,4 m. 4x200 m. A. Z. S. 1:56,6. 4x10 m.: reprezentacja 50,2. Trójbój: Konopačka 185 p.

Zawody na boisku Świtezi. We wtorek, dnia 14 bm. odbędzie się na boisku Świtezi zawody towarzyskie z mistrzowską drużyną Sokoła II. a Rekordem I. we Lwowie. Początek o godz. 3 popoł.

We środę, dnia 15 bm. zawody towarzyskie między Metalem I. a Rekordem I. na boisku Świtezi o godz. 3 popoł.

Kradzieże we Lwowie.

(d.) Mechel Mandel, zamieszkały przy pl. Rzeźni 1. 6, doniósł policji, że ze strychu realności przy ul. Bożniczej 1. 19, na jego szkodę skradziono 5000 sztuk chorągiewek świątecznych żydowskich wartości 5.000 zł.

Pozaatem wczoraj zostali aresztowani: Chaim Drucker, liczący 18 lat, zamieszkały przy ul. Słonecznej 1. 44, przytrzymany na włamaniu się do mieszkania Leona Silbera przy ul. Brajerowskiej 1. 20; Anna Gryszczuk, lat 16, za kradzież płaszcza i trzewików na szkodę swej chlebodawczyni Schenbergowej przy ul. Zółkiewskiej 1. 165; Jan Florek, lat 17, zamieszkały w Zamarstynowie przy ul. Tkackiej 1. 25, za kradzież rur ołowianych na szkodę Zygmunta Nadla przy ul. św. Marcina 1. 27; Mojżesz Gottgiltig, lat 15, za kradzież branzoletki złotej, sukienki i swetern w mieszkaniu Antoniny Bass przy ul. Słonecznej 1. 47; Piotr Myszczyński, lat 17, mieszkający przy ul. Traugutta 1. 9 a, jako podejrzany o włamanie do sklepu Adolfa Wildmana przy ul. Potockiego 1. 20; oraz Michał Głowacz, lat 22, bez stałego miejsca zamieszkania, jako podejrzany o kradzież 2 kilimów na szkodę Władysława Tarnawskiego przy ul. Listopada 1. 97.

Kącik humorystyczny.



Gospodyni: — Któż to nalał wina do urny z rybami?

NIEPOROZUMIENIE.

— Jak powodzi się pańskiemu synowi?
— Pracuje w fabryce sera w Londynie. Otrzymuje trzydzieści funtów miesięcznie.
— Przecież to niemożliwe, by codziennie zjadał funt sera!

PECHOWIEC.

— Tak, przyjacielu, trzy razy s'ę kochałem i wszystko nieszcześliwie.
— Nie przejmuj się...
— Łatwo ci tak mówić. Pierwsza, która kochałem nie chciała mnie. Druga dzień przed ślubem uciekła z mym szoferem, a trzecia... jest moją żoną.

WYTRESOWANA.

Dzwonek telefoniczny. Do telefonu podchodzi pięcioletnia Marysia.

— Proszę poprosić pana domu — mówi gruby głos w tubie telefonicznej.
— A kto mówi? pyta Marysia.
— Ja mam osobisty interes do pana.
— Tatusia, ani mamusi niema w domu, a meble są zapisane na nazwisko babci — odpowiada przyzwyczajona do takich „osobistych” interesów Marysia.

Czytajcie „Wiek Nowy“!

WIEK KOBIECY

BEZPŁATNY DODATEK DO Nr. 8797 „WIEKU NOWEGO“

Marta i Marja.

Marta była pracowita i pilna, zapobiegliwa i oszczędna. Marja, jej siostra, była trochę lekkomyślna, kochała się w pięknym strojach, w kwiatkach i wonnościach. Marta odbiegała często od nauk Mistrza, by dopilnować gospodarstwa, a ręce jej czynne były wówczas nawet, gdy słuchała nauki, Marja zaś troszczyła się więcej o sprawy duszy swojej, a kiedy słuchała nauki, ręce jej próżnowały.

I powiedziane zostało, że Marja lepszą wybrała część.

A oto widzisz dzisiejszą Martę. Zapracowana, to mało powiedzieć. Ona „haruje“ od rana do nocy. Zawsze robi wrażenie zaferowanej. Nawet podczas obiadu nie usiedzi spokojnie i nie ma czasu na spokojną z mężem rozmowę, lecz biega od stołu do kuchni, bo jeszcze dopilnować chce sama garnków i półmisek. W odwiedziny do sąsiadów wybiera się z robotką, by „nie marnować“ czasu. Rozmawiając i słuchając rozmowy, „haczkuje“, lub szyje.

Przecież rękami się nie mówi i nie słucha. Dziecko przechodzi do niej i o coś pyta. Odpowiada, nie podnosząc oczu od roboty. Mąż z nią rozmawia. Ona dalej „haczkuje“.

Nie dziwię się, że mąż przed tą zapobiegliwą, zapracowaną i „haczującą“ kobietą ucieka do kawiarni, lub kasyna. Gdy z kimś rozmawiam, lubię widzieć we wzroku i twarzy czyjeś odbite wrażenie tej rozmowy. Nie można słuchać całej duszy, jeśli ręce są czynne. Przynajmniej tak się wydaje temu komuś drugiemu i po chwili doznaje uczucia, jakby mówił w próżnię.

Drogie moje Czytelniczki! Jeśli która z Was podobna do Marty biblijnej, nie zazdrośćcież wam. Raczej zazdrościłabym Marji.

I niechaj nie wini męża swojego żona podobna owej Marcie. Z takimi żonami przestaje się rozmawiać. Takie żony się zdradza. Wobec takich żon nie jest się „uwważającym“.

Kobiety, podobne biblijnej Marcie, nie mają szczęścia. Przecież każda sposobność, by je pochwycić w swe dłonie, bo dłonie te wечно są zajęte.

Trzeba kochać się w pięknych szatach, w kwiatkach i wonnościach. Trzeba troszczyć się nie tylko o sprawy, związane z potrzebami ciała, lecz dbać także o sprawy ducha. Interesować się nowinami głoszonemi. Mówić o nich. Głosić je samej przy każdej nadarzającej się okazji.

Coś mieć z Marty i coś z Marji.

Przenigdy zaś nie naśladować ani jednej ani drugiej.

RADY PRAKTYCZNE

Kit na ciekające drewniane naczynia. Do rynki daje się 6 dkg. smalcu, 4 dkg. soli, i 33 dkg. wosku; masę tę, ciągle mieszając, rozprowadza się na wolnym ogniu. Do płynnej masy wsypuje się 4 dkg. przesianego popiołu drzewnego i miesza razem. Rozeschniętą balębeczkę, lub szalik wyciera się najpierw do sucha, potem szpary smaruje ciętym tym kitem. Gdy kit zastygnie, to naczynie wody nie przepuści.

Mycie używanych beczek. Stosownie do wielkości beczki wsypuje się pół kilograma wapna niegaszonego, wlewa wodę do beczki, która do trzech czwartych swej objętości powinna być napełniona wodą, miesza wodę z wapnem, szpontowuje się szczelnie i taccia ją 15 do 30 minut po ziemi. Wapno wchłania wszelkie niemiłe zapachy i czyści beczkę. W ten sposób można beczkę wyczyścić z nafty lub spirytusu, czy też z piwa. Po upływie 24 godzin należy tę wodę z wapnem wylać i beczkę bardzo starannie wypłukać kilka razy czystą wodą.

OBIADY NA CAŁY TYDZIEŃ.

Niedziela. Zupa grysikowa, sznycel z sosem paprykowym, grzybki, puree z kartofli, jabłka w mundurkach.

Poniedziałek. Zupa pomidorowa, gulasz z kartoflami, kapusta z pomidorami, kompot.

Wtorek. Zupa grochowa, nadziewany pomidor, pierożki z kartofli i sera.

Środa. Zupa kalafiorowa, wątroba na kwaśno, kartofle, kompot.

Czwartek. Rosół, sztuka mięsa, kartofle, szpinak, strudel z kapustą.

Piątek. Barszcz zabieleny, jarzyny, ryż ze śmietaną.

Sobota. Zupa kartoflowa, zrazy z kaszą, kompot.

Higiena skóry głowy.

Ze wszystkich części ciała ludzkiego wydziela najobficiej skóra głowy oleisty tłuszcz. W rzadkich tylko wypadkach napotyka się suchą skórę głowy. Oleisty tłuszcz jeleżeje łatwo w temperaturze ciała a do szybkiego jeleżenia przyczyniają się włosy i nakrycie głowy. Proces jeleżenia polega na tworzeniu się kwasów tłuszczowych, które warunkują stan zapalny skóry w postaci łupieżu, wyprysków, swędzenia i przenikliwej woni, którą wyczuwa się nawet z odległości. Łatwo zrozumieć, jak szkodliwie stan taki działa na korzonki włosów. Jak niszcząco wpływać musi namaszczenie włosów tłuszczami. Zapobiec można wzmaukowanym przypadłościom a zarazem zupełnie odwożnić skórę i włosy — zobjętnieniem kwasów tłuszczowych. Ani mydłem, ani żółtkiem nie osiągnie się celu, jedynie tylko częstym myciem Shampoorem Dra Lustra, który dostosowany jest ściśle do wydzielnicych funkcji skóry głowy oraz do koloru włosów. Uwagi powyższe powinni przyswoić sobie też — mężczyźni, zwłaszcza podczas sportów.

Dr. Zenon B.

RADY KUILNARNE

Wątroba na kwaśno. Funta wątroby cielęcej obrać ze skóry, wyżyłować, na pół godziny zamoczyć w wodzie z mlekiem, potem pokrajać w wąskie ciemkie plastry, wytarzać w mące i w gorącym tłuszczu przedko przysmażyć. Potem wyjmując się wątrobę do innego naczynia, odstawić i nakrywać pokrywką. (Niech stoi z boku na piecu). Tymczasem do pozostawionego w rynce tłuszczu daje się drobno pokrajaną dużą cebulę, wypieka, aż się zrumieni, zalewa kipiącą wodą, soli i pieprzy dodaje łyżkę soku cytrynowego, pół łyżeczki cukru, miesza to wszystko i sosem tym polewa wątrobę. Wątrobę razem z rynką dać na 10 minut na parę lub do rondla z wrzątkiem, by naciągała parą.

Pieczewko słone. 20 dkg. wody i 5 dkg. masła gotuje się razem w rynce. Do wrzącego tego płynu wsypuje się ciągle mieszając 14 dkg. pszennej maki i tak długo na kuchni miesza, aż ciasto odstanie od łyżki. Potem się je daje na wysypaną maką stolnicę, by ostygło. (Ale się je nakrywa!) Gdy ostygnie taccia się ciasto na pół centymetra grubości, kraje paski dowolnej długości, smaruje jajem, posypuje solą i kminkiem i piecze w rurze na kolor lekko rumiany.

Kluski bernadyńskie. 8 bułek czerstwych ociera się na tarku ze skórki, moczy w mleku, odekska, formuje z nich placuszki, tarza w otartej bulce; smaży na gorącym maśle. Posypuje się cukrem i podaje z sokiem lub konfiturami.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

P. Marjanowi Lewinowskiemu. Szkoła Jeśnietwa jest w Bolechowie. Opłata miesięczna 100 zł. Tamże internat dla kandydatów.

Aranka. Adresu pani Okudo nie znamy.

Jeśli pani na tem bardzo zależy, mogłaby się pani dowiedzieć przez ambasadę japońską w Warszawie. My zająć się tem nie możemy.

Wdzięczna. Na życzenie pani podaję przepis na piernik: 6 żółtek surowych i szklanek cukru uciera się łyżką w misce, dodaje potem szklanek miodu i dobrze uciera. Następnie łyżeczkę sody, szczyptę tłuczonych gwoździaków, szczyptę pieprzu prostego i szczyptę pieprzu angielskiego (zmielonego!) przesiewa się dokładnie wraz z 44 dkg. pszennej maki i miesza razem z pianą ubitą z 6 białek. Wymieszawszy to z taką masą (z żółtkami, miodem i cukrem) daje się to ciasto do formy, wysmarowanej masłem i wysypanej tartą bułką. Wypiekać w piecu 5 kwadransów. Po wyjęciu z pieca dopiero po 10 minutach wkłada się piernik na sito. „Wiśniak“ chce pani zrobić z winogron i prosi o przepis. Nie! Takiego przepisu nie znam.

Chce Pani być piękną?

Proszę używać do pielęgnowania i upiększenia cery i rąk

KREM LEODOR

Nadaje się wyśmienicie jako podkład pod puder. Kup Pani jeszcze dzisiaj tubkę LEODORU. Do nabycia tylko w pierwszorzędnym perfumeriach i droguerjach. 4957

Hilda. Włosy należy myć szamponem lub mydłem spirytusem, lecz mydłem zwykłym przenigdy! Niech pani wzmocni cebulki włosowe, smarując głowę u nasady włosów (na noc) petroleum, lub rumem dobrym. — Aby przytyć, trzeba być zdrową, dużo przebywać na powietrzu. Ruchu używać w miarę, pić dużo mleka, jeść wiele owoców i legumin.

Młoda gosposia. Kompot z winogron robi się w sposób następujący. Dojrzałe winogrona plucze się z kurzu, dzieli na pojedyncze grona, układa w słoiki, zalewa gotowanym, ostudzonym syropem, obwiązuje słoiki, jak przy wiśniach i gotuje 15 minut w parze, licząc od zagotowania. Syrop robi się z 1 kwartą wody i 30 dkg. cukru

Muska. Gogodze (czerwone jagody) na kompot robi się w następujący sposób: Pół kilograma przebranych gogodów parzy się kipiącą wodą, odlewa tę wodę a gogodze daje na kipiący syrop zrobiony z pół kilograma cukru i półtory szklanki wody. Gotować na mocnym ogniu. Gdy jagoda przeźroczysta się zrobi, kompot gotowy. Odstawić, a gdy ostygnie, dać do słoików.

Zmartwiona. Masło jeszcze raz przetopić. Przedtem jednak dać masło do miski z wodą w której rozpuściło się czyszczone potaż; (1 lut na litr wody). (Potaż dostanie w aptece.) Wodę tę po pół godzinie odlać, masło przepłukać 4 do 5 razy świeżą, czystą wodą dla starannego odcyszczenia z potasu. W końcu przeplukać masło w świeżem, niezbieranem mleku, a smak się poprawi. Masło przechowuje się w suchem, chłodnym, przewiewnym miejscu.

Ruth. To dla tego zasypia pani nad książką, bo zabiera się do czytania wtedy, gdy jest już bardzo zmęczona pracą w biurze, a potem praca gospodarska. Odpocząć po każdej pracy, a potem dopiero zabrać się do czytania.

Dla Jurka. W numerze poprzednim „Wiek Kobiety“ podane było szczegółowe menu dla niemowlęcia. Powtarzać nie będziemy.

Absolwentka. Nie znam recepty, o jaką pani zapytuje i niestety rada służyć nie mogę. — Można zapisać się do Koła Polek z uniwersyteckim wykształceniem.

Salon mód ⁵¹³⁵ Antonina

ul. Sienkiewicza (HOTEL GEORGE'A) poleca w wielkim wyborze kapelusze damskie wędł. najnowsze, fasonów paryskich po cenach reklamowych.

Z dziedziny mody. BIELIZNA,



Osobista bielizna kobiety, która stara się o to, aby zawsze być dobrze ubraną, musi być zastosowana do obecnej mody. To, co dawniej nazywano się luksusową bielizną, stało się czemś zwykłym. Jedwabna koszula? Ależ naturalnie! A jeśli kogoś nie stać na bieliznę z crepe de chine, lub liońskiego jedwabiu, może sobie sprawić koszulę z jedwabiu sztucznego, wzorzystego. Kolorowe koszule, zarówno dzienne, jak nocne, są teraz bardzo modne. I niechaj nie mówią „praktyczne” panie, że bielizna kolorowa nie jest higieniczna, ponieważ nie można jej wygotować.



siejsza elegancka kobieta aż tak zbrudzi bieliznę, żeby aż przez „gotowanie” można się jej doczyścić? Taka koszula jedwabną upierze



się na miednicy, wyprasuje żelazkiem elektrycznym — i oto oszczędza się „na pracze”. Zawsze prać tylko jeden garnitur, ten, który się zbrukało, a ubrać inny, przedtem przygotowany. Tak będzie porządnie, higienicznie i praktycznie. Bielizna gdy brudna leży czas dłuższy, niszczeje.

Za świeża wyprać ją bardzo łatwo. W pierwszej wodzie puszcza brud cały.

Rycina nasza ilustruje modną dziś osobistą bieliznę kobiety. Koszule dzienne są krótkie i „skombinowane”. Koszule nocne

mają formę „szlafroczków”. Przytem tak jedna, jak i druga może być przybrana haftem i koronką. Mereżkowane są mniej modne. Ładny haft, wałansienki lub klockowa, cienka koronka, stanowią ładny garnitur, zwłaszcza, że zarówno haft, jak i koronka tworzą wzór ornamentacyjny o bardzo estetycznych liniach. Dzisiejsza szwaczka jest już artystką; powinna nią być. Wszakże ukończyła kursy sztuki stosowanej. W zawodowej szkole nauczyła się rysować wzory, widziała piękne modele. Uczyła się je kopiować.

Panie, mające dobry gust, nie sprawią sobie bielizny takiej, jaką nosiły nasze babie. Praktyczna bielizna osobista mająca trwać dziesiątki lat, to dzisiaj nonsens, bo bielizna osobista podlega teraz modzie tak samo, jak suknia i płaszcz.

A więc koszule jedwabne, lub batystowe, a im droższy i elegantszy materiał, tem więcej koronek. Czerwonawy ecru kolor koronki zyskał teraz pierwszeństwo. Koronki obecnie używane do koszul są praktyczniejsze, niż dawniej bywały, bo mają sznurczkowy obrąbek. Dzielne koszule mają naramienniki ze wstażki wąskiej, lub plisy haftowanej, wąskiej na pół palca. Zwracam jeszcze uwagę, że nocną koszulę robi się z tego samego materiału i garnitur jest identyczny, choć może być obfitszy.

Na śluby wypożyczam suknie ślubne, suknie balowe, najmodniejsze płaszcze białe i ubrania smokingowe po niskich cenach. 5275 C. BRIEFWECHSLER, pl. Teodora 4, II. p., tel. 80-99.

Bluzka koronkowa do bolera.

Koronkowe kołnierze i mankiety są teraz największą modą. Dla odmiany zalecić mogę do bolera przy aksamitnej sukni, koronkową bluzkę. Koronka winna być dobrana w kolorze kości słoniowej, moena i posiadać wzór wyraźnie się odznaczający.

Życie towarzyskie koncentruje się obecnie w przyjęciach domowych. Zaprasza się znajomych na partję bridża. Do salonu wchodzi z zastawą do herbaty pokojówka. Powinna być sztywnie ubrana. A więc czarna, krótka poniżej kolan suknia, biały fartuszek i biały czepek.

Ilustracja obok przynosi szkice modnych fartuszków dla pokojówki.

„BLUSZCZ”. Nr. 40-ty ilustrowanego tygodnika „Bluszczy” przynosi następujące prace: M. Benisławska „Jak się zestarzeć?”, Z. Urbanowska o sobie”, F. Kruszeńska „Uśmiech Marysi”, H. Kłosińska „Czem się entuzjastycznie kobieta?”, M. K. „Jesienne zawody sportowe”, „ś. p. Wanda Kwiatkowska”, A. Waldenbergerowa „Gospodarstwo kobiety pracującej zawodowo”, J. Krawczyńska, „Z teatru” H. Naglerowa, „O mleku w Ameryce” M. Znatowicz - Szczepańska, „Pierwszy zjazd pań domu” W. Dobrzańska, „Jak zabezpieczyć się przed otruciem grzybami” prof. T. Teodorowicz, „Jesienią selekcja drobin”, „Przegląd okryć futrzanych”, „Nasza Mównica” i inne. Numer jak zwykle naprawdę „pomaga żyć” sferom pracującym.

Nr. 10-ty dwutygodnika „DZIECKA I MATKI” zawiera następującą treść: „Rozwój poznania u dzieci w wieku przedszkolnym” Dr. S. Stendiga, „Janeczek, Magda... Grzegorz...” M. Kuncewiczowej, „Ruchy nerwowe u dziecka” F. Lazarusówna, „Nie przekarmiać” M. Benisławskiej, „O zabkowaniu” Dr. H. Weismanna, „Heine-Medine” Dr. M. Kłosińska, Numer uzupełniający działy „Ważne drobiazgi”, „Nasze dzieci”, mody dziecięce wzory, kroje oraz Odpowiedzi Redakcji.

Program radjokonzertów.

WTOREK, 14 PAŹDZIERNIKA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu; — 12.05 Koncert z płyt gramof.; — 16.45 Koncert z płyt gramof.; — 17.15 O wodociągach w miastach dawnej Polski; — 17.45 Koncert popularny symfoniczny: 1) K. Kurpiński: Uwertura do

Dziś, kiedy do prania mamy lux, który doskonale i bez reszty zbiera brud z bielizny, nie potrzeba aż gotować koszuli. A czy to dzi-

op. „Kalmora”, 2) V. Novak: Suita słowacka, a) w kościele, b) Między dziećmi, c) Zakochani, d) w sali tanecznej, e) Noc, — 3) P. Czajkowski: Andante z 5-tej symfonii, 4) F. Smetana: Poemat symfoniczny „Włtawa”, — 18.45 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramof.; — 19.10 Giełda rolnicza; — 19.25 Dalszy ciąg rozmaitości; — 19.35 Prasowy dziennik radiowy; — 19.50 Transmisja opery z Poznania. — Po operze komunikaty, oraz — w miarę możliwości — retransmisje ze stacji zagranicznych.

ŚRODA 15 PAŹDZIERNIKA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnal czasu; — 12.05 Koncert z płyt gramof.; — 16.45 Koncert z płyt gramof. (Utwory symfoniczne); — 17.15 Mazowsze w pieśniach i przypowieściach; — 17.45 Koncert popularny: 1) L. Pouget: Ballet Louis XIV: a) Wstęp, b) Pavan, c) Les Tri-coulets, d) Exotique, e) Pastorelle et canaries, f) Duetto amoroso, g) Gigue française, h) Apothéose, — 2) L. Delibes: Sceny baletowe z op.

„Kassya”: a) Obertas, b) Danse Ruthene, c) Szumka, d) Trepak. — 3) I. Schebek: Miniatury baletowe: a) Zegar z kurantem, b) Taniec lalek, — 4) A. Thomas: Muzyka baletowa „Święto wiosny” z op. „Hamlet”: a) Taniec wiejski, b) Taniec myśliwych, c) Pantomina, d) Wale-mazurek, e) Scena z kwiatami; — 18.45 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramof.; — 19.35 Prasowy dziennik radiowy; — 19.50 Muzyka z płyt gramof.; — 20.00 O tajemnicach korespondencji dyplomatycznej; — 20.15 Koncert narodowościowy: 1) Vivaldi-Respihi. Sonata D-dur, 2) a) F. Cilea: Arja „Namento di Federico” z op. L'Arlesiana, b) P. Mascagni: Arja „E anche amo” z op. „Amico Fritz”, — 3) a) Vivaldi-Dulow: Largo e Allegro, b) Padre Martini: Andantino, c) Giardini: Gigue. — W czasie przerwy Kwadrans literacki: „Luigi Pirandello”, nowela; — 4) U. Giordano: Arja „Improvviso” z op. Andrzej Chenier; 5) Vivaldi: Koncert a-moll: a) Allegro, b) Largo, c) Presto, 7) a) G. E. Pennino: Pecche, b) P. Tosti:

Segreto, c) A. Bucci-Lecia: Serenata gelata, 7) a) Pizzetti: Una Canzona, b) Bazzini: La Ronde des lutins; — 22.15 Koncert kompozytorski Aleksandra Czerepnina: 1) Sonata a-moll, op. 22: a) Allegro comodo, b) Andante, c) Allegro, d) Grave, — 2) Petite Suite D-dur, op. 6: a) Marsz, b) Chant sans paroles, c) Berceuse, d) Scherzo, e) Badinage, f) Humoresque, — 3) Toccata D-moll, op. 1, — 4) Trzytranscriptions slaves, op. 27: a) Bateliers du Vogla, b) Chanson grand Rusienne, c) Chanson pour la chérie, 5) 4 romances, op. 31, 6) Toccata g-moll, op. 20, 7) 4 arabesques, op. 11, 8) Etudo de Concert; — 22.50 Komunikaty; 23.00 Muzyka taneczna.

Naczelný redaktor:
BRONISŁAW ŁASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

CENNIK OGŁOSZEŃ:

1 wiersz milimetry (szer. 75 mm) na pierwszej stronie	zł. 1.20	Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej	zł. 1.00
1 „ „ „ 75 „ w tekście	0.80	„ „ w niedzielę najmniej	1.50
1 „ „ „ 37 „ za tekstem	0.20		
Ogłoszenie drobne za słowo	0.10		
„ „ „ „ matrymonialne, korespondencje prywatne — słowo	0.20		
„ „ „ „ dla poszukujących pracy — słowo	0.05		

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w numerze z datą niedzielną o 50 procent wyższe. Za miejsca zastrzeżone dolicza się 25 procent. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

SWETERY DAMSKIE

męskie i dziecięce, Bieliznę, Szlafroczyki, Rajtutki, Reformy, Ręczniki, Płaszczki plusz. a 25 zł., Fartuszki, Berety, oraz najtaniej PONCZOCHY sprzedaje magaz. **BATOREGO 6**. PT. Klientom z prowincji polecamy się jako solidne źródło zakupu. Dla reklamy Ponczochoy „Bemberg” 6, Fildecos 4, wełniane modne 6, Kombinacje kob. 5 — 5358

Procko
LWÓW-UL. MIKOŁAJA 23
(ROD. ZIMOWICZA)
TELEF. 87-09

PANIENKA do nauki kra-wieciwa i podręczna po-trzebna. Piekarska nr. 13. 41824;

POTRZEBNA dziewczyna z poleceniami do wszystkich, do 2 osób. Zgłoszenia: Margulies, Gliniańska 10 A 41857;

MŁODA służąca do wszyst-kiego, potrzebna. Syksta-ska 44, drugie piętro na prawo. 41862;

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem, przyjmi-je. Górka, Oficerska nr. 11. 41852;

POTRZEBNY chłopiec z praktyką masarską i rzeź-nicką. Urban, Bogdanówka 1. 2. 41854;

ASYSTENT niernictwa z praktyką samodzielną, zo-stanie natychmiast przyje-ty. Zgłoszenia przyjmuje: Maks Menkes, Optyk, plac Halicki 3. 41855;

FOTOGRAFICZNY pracow-nik poszukiwany. Listy do Adm. Wieków Nowego pod „Lwów”. 41755

CHŁOPCA do roznoszenia paczek i posług biurowych poszukuje „Sanitarja” — Lwów, Sakramentek nr. 5. 41828;

SŁUŻĄCA do wszystkiego, dobrze gotująca, do dwój-ki osób na wyjazd, po-szukiwana. Zgłoszenia ul. Piekarska 48, II. piętro na prawo. 41844;

NATYCHMIAST przyjm-je zdelna manicurzystkę, Sa-lon fryzjerski „Zosia” ul. Wiśniowieckich 3. 41846;

Kupno-Sprzedaż

MASZYNA do linjowania oraz maszyna do szyćcia niemii tanio do sprzedania. Bardach, Sobieskiego 30. — 41921;

FORTEPIAN krótki, bar-dzo dobry do nauki tanio sprzedam. Rynek 40, I. p. 41918

INDYKÓW gniazdo rozpi-łdowe mamutów 5 samie i Indur, sprzeda Janowska 72 właścicielka. 41923

KUPIĘ w dobrym stanie garnitur salony, jasną pszechę albo toaletę i gar-nitur klubowy dwa fotelo i sofke. Zgłoszenia pism-ko do Małopolskiej Ajen-cji, Chorażczyzny 7, szyła „Dobry interes”. 41906

SPRZEDAM jadalnię, ga-binet, fortepian, tanio. — Kochanowskiego 8, m. 1, sch. V. 41905

MASZYNE do pisania spr-żdam za 80 złotych. Stey-skal, Piekarska 17. 41901

SPRZEDAM kilka arkuszy blachy miedzianej a 450, 14 kg. nadmanganian pota-su a 420, 20 kg. żelazocjan-ku potasu a 3, —, 14 kg. błękitu paryskiego a 6, —, cyny angielskiej do lutowa-nia 10, —, kuchenkę elektryczną, pompkę do piwa, rezerwuar żelazny 500 l. — Chemikos, Kochanowskie-go 130 a. 41895;

AUTO FIAT LANDEO tak-sówka w bardzo dobrym stanie sprzedam, 500 dola-rów gotówką. Blizsza wia-domość Lwów, Ryckarska 11 b. 41151

PIECYK do sprzedania. — Stodowa 4, sklep, od 4—5. 41939;

FORTEPIAN DOSKONA-ŁY znanej wiedeńskiej mar-ki, 1000 złotych. „Dom Cho-pina” Lwów, Sykstuska 11. Długoterminowe spłaty”. 41937

OKAZYJNIE DO SPRZE-DANIA jadalnia wiedeńska palisandrowa, gabinet wie-dowski, salon antyczny, — stoły antyczne, szafy anty-czne, witrażka mahoniowa, komody antyczne, lustro antyczne, kilka dywanów perskich i wiele innych mebelów w DOMU SZTUKI Akademicka 14, parter na prawo. 41926;

LOKALE

ŁADNY umeblowany po-kój, osobne wejście do wy-najęcia tylko dla pań. Ul. Japońska 5, parter prawy. wtorek, czwartek, sobota, między 1—4. 41361

FRONTOWY pokój ume-blowany, solidnym wynaj-mie. Sakramentek 32, lewy parter. 41845;

POKÓJ przy intel. rodzi-nie. Piekarska 21, II. p., przez ganek, drzwi nr. 14. 41849;

DWA pokoje z kuchnią — słoneczne, do wynajęcia po 120 zł. miesięcznie, — czynsz roczny. Wiadomość Łyczakowska 134, drzwi 1. 41853;

JEDEN lub dwa pokoje umeblowane, łazienka, gaz, zaraz do wynajęcia. Telef. nr. 54-86. 41796

POSZUKUJE 1 lub 2 po-kojów do biura. Listy pod „Centralne położenie” do Adm. Wieków. 41798

POKÓJ słoneczny z klatki schodowej zaraz do wynaj-ęcia. Pijarów 44, II. p. 41819

DO WYNAJĘCIA lokal przemysłowy. Sobieskiego nr. 32, Dwornicki. 41812;

TECHNIK poszukuje współ-lokatora. Pl. Bilezowskie-go 9, II. p. 41896;

3 POKOJE słoneczne, peł-nym komfortem zaraz wynaj-mię. Torosiewicz 30 — za rocznym czynszem. 41899

POKÓJ balkonowy 2—3 o-sobowy z utrzymaniem. — Kochanowskiego 31, piętro. 41909;

DO WYNAJĘCIA dwa po-koje i kuchnia, czynsz we dług umowy, 6 minut od tramwaju. Zniesienie, Św. Piotra 19. 41491

DOM pokój kuchnia, 2 po-koje kuchnia za rogatką łycką do wynajęcia Kowaleczuk, Ormiańska 3 III. p. 41745

2 POKOJE umeblowane z używalnością kuchni, po-szukuje. Tel. 32-97, między 2—4. 41674

2 POKOJE, z kuchnią — z komfortem, do wynaj-ęcia. Wiadomość: Procko, Mikołaja 23. 41701

POKÓJ kawalerski — dla dwóch panów do wynaj-ęcia. Żylińskiego 12. I. p., drzwi 9. 41704;

DUŻY słoneczny pokój frontowy, wejście z klatki schodowej, dla studentów, studentek, panów lub pań natychmiast do wynajęcia. Łaszczowcowa, Hetmań-ska 24. 41842;

POSZUKUJE pokój umeb-lowany, niekrepujący, bli-sko Uniwersytetu. Listy pod „Akademik obokra-jowice” do Adm. Wieków 41843

DO WYNAJĘCIA (z wja-zeniem neutralizacji) 3 po-koje z kuchnią, umeblowa-ne, komfort. Wiadomość u właściciela między 8—10 i 14—17. Jabłonowskich 40. — 41117

DO WYNAJĘCIA od 1-go listopada śliczne słoneczne pomieszczenia, górny Łyczakowski przy tramwaju „8” 2 pokoje z kuchnią i kloze-tem, wysoki parter, 140 zł. miesięcznie za 6 mies. zgó-ry i kaucja 1500 zł. Niski parter: pokój z kuchnią, klozet 75 zł. mies. za 6 mies. zgóry i 500 zł. kau-cja, 2 pojedyncze pokoje śliczne po 50 zł. mies. za 6 mies. zgóry i 300 zł. kau-cja. Zgłoszenia Adm. Wieków Nowego „Najzdrowsza okolica”. 41118

3 POKOJOWE mieszkanie, obszerne z balkonami, bar-dzo słoneczne, komfort, na I. piętrze, w 928 roku budo-wanej dwupiętrowej ka-mienicy zaraz do wynaj-ęcia. Oglądać od 1—5 gdz. Heniga 8 A. Przystanek Hanserna. 41175

RÓŻNE MIESZKANIA — lokale, pokoje kawalerskie poleca, poszukuje wolnych Biuro Ossolińskich 6, tel. 64-69. 40487

HOTEL „Savoy” ul. So-bieskiego 7, wynajmuje pokoje na dłuższe okresy po niskich cenach. 5129

STUDENTOM wynajm-je pokój ewent. utrzymanie. — Grunwaldka 4, II. p., na lewo. 5332

POKÓJ kawalerski, przed-pokój, klozet, umywalnia, elektryka, piwnica ewent. bezdzierżym. Tomaszewski, Piaskowa 14. od g. 9—11. 41578

POKÓJ, osobne wejście dla urzędnika. Łyczakowska 10 I. p. 41910;

POKÓJ słoneczny wynaj-mie panienkom studijnym, utrzymanie, fortepian komfort. Marji Konop-nickiej 14, piętro II, drzwi nr. 8. 41914;

WYNAJME pokój umeb-lowany, frontowy, panom. — Potockiego 60, parter le-wy. 41922;

POKÓJ ładny dla solid-nego pana do wynajęcia od 1. listopada. Oglądać od 3—5 Sipińskiego 10, II. p., drzwi 6. 41935

W ZIMNEJ WODZIE — 3 pokoje i kuchnia: z o-grodem, słoneczne, blisko stacji, za czynszem mie-sięcznym zaraz do wynaj-ęcia. Listy pod „Domek” — Adm. Wieków. 41936

POKÓJ z utrzymaniem — osobny lub wspólny. Goła-ba cztery, drugie piętro — na lewo. 41940;

ELEGANCKI pokój, ew. 2, komfort, telefon, forte-pian, łazienka z częścio-wym utrzymaniem. Szymo-na Okolskiego 8, III., na lewo, boczna Sapiehy. — 41941;

DO WYNAJĘCIA 2 loka-le frontowe na sklepy przy ul. Żybkiewiczza 52. Wia-domość u dozorey. 41841

SŁONECZNY pokój, 2 po-koje z kuchnią — koło „Merkurego” zaraz do wy-najęcia. Wiadomość: Re-stauracja Massa, Sygnio-wka. 41564

POSZUKUJE wielkiego po-koju ewent. z przedpoko-jem, wchód z korytarza w śródmieściu. Listy pod K. L. do Adm. Wieków. 41827

4 DO 5 słonecznych pokoi z komfortem, z czynszem miesięcznym od 1. listo-pada do wynajęcia. Bliz-sze wiadomości Lwów, ul. Sobieskiego 1. 17, parter. 41833

4 POKOJE, kuchnia, kom-fort, miesięczny czynsz — kwartalna kaucja. Toma-szewski, Piaskowa 14, od g. 9—11. 41577

Nie loteria

CZY ODGADNIECIE? Nie podział

Z-A-N-O-P-N
B-L-I-N-L-U
L-N-O-W-I

Tak drogie i pożądane w dzisiejszym czasie kamgarny na ubrania i kostjomy damskie, bieliznę damską i pościelową, gotowe ubrania i płaszcze: męskie i damskie, kołdry watawe, zegarki złote: męskie i damskie, aparaty fotograf. i inne wartościowe przedmioty możecie u nas otrzymać zupełnie bezpłatnie. Niema żadnego ryzyka. Niepowodzenie wykluczone.

Prosimy nadesłać nam prawidłowe rozwiązanie obok umieszczonego zadania (litery należy ułożyć w szeregu), KTÓRE OZNACZĄ TRZY MIASTA POLSKIE, Wraz z zadaniem prosimy w liście podać dokładny adres oraz załączyć znaczek pocztowy na porto, na co otrzyma WP. szczegółowy prospekt i niespodziankę. Posiadamy dużo listów dziękczynnych.

„HERMES“, dom wysyłkowy, Łódź B, skrz. poczt. 392.

Urolog Dr. JULIUSZ MONIS

POWRÓCIŁ

i ordynuje w chorobach nerek, pęcherza i dróg moczowych 40050

LWÓW — ULICA AKADEMICKA 21.

KTO SZYBKO

pragnie znaleźć zajęcie
lub dobrze sprzedać
niepotrzebne
przedmioty,

KTO CHCE

znaleźć korzystny zbył
dla swych produktów
i towarów,

KTO SZUKA

dobrej klienteli wśród
najszerzych warstw,
KTO ZNALAZŁ

zgubioną rzecz
i pragnie zwrócić
właścicielowi,

NIECH OGŁOSI

się natychmiast w

WIEKU

NOWYM

najpoczytniejszym
dzienniku krajowym
którego dział reklam

SOWICIE

WYNAGRADZA

wydatki uczynione
na ogłoszenia.

Posad poszukują

OSOBA inteligentna, znająca się na wszelkich gałęziach gospodarczych poszukuje zarządu kuchni, restauracji lub na probostwo od zaraz. Admin. Wio kn „Pawńska“. 41894:

EMERYTOWANY podoficer WP. kwalifikowany czołownik-kłosać z długoletnią praktyką poszukuje kondycji we Lwowie za odpowiednim wynagrodzeniem. Listy „Dla emeryta WP.“ do Admin. Wio kn. 41892

INTELEKTUALNA wychowawczyni z niemieckim i szwajcarskim poszukuje posady do dzieci na pół dnia. — Zgłoszenia pod „Samieuna“ do Admin. 41913:

WYCHOWAWCZYNI z doświadczeniem poszukuje posady do dzieci, reflektuje na wyjazd. Listy do Admin. pod „Samieuna“ do Admin. 41784

MAGAZYNIER (monter), włada polskim i niemieckim w słowie i piśmie, pisze na maszynie, poszukuje posady lub pracy. Łaska we listy do Admin. pod „Motor 7“. 41792:

SZYJE i naprawia po domach. Listy do Wio kn pod „S. K.“ 41902:

PANIENKA z ukończoną średnią szkołą zawodową poszukuje posady do dzieci na wyjazd, lub do biura. Listy pod „Cierpliwość“ do Admin. Wio kn. 41810:

SZOFR mechanik poszukuje prywatnej posady w miejscu lub na prowincji. Listy do Admin. Wio kn pod „Mechanik“. 41811

OSOBA w średnim wieku przyjmie posadę jako pomoc do prowadzenia gospodarstwa pani domu, do opieki nad dziećmi, do pomocy przy nauczaniu dzieci i każdego zajęcia domowego. Łaskawe zgłoszenia na adres Księgarnia Polska, Lwów, ul. Akademicka. 41814

LEPSZA osoba z b. dobrymi świadectwami poszukuje zajęcia jako woźna, kursorka. Listy do Wio kn pod „Kursorka“. 41755

INTELEKTUALNA paniu-ka z prowincji poszukuje posady do dziecka od zaraz lub od 15. X. Listy do Admin. pod „O. M.“ 41756

RUTYNOWANY chemik — poszukuje malopłatnej posady we Lwowie — fabryka, laboratorium. Listy do Admin. pod „Chemik“. 41757

OSOBA starsza, pracowita, oszczędna, z dobrymi świadectwami, rozumie się dobrze na kuchni, poszukuje miejsca w spokojnym domu. Janowska 48, n. p. Szt. kowej. 41771:

ABSOLWENTKA Szkoły Handlowej poszukuje zajęcia do dziecka z kl. I. lub II. z całonocnym utrzymaniem i pomieszkaniem. — Łaskawe zgłoszenia Potockiego 47, II. p. na ganek, p. St. Mrozowiecki. 41777:

BUCHALTER poszukuje zajęcia popołudniu. Listy do Admin. pod „Buchalter“. 41781

ENERGICZNY urzędnik administracyjny — techn., z kilkuletnią praktyką — poszukuje jakiegokolwiek posady. Listy pod B. H. Admin. Wio kn. 41494

PANIENKA intel., rutynowa, z szwajcarskim, lubiąca dzieci, szuka posady do dzieci, może być do niemieckiego, w lepszym domu chętnie na wyjazd. Listy pod „Dobre traktowanie 23“ do Admin. Wio kn. 41654

POSZUKUJE posady do samotniej osoby. Listy pod „Kosowicz“ Admin. Wio kn. 41878:

INTEL. wychowawczyni, umiejąca szyc, poszukuje posady do dzieci od zaraz. Listy pod „Ladne świadectwa“ do Admin. Wio kn. 41809:

SŁUŻĄCA z praniem i gotowaniem, z dobrym poleceniem, poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia Ossolińskich 13, oficyna, parter, drzwi 1. 41851:

PANNA intel., poszukuje posadę do małych dzieci. Listy pod „Mała“ Admin. Wio kn. 41826:

HANDLOWIEC, obeznany wszechstronnie z pracą bufetową, restauracyjną, kolonialną itp. bez nalogów, nadzwyczaj uczciwy, wyjątkowo pracowity, rzetelny, energiczny, dobry organizator pracy, oszczędny w prowadzeniu interesu, dla klientów uprzejmy, może zastąpić właściciela, obejmie posadę zaraz. Warunki skromne. Łaskawe listy dla „Nadzwyczajny pracownik H“ do Admin. Wio kn. 41829:

GORZELNIK i reżyser, Polak, z długoletnią praktyką po większych gościnicach w kraju i zagranicą poszukuje posady od 1-go października. Zgłoszenia do Admin. „H. W. 42“ P. 5353

BIURALISTKA, obznajomiona z buchalterią, korespondencją, kasą, poszukuje posady. Listy pod „Dobre referencje“ Admin. Wio kn. 41588

NAUCZYZIELKA — wychowawczyni, — poszukuje posady, chętnie wyjedzie. Listy pod „Wzorowe świadectwa“ do Admin. Wio kn. 41587

KUCHARKA — poszukuje posady. Listy pod L. A. do Admin. Wio kn. 41825:

INTEL. panna z ukończonym kursem krawieczym kroju i szycia, poszukuje posadę w lepszych domach może być na stałe, szycie ślicznie suknie, płaszcze — równocześnie bieliznę i różne ręczne roboty. Listy pod „Emem“ Admin. Wio kn. 41907:

SAMODZIELNA krawczy- ni poszukuje szycia w domach prywatnych — może być na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia w Administracji pod „Wyjazd P“ 9235

POKOJOWA lub do wszystkiego poszukuje pracy od 15 października. Listy do Administracji Wio kn pod „Piętnasty październik“. 41629

SŁUŻĄCA z praniem i gotowaniem, poszukuje posady od 15. X. Listy pod „Sprytna“ Admin. Wio kn. 41702

INTEL. uczciwa panna — lat 28, poszukuje posadę na prowincji, chętnie do dzieci. Listy Admin. Wio kn pod „Cierpliwa“ 41694

PANIENKA intel., znająca się na szyciu białej bielizny, robi szybko dziurki mierzki, reszki, szuka posadę do pracowni naciętniej z wiktlem. Listy pod „Sierota“ do Admin. Wio kn. 41836

PANIENKA intel., dobrze prezentująca się, szuka posadę do lekarza jako asystentka lub do sklepu. Listy pod „Obowiązek“ do Admin. Wio kn. 41837

INTEL. panna, znająca szycie i kroi, z dobrymi poleceniami, poszukuje stałego miejsca lub prywatnie szycie. Łyczakowska 27 Szałkowska. 41848:

SAMODZIELNA krawczy- ni szuka pracy po domach. Listy pod „Polecona“ do Admin. Wio kn. 41850:

SYMPATYCZNA panna z praktyką biurową, poszukuje odpowiedniej posady. Listy pod „Wdzięczność“ Admin. Wio kn. 41860:

Wolne posady

NATYCHMIAST potrzebna dziewczyna z gotowaniem. Tylko porządna. Pohulanka 12, Jagielska. 41889:

POSZUKUJE się starszych praktykantek. Zgłoszenia: A. Prewender, Czarnieckiego 2. 41891:

POSZUKUJE specjalistę — do spodni wojskowych Szasery. Łyczakowska 72, — Langsam. 41836:

POSZUKUJE zdolnego mechanika do precyzyjnych robót metalowych. Lieber, Chrzanowskiej 12. 41908:

POSZUKIWANI chłopcy i dziewczęta do nauki introligatorstwa. Bardach, Janowska 7. 41919:

POTRZEBNY parobek do samodzielnego sprzątania i froterowania, znający też gospodarstwo wiejskie. Tylko ze świadectwami mogą się zgłosić od 12-tej do 2-jej. Janowska 72, do właścicieli. 41924

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem, z dobrymi świadectwami do dwójka osób potrzebna zaraz. Zgłosz. Potockiego 60, I. piętro, mieszkanie 3, od piątej do ósmej. 41912

MANIKURYSTKA, praktykant lub praktykantka zostaną przyjęci. Fryzjer Bank, Sapiehy 6. 41911:

DZIEWCZYNNĘ do nauki krawieczym poszukuje — Citronowa, Konopnickiej 4, I. piętro. 41907:

POTRZEBNA dochodząca na cały dzień. — Birkenmayer, Domagaliczów 2, — 41904:

POTRZEBNY uczeń do pracowni krawieczym. Skarbkowska 30. 41903

AGENTÓW PORTRĘTO- WYCH na dobrych warunkach przyjmie „Plastyka“, Rynek 17. I. 41898

SŁUŻĄCA do wszystkiego, od zaraz. Kleparowska 7, II. p. na lewo, 3—5 popoł. 41754:

POSZUKUJE się praktykanta lub praktykantki. Dentysta Mohr, Podleskiego 9. 41770:

AGENTÓW katolików do handlu na prowincji, poszukujemy, zarobek zł. 500. Lwów, pl. Bilewskiego nr. 4, firma „Karlotta“. 41872

POSZUKUJE starszego subiekta z działu farbowego. Skład farb Waldbauma — Gródecka 62. 41817

SZPITAL Żydowski przy ul. Rapaporta 8, przyjmie służącego zaraz, Zgłoszenia u zarządcy. 41724

PIENIĄDZE zarobić może każdy kto w kole znajomych lub gdziekolwiek bądź (na przykład w towarzystwach, fabrykach etc.) podejmie się sprzedaży artykułu, przynoszącego wielką korzyść konsumentowi. Interesanci zechcą się zgłosić do Biura dzienników Jana Jabłońskiego Stryj. 5367

POSZUKIWANA osoba z dobrem francuskim do 3 dzieci w wieku 8—5 na przedpołudnie. Zgłoszenia od 3—4, Dwernickiego 28, I. p. 41713

CHŁOPIEC lepszy, dobrze polecony, zostanie natychmiast przyjęty do sklepu. Argon, Sapiehy 31. 41705

POSZUKUJE na wyjazd do Gdyni starszej służącej z dobrem gotowaniem, do dwójka osób dorosłych, — oraz trzyletniego chłopczyka. Zgłosz. się tylko z dłuższymi świadectwami, Obozowa 6, I. p. 41401

CZELADNIK szwajski na reperację zaraz potrzebny. Lewandowska, Warszawska nr. 6. 41673

FABRYKA HAZET poszukuje samodzielnego robotnika, specjalistę w wyrobie rękawów. Zgłoszenia — Lwów, Pamińska nr. 23; 41526

PRAKTYKANT początkujący zostanie przyjęty do sklepu spożywczego. Łyczakowska 75. 41530

POSZUKUJE młodej, zdrowej posługawki do lat 23, mieszkającej blisko ulicy Listopada. Zgłoszenia od 4—5 popoł. ul. Listopada 93 I. p. 41521

ROZMAITE

PO 5 ZŁ. materace, 12 kanapki, przerabiam wszelkie meble solidnie, tanio, robię nowe zyczący na miejscu, wezwać można pocztą. Przyjeżdż z Warszawy tapicer Raszewski, ul. Zaczysze 15, Lewandowska. 41762:

DO 30 MINUT

na system amerykański prasuje, odświeża ubrania. Pierwsza Chemiczna Pralnia i Farbiarnia. Specjalność w czyszczeniu trenchcoatów. Lwów, Akademicka 26. 4909

SPÓLNIKA z odpowiednim wkładem celem powiększenia i dobrze prosperującego interesu. „Handel delikatesów, korzennych — męczarnia“ — poszukuje się. Zgłoszenia pod „Dobry interes“ do Admin. 41934:

OGNIŚKO Kobieta, Dom Kobieta, Lwowskich Dzieci 11 a, przyjmuje przejeżdżające kobiety z inteligentnej pracowni. — Pisemne zgłoszenia niezbędne. 41816

WYKONUJE wszelkie roboty ręczne w zakresie dekoracji mieszkania wchodzące oraz al. wury. Bajki nr. 24, drzwi 9, Telef. 89-75. 41716:

SWATKI, swata, obznajomiona z lepszymi sferami, dla bogatego przemysłowca poszukuje. Listy — pod „35“ do Wio kn. 41775

PRZEPISUJE na maszynie tanio, starannie. Piotra 25, drzwi 3. 41932:

JADE do Wiednia, załatwi sprawę. Batorego 34, „Małgorzata“. 41763:

NAJPIĘKNIEJSZE modele torebek damskich wykonuje jedynie Barasz, p. Bernardyński 2. 41627:

WROCŁAM z zagranicy. Wszelkie nowości w bieliznie osobistej, pościelowej, stołowej, jakoteż firanek i kapach na składzie. Wanda Gilowska, Korallnika 6. 41930

ZAKŁAD haftów, Korallnika 6, przyjmuję wszelkiego rodzaju bieliznę do szycia i haftu. Nowe wzory. Ceny niskie. 41931

ZEGAREK twój zepsuty? Tanie, szybko i solidnie naprawia firma Steinbach, ul. Batorego 28. 41903

FOTOGRAFOM AMATORUM RETUSUJE, WYWOŁUJE I KOPUJE KLISZE „PLASTYKA“, RYNEK 17, I. 41897

3 ZŁ. kosztuje przerobienie kapelusza. Salou Młod, Krasiwickiej 16. 41122

WYDZIERZAWIĘ — lub przyjmie spółnika (czek) — fachowca, tylko ze współpracą do przedsiębiorstwa wędliniarskiego, — interes wyrobion. Listy do Admin. Wio kn pod „Pewne“. 41489

MODNE, trwałe, ciepłe palowory, kamizelki wykonuje Trykotarnia, Lindego 9. 41598

OBIADY zdrowe na miejscu i do menażek z 3-ch dań 1.50. Klonowicza 16/5. 40680

Spec. chorób zębów i jamy ustnej LEKARZ DENTYSTA H. PASS

KRÓTKA 2, róg Gródeckiej 60. ZĘBY SZTUCZNE. PP. Urzędnikom, Pocztow. i Kolejczom po cenach niższych, na dogodnie raty. 40685

W BANKACH Zastawnych zastawione kosztowności wykupuje, dopłaca najwyższą wartość, stare zęby kupuje. Zakład zegar mistrzowski Anstreichera — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 41728

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 50 — parter. 40207

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 41833

FUTRA męskie, damskie, przyjmie i robi po domach Pożakowski, Podzamecze 9. 41509

OBIADY z 3-ch dań 1.40 wydaje restauracja Tivoli, ul. Piłsudskiego 11a, Karol Hoch, Tel. 78-14. 41595

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 27. Zadzwoń — dozoreczni wskaże. 40206

AKUSZERKA Deutschman przyjmuje panie na czas słabości. Józefata nr. 3, — parter. 41234

NAPRAWĘ wszelkich aparatów elektromedycznych, odnawianie instrumentów lekarskich uskutoczenia — „Chirurgja“, Lwów, Jagiellońska 15, tel. 42-73. 5151

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka 9 drzwi 2, parter. 40320

SAMCA Angory do pokrycia angorki, poszukuje. — Łaskawe zgłoszenia: Kochanowskiego 16, II. piętro na lewo. 41782:



NIE PRZEPLACAĆ!! PŁASZCZE, SUKNIE, TRYKOTAŻE

poleca CENTRALA KONFEKCJI DAMSKIEJ — B-cia KAREL
Lwów, Jagiellońska 7. 5378 Filja: Stanisławów, Pasaż.

Specjalista chorób skórnych wener. i kosmetyki
Dr. I. MUND b. sek. szpit. wied. i lwowsk.
ord. od 8—10 i 2—6, w nie-
dziele od 9—1, Lwów, Asnyka 1 (róg Piłsudskiego)
Leczenie żylaków. — Tel. 48-01. 5077

Dr. MARJA POGONOWSKA
spec. chorób skórnych i wener. — powróciła.
UL. ASNYKA 6. 5335 Od 2—4 popoł.

Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA
ord. w chor. wener., skór., i kosmet. dla kobiet
PLAC HALICKI 7 (nad Kaw. Centr.). Telef. 31-30.
Lampa kwarcowa, diathermia. 5143

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN
LISTOPADA 30. 40190 Prześwietl. Roentgenem.

SPECJALISTA CHOROÓB DZIECI
Dr. JÓZEF FRITZ 41213
Lyczakowska 29. Tel. 33-73. POWRÓCIŁ.

SPECJALISTA CHOROÓB SKÓRNYCH I WENER.
Dr. MICHAŁ SALPETER
SYKSTUSKA 17, Tel. 39-69 — powrócił. 41916

Specjalista chorób skórnych, wener. i kosmetyki
Dr. J. PENNER ordynuje od 3—6
lek. Legionów 1. 35
Pasaż Fellerów 1, II. p. Tel. 88—98. 41929

Spec. chorób skór., wener. i kosmetyki
Dr. ROMAN DOLNICKI ord. od 3—6 ul.
Głębocka 1 10.
(parter). Lampa kwarcowa, Diatermia. 41928

Prezenta ślubne z prawdziwe-
go srebra ::
już od zł. 3— 41917
GUTTERMAN, ulica Sykstuska 14.

UNIEWAŻNIAM weksel z
daty 8. X. 1930 na kwotę
zł. 1.000, wystawiony na
nazwisko Ratuszny Jan.
41860:

UNIEWAŻNIAM zgubioną
książeczkę Kasy Chorych
na nazwisko Stefan Jazgar
41866:

UNIEWAŻNIAM skradzioną
książeczkę wojskową P.
K. U. Lwów miasto, na
nazwisko Aron. Arie. Za-
razem upraszam będącego
w jej posiadaniu o zwrot
poczta, Cechowa 11. 41881:

ZGUBIONY zegarek złoty
branzolewowy oddać za na-
groda. Nablaka 20, I. p.
26809

UNIEWAŻNIAM zgubioną
książeczkę wojskową wydaną
przez P. K. U. Lwów mia-
sto, Skulski Kazimierz. —
41880

UNIEWAŻNIAM zgubioną
legitymację kolejową na
nazwisko Górna Janina —
zamieszkała we Lwowie,
Droga Lubiejska nr. 2 A.
proszę o zwrot pod tym
adresem. 41834:

ZGUBIONO 11-go paździer-
nika popołudniu, przypu-
szczalnie na ul. Lyczakow-
skiej tezkę z książki —
„Kreislumpen” i notat-
ka. Uczeń znalazła ze-
chee po zatrzymaniu te-
ki zwrócić książkę i notat-
ki. W. Szczepak, stud. Po-
litechn. ul. Zielona 62, od
8—15. 41802:

Małżeństwa

MĘŻCZYZNA lat 50, przy-
stojny, intel., rzemieślnik,
posiada własny dom, poszu-
kuje poważną gospodarną
towarzyszkę życia, lat śred-
nich. Posag wymagany dla
wspólnego dobra. Cel ma-
trym. Listy do Adm. Wieku.
pod „Gospodarny”. —
41556:

Kupno-Sprzedaż

FIRANKI, Portjery, we-
dlug wzorów zagranicz-
nych. Artystyczny war-
sztat dekoracji wnętrz —
WANK, plac Marjacki 5,
I. piętro. 5058

SZAL z kretów, prawie
nowy, tanio do sprzedania
Szajnochy 2, podwórze —
kuśnierz Ilnicki. 41805:

SELSKINOWA kurtkę —
sprzedam. Potockiego 11 A,
parter lewy, 1—3. 41765:

WILLA i parcela do sprze-
dania. Jaluwiec, Henchen.
41768

RASOWY Doberman do
sprzedania. Chmielowskie-
go 1. 8. 41753:

DO sprzedania sklep wędli-
niarski z urządzeniem. —
Wiadomość: Janowska 39;
41853:

SPRZEDAM płaszczy, 27
zł. Bema 8, krawczyński,
w oficynach. 41890:

SPRZEDAM dużą PALMĘ,
Listopada 93, I. p. 40488

FRAK okazynie do sprze-
dania. Sykstuska 49 parter
na prawo. 41831:

GABINET meski mahoni-
owy z brązami, okazynie
sprzedam. Potockiego 1. 28,
stolarnia. 41790:

FUTRO meskie, czarne —
sprzedam. Zyblikiewicza 20,
II. p., drzwi 6. 41800:

„SCHWEIGHOFER” —
„HOEFMAN” — FORTE-
PIANY, PIANINA, HAR-
MONJE, poleca Wyłączne
zastępstwo „MONIUSZKO”
ZIMOROWICZ NR. 10.
Ceny i warunki bardzo
przystępne. 41074

PIANINO BERLINSKIE,
czarne, krzyżowe, okazy-
nie sprzedam „MONIUSZKO”
Zimorowicza 10. 41075

PIANINO Petrofa krzyżo-
we, płyta metalowa, sprze-
dam okazynie. Chodkiewi-
cza 7, drzwi 11. 41476

UNDERWOOD i Mercedes,
używane sprzedam okazy-
nie Rentschner, Legionów
nr. 37. 41294

PIANINA koncertowe i do
uauki wypożyczyć w b. do-
brej cenie. M. Marecki, ul.
Batorego 7 (brama na
wprost ul. Fredry). 40754

PARCELE na Zniesieniu,
równie, słoneczne do na-
bycia. Wiadomość u wła-
ściciela Wołyńska 10. 41666

NAJPEWNIJSZA lokata
kapitału. Parcele, okolica
ulicy Listopada od 100 sa-
żni począwszy, po cenach
umiarkowanych na dogo-
dne spłaty sprzedaje. Wia-
domość: Listopada 97, od
g. 3—5. 41228

MIEBLE, SYPIALNIE, Ja-
dalnie, salonowe, biurowe,
kuchenne, solidne poleca
SPÓŁKA RZEMIOSŁ, Miej-
ska Wystawa, Lwów, plac
Halicki 10 (w podwórzu).
41069

FUTRA okazynie sprze-
daje oraz przyjmuje do
sprzedaży „Uniwersum” —
Lwów, Pasaż Mikołajski.
40736

KILKANAŚCIE PARCEŁ,
o powierzchni od 125—249
sążni przy Drodze Wule-
ckiej (Wulka Paniecka),
przed rogatką do sprzedania
na bardzo dogodnych
warunkach. Plan parce-
lacji i ulice zatwierdzone
przez Magistrat. Wia-
domość K. Makowski, Stry-
ska boczna 1 (tuż przy
rogatce Stryjskiej). Telef.
43-66. 40103

SZAJOWSKIEGO, Reń-
nowy, gramatyka polska dla
szkół powszechnych — we
wszystkich księgarniach.
39766

SYPIALNIA jasna i ja-
dalnia okazynie do sprze-
dania. Kleban, Zniesienie,
Jasna 10, obok kościółka.
40287

SZATKOWNICE tyrolskie
i krajowe. Rentschner ul.
Legionów 37. 41295

ŁÓŻKO kuchenne 14 zł. —
Siatkowe 40, MOSIĘŻNE
200. ZAKS, Lindego nr. 6,
telef. 79-99. 40767

ŁÓŻKA żelazne, mosiężne,
ponikowane. Rentschner,
Legionów 37. — 38090

FABRYKA Lewińskiego,
Potockiego 58, sprzedaje wy-
sortowane maszyny oraz
większą ilość smoleń. In-
formacje inż. Wołosienko,
Potockiego 58. 41379

FORTEPIAN krzyżowy —
płyta metalowa, za tysiąc
osiemset złotych sprzedam
lub zamienię za zniszczo-
ne pianino. Listy do Adm.
Wiek pod „Krzyżowy”.
41832:

SPRZEDAM z powodu na-
glej zmiany sklep spożyw-
czy w dobrym miejscu. —
Wiadomość „Sztuka ko-
ścielna” Plac Halicki 1. 7;
41856:

Ważne

dla ogrodników lub fotografów!
Żelazna, kompletna konstrukcja ściany
oszkłonej, wymiaru 9'00 mtr. X 3'00 mtr.
nadająca się do ciepłarni, względnie atelier
fotograficznego — okazynie do sprzedania.
Wiadomość: Lwów, ulica Sokół 1. 4
(portjer wskaże). 9229

CZARNY płaszczy modny
zimowy suto przybrany fu-
trem, okazynie do sprze-
dania. Ul. Romanowicza 11
II. p., drzwi 12, między
godz. 8—9 wieczór. 41809:

Miód karpacki

kuracyjny 1 kg. zł. 5—
Miód lipowy nizinny
4 zł. — Miód podolski
deserowy zł. 3'40 poleca
Mleczarnia Dworska
M. Urban 41764
Plac UNJI BRZESKIEJ 6.

DRZEWA OWOCOWE —
różne, porzeczki, maliny,
morele, bzy, morwy, sprze-
daje Szkoła Ogrodnictwa za
rogatką Zamarstynowską.
41357

„TAKSÓWKĘ”, karetę no-
wą, na stanowisku, kom-
pletnie wyposażoną, z po-
wodu słabości zaraz sprze-
dam. Wiadomość: „Taksów-
ka” do Adm. Wiek. Now-
wego. 41373

FORTEPIAN siedmio okta-
wowy, sztywne, ton wielki —
piękny, za 950 zł. i inne
pierwszorzędne sprzedam
tanio. Kopernika nr. 26 —
Sklepiarski. 41698

BRZUCHOWICE, parcele
zalesione różnej wielkości,
sprzedam. Informacje Re-
saurator Heńkowski, Brzu-
chowice, Dworzec. 41579

WELNY na płaszczy i su-
knie damskie za połowę
ceny dotychczasowej kupi
Pani u Alfonsa UWIERY,
Lwów, pl. Halicki 1. 14.
Proszę się przekonać. 40493

„TAKSÓWKĘ”, karetę no-
wą, na stanowisku, kom-
pletnie wyposażoną, z po-
wodu słabości zaraz za-
mienię za parcele. Listy
pod „Taksówką” do Adm.
Wiek. 41360

KAMIENICA dwupiętrowa
z komfortem, blisko Tech-
niki, obok przystanku tram-
wajowy z przysięgłym wol-
nym mieszkaniem jedno-
pokojowym ewent. i dwu-
pokojowym do sprzedania
zaraz. Informacje: Omelan,
Kępczyńskiego 22, parter —
od 7—9 wieczór. 41671

POWOZY, karety i wózki,
solidnej roboty po cenach
okazyjnych do nabycia w
fabryce Byczyszyna, Lwów
Feliczyńska 9. 41100

DOM piętrowy 12 ubikacji
300 sążni ogrodu okolica
Kochanowskiego 3.500 dola-
rów sprzedam Skomorowski,
Chorążczyzna 27. 41618

KAMIENICĘ I-piętrową, nową, z par-
celą frontową budowlaną, pokój i kuchnia wolne,
sprzedam. Wkład 1.900 dolarów, reszta 10.000 zło-
tych pożyczka na 15 lat. Pośredników wynagrad-
zam. Lwów-Zamarstynów, Krzywa 29. 41900

KUPIĘ kamienicę nową
albo większy dom, wkład
3.000 dolarów. Listy pod
„Telefon” do Adm. Wiek.
41823:

SPRZEDAM tanio: szafy,
łóżka, rogi, stoły, futro.
Kochanowskiego nr. 80, od
9—1. 41661

KUPIĘ używaną małą lo-
downię na jedną zwierzę
w dobrym stanie. Listy
pod E. G. Adm. Wiek.
41786:

ZNAKOMITA KAPUSTE
do kiszzenia, tanio sprze-
daje się przy ul. Bema 11.

DO SPRZEDANIA realność
boczna Gródecka z wolnym
mieszkaniem 3 pokoi i ku-
chnia. Listy pod „Kupno”
Adm. Wiek. 41763

OKAZYJNIE sprzedam —
płaszcz seaskinowy, ulica
Strzelecka 5, I. p. 41807:

KURTKA damska, spódn-
iczka 30 zł., książkę lekar-
skie Bilza sprzedam. Sw.
Zofii 56 A, I. p. 41877:

KAMIENICA nowa, 15 lat
wolna od podatków, 2 pię-
trowa we Lwowie, okolica
Listopada tanio i na do-
godnych warunkach z po-
wodu wyjazdu do sprze-
dania. Listy pod „Okazja”
Adm. Wiek. 41887

Kto?

dba o swoje zdrowie,
nabywa stale najpew-
niejsze, najcieńsze
prezerwatywy
tylko w renomowanej
PERFUMERJI 41925

S. FEDERA

Lwów, Sykstuska 7.
Wysyłka pocztowa bezwzględnie
dyskretna. Tuzin zł. 4, 6, 8, 9, 12.
Zajmujący cennik z 5 wzorami
zł. 2'50 z prowincji w znaczkach
pocztowych.

DWA męskie palta zimowe
nowe w b. dobrym stanie
tanio do sprzedania. Wia-
domość: Lenartowicza 9 —
II. p., drzwi naprzeciw
schodów, od 13—16. 41875:

BĘBEN duży i mały bę-
benek, mosiężne z cynam-
lem tureckim i chińskim,
do muzyki dętej, smycz-
kowej i Jazz-bandu z
wszystkimi przyborami —
mało używane, okazynie
bardzo tanio do sprzedania
Listy pod „Bębny” Adm.
Wiek. 41876:

NAUKA

INDYWIDUALNE lekcje
stenografii polskiej i w
obcych językach, ndziela
na bardzo przystępnych
cenach Rutkowski, ulica
Hofmana 6. 41402

LOEFFLER, znany nauczyciel
tańców, wraca do Lwo-
wa 1. listopada. Lektje be-
dzio prowadził jak w zesz-
łym roku Rutkowski 22
II. p. 40280

PIĘKNIE pisać szybko —
wyucza i poprawia brzyd-
ki charakter pisma Rut-
kowski, Hofmana 6. 41403

NIEMIECKIEGO, wyucza
szybko, gruntownie, magi-
ster germanistyki, konwer-
sacja, korespondencja. Li-
sty pod „Germanista” do
Adm. Wiek. 41672

POSZUKUJE rodowitej —
Francuzki do udzielania
lekcyj. Bardach, Japońska 7
41920:

ZASZCZYTNIE znana dłu-
goletnia SZKOŁA TAŃ-
CÓW Henryki Bryslowej-
Irathowej, Lwów, ulica
Mickiewicza 1. 28, w lo-
kalu „SKAŁY” I. p., roz-
poczyna NOWY sezon. —
Tańce podstawowe. Tańce
najnowsze. W jednej godz.
wyucza się walc, tango.
Za aprobatą Wysok. Kn-
ratorjum dla młodzieży
znizki. Seisly dobór towa-
rzyski. Starszym osobne
godziny. — Profesorowie
pierwszorzędni. Zapisy od
godziny 5 do 8 wieczorem.
40657

UDZIELAM lekcji z za-
kresu szkoły gimnazjalnej
i powszechnej. Listy pod
„Absolwent Politechniki”
Adm. Wiek. 41822:

NAUCZYCIELKA jęz. fran-
cuskiego, z dyplomem Uni-
wersytetu lwowskiego i
francuskiego, — poszukuje
lekcyj. Listy pod „Promo-
nation française” do Adm.
Wiek. 41886:

WZAMIAN za francuskie
udzieli lekcji niemieckie-
go lub fortepianu. Zgłosze-
nia Rzeczycka, Sapiehy 67,
I. p. 41794:

FRYZJERKA z dyplomem
warszawskim wyucza ondu-
lacji, manicure w krótkim
czasie. Listy do Adm. pod
„100”. 41793:

ZGUBY

JAMNICZKĘ żółtą, blizna
na ogonku odebrać Wito-
szynska, Mikołaja 5, II. p.
41558

UNIEWAŻNIAM zgubioną
książeczkę wojskową, wy-
daną przez P. K. U. Lwów
Abraham Gerdwagen. 41700

UNIEWAŻNIAM indeks
Jana Szwedzkiego stud.
Politechniki. 41519

UNIEWAŻNIAM książeczkę
Kasy chor. Józef Biało-
stoki. 41801:

UNIEWAŻNIAM książeczkę
wojskową i Obrońców
Lwowa PKU. Marjan Czer-
kes. 41772

ONUFRY BARYŁA unie-
ważnia zgubioną książeczkę
wojskową PKU. Lwów.
41751

TWEDOWE SUKNIE ⁵³²⁸ komplety, tylko modele oraz przepiękne wyroby trykotażowe — poleca „BON MARCHE“ Lwów, pl. Marjacki 5 (GALERJA MARJACKA)

Nowy lot nad oceanem Atlantyckim.



(xy) Mimo niepomysłnej konjunktury, jaka nastąpiła w ostatnich tygodniach dla lotnictwa (katastrofa sterowca angielskiego „R 101“ i niemieckiego samolotu pod Dreznem) dwaj lotnicy kanadyjscy Errol Boyd i Harry Connor wystartowali onegdaj do lotu z Nowej Fundlandji i przebywszy szczęśliwie ocean Atlantycki, wylądowali na wyspach Scilly w Anglii.

Rycina nasza przedstawia kapitana Boyda przed samolotem „Miss Columbia“, na którym dokonano lotu. Z lewej strony w rogu jego towarzysz porucznik Connor.

LOKALE

POSZUKUJE pokój z kuchnią ewent. stancję bez mebli, dzielnica obojętna, rzysz według umowy. Listy pod „1903“ do Admin. Wieku. 41783.

BEZDIETNYM do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość: — Lwowskich Dzieci 57 A, od godz. 10-1 41787.

POKÓJ umeblowany od gospodarza. Górna Kopernika, do wynajęcia. Centralna Agencja, Kopernika nr. 14. 41793

POKÓJ frontowy słoneczny, wejście z przedpokoju, łóżko, światło, spokojne, do katolików. Piekarska nr. 37, I. p. Oglądać 4-6 41750

POSZUKUJE oddzielnego pokoju na cichą pracę. Zgłoszenia telef. 82-72. 41758.

POSZUKUJE 1-2 pokoi umeblowanych wprost z klatki schodowej w śródmieściu od zaraz. Listy pod „Czysty pokój“ do Admin. Wieku. 41759

POKÓJ z utrzymaniem dla panienki z intel. Mikołaja nr. 19, parter. 41760.

POSZUKUJE pokoju z kuchnią od zaraz, zapłacę czynsz z góry. Listy pod „Od gospodarza“ do Admin. Wieku. 41761

WYNAJME 1 ewent. 2 pokoje dla zamożniejszych dwóch osób z utrzymaniem. Zybkiewicza 1. 45, I. p. 41752.

W ŚRÓDMIEŚCIU pokój kawalerski dla solidnego Polaka, katolika do wynajęcia. Wiadomość: Magazyn futer Solik, ul. Sobieskiego 4. 41769.

2 POKOJ na biuro poszukuje, możliwie w śródmieściu za półrocznym czynszem z góry. Listy pod „Biuro II.“ do Admin. Wieku. 41773

ŁADNY frontowy pokój, wejście z klatki schodowej, z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Jacka 8 II. p., drzwi 2. 41766.

WILLA, 2 pokoi, kuchnia, przedpokój i 1 pokój, kuchnia, łyża, zaraz do wynajęcia. Jałowiec Henchen. 41767

POKÓJ umeblowany z klatki schodowej dla zamożnych. Tarnowskiego nr. 5, parter, na lewo. 41867.

ELEGANCKI pokój, osobne wejście, do wynajęcia. Sw. Anny 19, II. p. 41868.

2 POKOJE, przedpokój, kuchnia, gaz, elektryka, zaraz do wynajęcia. Ulica Tarnowskiego 34, wskaże dozorca. 41870

POKÓJ wspólny dla panienki, fortepian, komfort. Kochanowskiego 26, III. p. na lewo. 41871.

POKÓJ bez mebli, kawalerski do wynajęcia, koniec Czarneckiego. Zamkowa 6, gospodarz. 41873

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Jabłońskich nr. 36, I. p., m. 8. 41874.

DO wspólnego pokoju poszukuję pana. Miłkowskiego 7, I. piętro, oficyjny. 41879.

POKÓJ frontowy, słoneczny, umeblowany, od 1-go listopada do wynajęcia. — Gliniańska 9, prawy parter 41885.

DLA małżeństwa pokój umeblowany, komfort z wspólnym użyciem kuchni i łazienki od zaraz. Ulica Teatynska 33, III. piętro, Inżynier. 41859.

POKÓJ umeblowany z odzielnym przedpokojem, do wynajęcia. Zygmunowska nr. 12 A, na lewo, I. p., od 2-6. 41861.

SŁONECZNY, frontowy pokój umeblowany, wspólny przedpokój, komfort, od pierwszego listopada, Ulica Obertyńska 8. Warunki przystępne. 41863.

POSZUKUJE się pokoju w okolicy Tarnowskiego lub Uniwersytetu dla dwu pań z niekrepującym wejściem i częściowym utrzymaniem przy dobrej rodzinie. Listy pod A. B. Admin. Wieku. 41821.

OBSZERNY pokój dla pań lub panów do wynajęcia. Telefon 20-64. 41651

POKOJE z częściowym lub całym utrzymaniem, telefon. Kurkowa 17, II. p. na lewo, 1-5. 41774.

POKÓJ z komfortem przy rodzinie z utrzymaniem — dla panienek. Sw. Zofii nr. 56 A, III. p. 41776

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy, słoneczny, wejście z klatki schodowej, dla jednej lub dwóch osób na życzenie z utrzymaniem Telefon 76-56. 41778

POSZUKUJE się mieszkanie 3 lub 4 pokojowe z komfortem, najchętniej ul. Leona Sapiehy. Warunki wedle umowy. Listy pod F. J. do Admin. Wieku. 41779.

ZAMIENIE 2 pokoje półkomfort na 3 lub 4 pokojowe z komfortem. Listy pod „Dopłata“ do Admin. Wieku. 41870.

DUŻY pokój dla panien do wynajęcia. Sapiehy 77, m. 10, II. p. Zgłoszenia przedpołudniem. 41806.

DWIE akademicki z utrzymaniem lub bez przy me. Lwów, Czarneckiego 8, I. p., wechód przez ganek na lewo. 41818

WYNAJME mieszkanie z ogrodem w miasteczku koło Lwowa. Można kupić za parę setek. Zgłoszenia: Anna Romanów w Nawarji. 41818.

POKÓJ elegancki frontowy słoneczny, okolica Sw. Teresy dla 1 lub 2 panienek. Listy pod „Od zaraz“ do Admin. Wieku. 41840.

Dr. ZOFJA WEPPE

Choroby skórne i weneryczne od 3-4. Kosmetyka lekarska od 12-1, Trwale usuwanie włosów, brodawek, znamion. Operacje zmarszczek, blizn. — Leczenie żyłaków.

Diatermia. 41443 JANOWSKA 26, tel. 25-19

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Dr. W. Lauterstein b. elw. kliniki dermatol. w Berlinie —

Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, piam, brodawek diatermią, lampą kw. 40068

NA ZAMÓWIENIE, GOTOWE

FUTRA

I PRZERÓBK I — poleca F-a 4818

F. i J. LUBELSCY Lwów, RUTOWSKIEGO 5. Tel. 48-70.

40 LAT ISTNIEJĄCA.

Nie '...
Proszę tylko „OLLA“.

4958

PIERŚCIONKI ZARĘCZYNOWE

złote, 14 karat., w najnowszych fasonach, po cenach najniższych, tylko u znanej firmy 5205 B. Grünberg, Lwów, Sykstuska 4.

GRAMOFONY I PŁYTY

krajowe i zagraniczne, we wielkim wyborze — na dogodnie warunki poleca firma

Malwina Rosenman Lwów, Jagiellońska 17, tel. 17-25. Zlecenia z prowincji odwrotnie. 4969

GRAFOLOGINI „SARMENT“

przyjmuje od 11-1 i od 5-8 ul. GOŁĄBA 10. (boczna Hoffmana), II. p. drzwi lewe. 41289

Wytłaczam desenie na aksamentach i na płaszcach pluszowych nawet starych zniszczonych, odświeżam, czyszczę, przerabiam. Wolańska, Lwów, Sobieskiego 12, tel. 17-04. 5080

PROSZEK z m.f. KOGUTEK DLA DOBROSLYCH USUWA NA JUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY.

Cheć nabyć proszki od bólu głowy z „Kogutkiem“ „Migreno-Nervosin“, należy żądać takowych w oryginalnym opakowaniu GĄSECKIEGO. Przy kupnie „Kogutków“ odrzucać proszki w opakowaniu, luźno do naszych podobnym. Najlepiej żądać w oryginalnych pudełeczkach po 5 szt. w cenie 75 groszy.

Tabletki od bólu głowy Kogutek-Migreno-Nervosin

Komu sprawia przykrość przyjmowanie proszka, niech żąda „Kogutków Migreno-Nervosin“ w tabletkach (2 tabletki odpowiadają 1 proszkowi), po 20 tabletek w pudełeczku. Żądać tabletek „KOGUTEK-MIGRENO-NEVROSIN“ W ORYGINALNEM OPAKOWANIU GĄSECKIEGO. 5079

Suknie materj. 45-— Komplety 85- 5136 wielki wybór Münstzer

georg. weł. 55-— Mongol. 75-

UL. KOPERNIKA 17